

DZIŚ BEZPŁATNY DODATEK
mapa powiatu jarocińskiego

GAZETA
TYGODNIK LOKALNY

jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Nr 35 (777) 2 września 2005

ISSN 1230-851X

Nr indexu 34382X

Cena 2,20 zł

www.gj.com.pl



RONDO

zakorkowało miasto

Jeszcze nie po całym i na razie wahadłowo, ale wreszcie kierowcy jeżdżą po pierwszym w mieście rondzie. Ruch okrężny połączył krajową „piętnastkę” z drogą nr 11. Zanim do tego doszło miasto przez ponad miesiąc było sparaliżowane. Jak długo potrwają jeszcze utrudnienia i kto decyduje o tym, że mamy korki?

Czytaj na str. 5



Zabił zięcia

Stanisław P. zadał swojemu zięciowi dwa pchnięcia nożem. Ciosy były śmiertelne. 42-letni Tadeusz M. zmarł, zostawiając żonę i czwórkę dzieci. Nożownik natychmiast trafił do aresztu. 68-latek może spędzić w więzieniu resztę życia. Prokuratura postawi mu zarzut zabójstwa. O rodzinnej tragedii w Żółkowie czytaj na str. 6

Podwójna śmierć

Znowu śmierć na drodze krajowej nr 11. W niedzielę wieczorem tuż przed Kotlinem zderzyły się czołowo opel astra i hyundai axel. Kierowcy obu aut zginęli na miejscu. Do tragedii doszło tuż po zmroku około godziny 21. - Kierujący hyndaem (na zdjęciu) mieszkaniec Kowalewa jadąc od strony Witaszyc w kierunku Kotliny na luku drogi z nieustalonych przyczyn zjechał na lewy pas ruchu, gdzie zderzył się z jadącym prawidłowo od strony Kotliny oplem astrą, kierowanym przez Kazimierza B., mieszkańca Witaszyc - poinformował sierż. szt. Aleksander Szczępański, rzecznik KPP w Jarocinie.auta wpadły na siebie z ogromną prędkością. Przestrzeń pasażerska obu samochodów została kompletnie zmiążdżona. Licznik jednego z nich zatrzymał się na prędkości



120 km/h. Poważnie ranny pasażer astry trafił do szpitala w Pleszewie.

W tym roku na drogach powiatu jarocińskiego zginęło już 10 osób. (nba)



Zanoszą plony

W ubiegłą niedzielę w wielu miejscowościach na Ziemi Jarocińskiej zorganizowane zostały dożynki. Gminne imprezy odbyły się w Golinie, Komorzu (gm. Żerków) oraz Michałowie (gm. Nowe Miasto), sołectkie - w Kotlinie (na zdjęciu), a rodzinne - w Parzewie. Zakończenie zniw było okazją do świętowania do późnych godzin nocnych.

Szerzej za tydzień

25 LAT SOLIDARNOŚCI

Sierpniowe dni w Jarocinie

- 27 sierpnia spotkałem się z Andrzejem Siankowskim i postanowiliśmy, że organizujemy protest i zmanifestujemy poparcie dla postulatów gdańskich. Zrobiliśmy transparent i dwa dni później wywiesiliśmy go rano o szóstej godzinie na bramie wejściowej do "Jaromy", póki jeszcze nie było dyrektora i kierowników. Robiliśmy to z duszą na ramieniu, bo nie wiedzieliśmy, jak ludzie to przyjmą. A ludzie przyjęli to wspólnie - tak pamiętne sierpniowe dni sprzed 25 lat wspomina Leszek Dąbrowski, znany w Jarocinie działacz "solidarnościowy".

Czytaj na str. 13

KOTLIN

Wójt już otrzeźwiał

- Skończmy wreszcie z tym, że nauczyciel po 4,5 godzinach pracy bierze kaje, rzuca w pokoju nauczycielskim i idzie do domu - mówił na posiedzeniu jednej z komisji rady gminy wójt Kotliny.

Czytaj na str. 18

KOPYTA WE KRWI

Kiedy w czwartkowy wieczór policjanci patrolowali Witaszycy, dostali zgłoszenie o tym, że ktoś ciągnie konia za samochodem. Na ulicy Piaskowej zobaczyli jadącego forda, a tuż za nim zwierzę zaczepione paskiem o tylny zderzak. Koń miał starte kopyta i poranione tylnie nogi. Po zatrzymaniu pojazdu okazało się, że kierowca jest pod wpływem alkoholu. Z kolei po otwarciu bagażnika znaleziono w nim prosiaka i kurę.

Czytaj na str. 9

GMINNA SPÓŁKA WYGRAŁA PRZETARG

J(o)LA będzie wozić dzieci

Jarocińskie Linie Autobusowe od 1 września będą dowoziły dzieci z gminy Jarocin do szkół i przedszkoli. Spółka była jedynym oferentem. - *Każdy ma prawo przystąpić do przetargu, nawet gminna spółka* - tłumaczy burmistrz Adam Pawlicki.

Każdego dnia autobusy JLA będą pokonywać 473 km dowożąc uczniów do szkół podstawowych i gimnazjów. Stawka zosta-

ła ustalona na poziomie 2,82 zł za kilometr. Dzienny koszt transportu wyniesie więc ponad 1.300 zł. Dowóz dzieci niepełnosprawnych do szkół i przedszkoli wraz z opieką został wyceniony na 2,09 zł za kilometr (dzieci dowożone będą mniejszymi autobusami). Wykonując tę usługę każdego dnia kierowcy będą pokonywać 320 km, a gmina płacić 668 zł.

(ag)

NOWE MIASTO

Sesja ze skargą na wójta

W środę 31 sierpnia odbędzie się XXIX sesja Rady Gminy w Nowym Mieście. Radni wysłuchają sprawozdania z protokołu pokontrolnego Najwyższej Izby Kontroli. W porządku obrad są cztery uchwały, między innymi w sprawie udzielenia dotacji celowej dla powiatu średzkiego i zmian w budżecie. Ustalona ma zostać również wysokość opłat za przedszkola prowadzone przez gminę. Rada rozpatrzy też skargę na wójta Nowego Miasta, jaką wniósł mieszkaniec Wolicy Koziej.

Początek sesji o godz. 16.00 w Gminnym Ośrodku Kultury.

(nba)

SPRZEDAŻ DZIAŁEK W KOTLINIE

Szukają jeszcze nabywców

Sześć działek w Racendowie, jedna w Kurcewie i jedna w Sławoszewie znalazły nabywców.

Za 14.150 zł sprzedany został Aleksandrowi Kostrzewskiemu grunt omy w Racendowie. 17.480 zł zapłacił Andrzej Ziółek, natomiast Aleksander Przystacki - 8.970 zł. Eugeniusz Pacholak kupił trzy działki za 10.310 zł, 13.130 zł i 11.110 zł. Za 8.890 zł gminny grunt w Kur-

ciewie nabył Krzysztof Szpitalniak. Ewelina i Wiesław Mrozowie zapłacili za działkę przeznaczoną pod budowę, położoną w Sławoszewie 3.190 zł (plus 22% VAT-u).

Gminie pozostały jeszcze do sprzedania działki w Kurcewie (1) oraz Racendowie (2). Mają one znaleźć nabywców w tym roku.

(akf)

OGŁOSZENIE

P O D Z I Ę K O W A N I E

Urząd Gminy Jaraczewo
Rady Sołeckie Wsi Brzostów-Zalesie, GOK Jaraczewo
dziękują za pomoc w organizacji
dożynek gminnych Zalesie 2005:

- Gospodarstwo rolne - Lenartowska, Gola
- "Provimi Polska" G. Łuczak, Poręba • Przedsiębiorstwo rolne, Rusko
- B.S Jarocin • Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, Jarocin
- Przedsiębiorstwo Zal-Met, Zalesie • G.S Jaraczewo
- Gospodarstwo - Krystyna Kasprzak, Gola • Firma "Agrostat", Zalesie
- Firma "Obiektbau" Zalesie • Wytwórnia mozaiki "Osiewicz", Gola
- Sklep Pawłocy, Nosków • Mieszalnia pasz, Główny Nosków
- Sklep - Idlkowska, Rusko • Sklep D. Mikuszewska, Suchorzewko
- JARBOS, Poręba • Sklep Nawrot Anna, Łobzowiec • Sklep Wagner, Łobzowiec
- Sklep Ludwiczak, Parzęczew • Sklep M. Biegański, Nosków • PPHU "Tim", Rusko
- Sklep Jariczak, Cerkwica Nowa • RAWAL, Góra • Sklep "Emilia", Brzostów
- SU.ZKR, Poręba • PPHU "Clarex", Suchorzewko
- Gospodarstwo drobiarskie Borowski, Nosków
- Warsztat samochodowy Kaźmierczak, Brzostów • Firma "Biegun"
- Sklep D.Adamczyk, Jaraczewo • PPHU "Panda", Jaraczewo
- Salon Fryzjerski Stasiak, Jaraczewo • Sklep D. Grzelak, Jaraczewo
- "Gawromet", Jaraczewo • "Doris", Jaraczewo
- Stacja Obsługi Samochodów, Jaraczewo • "Meble" Szyszka, Jaraczewo
- "Rida", Wojciechowo • "Santia", Wojciechowo • "Jargum", Jaraczewo
- J.Raczkiwicz, Jarocin • Sklep M. Latanowicz, Jaraczewo
- Sklep A. Stasiak, Jaraczewo • Sklep "Modena", Jaraczewo
- Krzysztof Pochura, Mieszków • Andrzej Sobocki, Łukaszewo
- Sklep B. Koźlik, Łobez • Tyrakowski Józef, Łobez • Tyrakowski Eugeniusz, Łobez
- Tyrakowska Teresa, Łobez • Kryściak Ryszard, Zalesie • Sklep P. Maciejewski, Góra
- Zięciowska Krystyna • Sklep T. Barcik, Zalesie • Sklep J. Koział, Góra
- Sójka Agnieszka • Gabryszak Adam • Firma "Gram", Góra • SUiZR, Góra
- Zakład fryzjerski, Góra • Sklep T. Szewczykowska, Góra • Sklep Z. Wiśniewska, Góra
- Pralnia "Perła" • Bar "Semafor" • Sklep Szewczykowska Magda, Góra • Firma "Marwit"
- Krzysztof Lipowicz • PZU Życie, Śrem • "Agro-Mech", Jaraczewo • Restauracja Kasyno

KOTLIN

Będzie hotel

Przy głównej drodze przed Kotlinem, obok stacji diagnostycznej, ma powstać wkrótce hotel.

Inwestor, który kupił już ok. 2 hektarów, zamierza wybudować kompleks restauracyjno-hotelowy. - *To ktoś z centralnej Polski - tyle jedynie zdradza wójt gminy, Walenty Kwaśniewski. - Nie chcę ujawniać jego danych, bo nie wiem, czy sobie tego życzy. Wójt przyznaje, iż cieszy się z inwestycji. - To zawsze szansa dla naszych mieszkańców na znalezienie pracy - dodaje Walenty Kwaśniewski.*

(akf)

JARACZEWO

Dyrektor na 5 lat

Od 1 września Jarosław Podkówka obejmie stanowisko dyrektora gimnazjum w Jaraczewie. Nowy dyrektor w czerwcu wygrał konkurs ogłoszony przez wójta gminy. Jego kandydaturę pozytywnie zaopiniowało kuratorium oświaty. Jarosław Podkówka szkołą będzie kierował do 31 sierpnia 2010 r.

(era)

Nowe znaczki w telewizji

Z ekranów naszych telewizorów - z prawego, dolnego rogu, zniknęły: żółty trójkącik („za zgodą rodziców”), czerwony kwadrat („tylko dla dorosłych”) i zielone kółko („dla wszystkich”). W ich miejsce w lewym, górnym rogu pojawiły się nowe znaki graficzne. O tym, że dany program lub film mogą oglądać wszyscy widzowie, dowiemy się dzięki zielonemu kółku, czerwone kółko to znak, że program dozwolony jest od lat 18, a więc pokazywać go można tylko po 23.00. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wprowadziła też podział na kategorie wiekowe: dla małoletnich od lat siedmiu, dwunastu i szesnastu (do pokazywania tylko po 20.00). O tym, do jakiej kategorii zalicza się punkt programu telewizyjnego, informują nas żółte trójkąty z cyfrą 7, 12 lub 16 w środku. Nowe znaki graficzne nie znikają z ekranu przez cały czas trwania programu czy filmu. Muszą pojawiać się nawet w krótkich autopromocyjnych reklamówkach stacji zapowiadających repertuar na kolejne godziny czy dni.

Niezależnie od tych zasad, nadal między godziną 6.00 a 23.00 obowiązuje tak zwany czas ochronny, kiedy to w telewizji nie powinno być miejsca na seks, przemoc i eksponowanie nagości. (ann)

DRUHOWIE REMONTUJĄ BUDYNEK OSP W JARACZEWIE

Nowe bramy do strażnicy



STRAŻACY sami remontują budynek OSP w Jaraczewie

Trzy nowe podnoszone bramy wjazdowe zamontowano w budynku OSP w Jaraczewie. Na ich zakup wydano 19.200 zł. Gminie na realizację zadania udało się pozyskać 10.000 zł z Komendy Głównej PSP w Warszawie i 5.000 zł z Komendy Wojewódzkiej OSP w Poznaniu.

Brakujące 4.200 zł wyłożono z budżetu gminy Jaraczewo.

Aktualnie strażacy sami wykonują prace remontowe budynku. Pracują przy wyrównywaniu posadzki i remoncie elewacji oraz naprawie instalacji elektrycznej.

(era)

PLAKATY SZPECĄ DRZEWA I LAMPY W ŻERKOWIE

Słup na próbę

Radny Zenon Cierniak na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Żerkowie zgłosił wniosek o wyznaczenie na rynku miejsca, w którym mogłyby być przyczepiane ogłoszenia. - *Kartki wieszane są na drzewach, słupach energetycznych. To bardzo szpeci. Poza tym pracownicy muszą to później sprzątać* - tłumaczył radny z Żerkowa.

Burmistrz Janusz Jajczyk wyjaśnił, że słup ogłoszeniowy

na rynku pojawi się już za dwa tygodnie. - *Na razie będzie to jeden obok studni, tak na próbę. Ustawiony zostanie jeszcze przed wyborami. Nie zamawialiśmy więcej, bo nie są to tanie rzeczy. Zobaczmy, czy to się sprawdzi. Potem pomyślimy, czy nie ustawić ich na większych wioskach - powiedział burmistrz. Koszt zakupu jednego słupa wynosi około 3.000 zł.*

(ls)



Fot. Lidia Sokowicz

JARACZEWCY RADNI ZA NIEUZASADNIONĄ UZNALI SKARGĘ NA WÓJTA

Gmina Zulugula w Jaraczewie

Wójt Dariusz Strugała i radny Paweł Kołek wyrazili wolę współpracy. Do wspólnych deklaracji doszło na sesji podczas rozpatrywania skargi na wójta, którą złożyli radni Paweł Kołek i Roman Dąbkiewicz. Jednak wcześniej rajca zarzucił wóldarzowi gminy, że w arogancki i lekceważący sposób łamie prawo. Dariusz Strugała nie dał się wciągać w słowne utarczki. Unikał emocjonalnych i ostrych wypowiedzi.



RADNI Roman Dąbkiewicz i Paweł Kołek byli przeciwko uznaniu skargi na wójta za nieuzasadnioną. Od lewej radni: Roman Dąbkiewicz, Paweł Kołek, Marek Wiertelak i Stanisław Dąbkiewicz.

Tendencyjne rozpatrzenie skargi na wójta zarzucił przewodniczącemu Romanowi Skrzypczakowi radny Paweł Kołek już w pierwszym zdaniu pisma, w którym sprzeciwił się jej uznaniu za nieuzasadnioną. Dwustronicowy dokument trafił do radnych i dziennikarzy jeszcze przed rozpoczęciem sesji. Podczas dyskusji nad uchwałą na sali sesyjnej zawrzało. Przez kilka minut radny omawiał interpelacje i zapytania, na które wójt miał nie udzielić odpowiedzi. Przywoływał sprawy, które nie były przedmiotem skargi. Był oburzony faktem, że przewodniczący rady po 11 miesiącach stwierdził, że skarga na wójta jest bezzasadna. Według Romana Skrzypczaka składane zapytania nie posiadały znamion interpelacji w świetle statutu rady gminy, były tylko zapytaniami. Odpowiedzi miały być udzielone podczas sesji, na której je zgłoszono. Przyznał, że radny nie otrzymał wyjaśnienia odnośnie wykoszenia krzewów i chwastów w Parzęczewie, ale na drugi dzień po zgłoszeniu krzaki wycięto. Zarzucił przewodniczącemu Skrzypczakowi, że w uzasadnieniu uchwały podaje kłamliwe informacje mające uchronić wójta od poniesienia konsekwencji za notoryczne łamanie prawa. - *Zastanawiałem się, komu pan służy, kto pana powołał, czy jest pan polityczny. Zastanawiam się, czym jest organ, czym jest urząd, czym jest administracja* - grzmiał radny Kołek. Tłumaczył znaczenie słowa administracja. - *Petenci są zbywani, są zbędni. Taki sposób reagowania nie powinien mieć miejsca w zwykłej gminie. To może tyl-*

*ko odbywać się w gminie Zulugula Jaraczewo, gdzie każdy robi co chce, odpowiada co chce. (...) Wszędzie w praworządnej gminie taki stan jest nie do pomyślenia. To świadczy o słabości rady. Gdyby radni skorzystali chociaż w 40 procentach ze swoich możliwości, myślę, że organ wykonawczy - mówię tutaj w cudzysłowie - musiałby jeść z ręki, a tak ma radę na uwięzi - utyskiwał radny. Przeciagającym się wystąpieniem byli znużeni i zniesmaczeni niektórzy radni. Stefan Grzelak zaznaczył, że interpelacje, które są przedmiotem skargi, dotyczyły wycinki drzew, krzewów, usunięcia śmieci. Były to jego zdaniem błahe sprawy, ale jednocześnie dodał, że dla radnego bardzo ważne. Apelowal do urzędników, aby włożyli więcej serca w swoją pracę. - *Jeśli jest zapytanie, interpelacja, to trzeba przestrzegać terminów i myślę, że byśmy nie mieli tego problemu. Nudzą mnie pewne momenty sesji. A tak młócimy ciągle te rzeczy. (...) Ośmieszamy się. Bo prasa będzie pisać o wymianie zdań. Nie będę brał udziału w głosowaniu - narzekał Grzelak. Dziennikarzom dostało się także od Romana Skrzypczaka. Przewodniczący zaznaczył, że spokojnie podejdzie do dyskusji.**

- *Nie będę się tutaj podniecał, tak jak na komisji, bo to będzie opisane i sensacja w świecie, że przewodniczący wysłał kogoś do Pana Boga. Nie będę dzisiaj nic mówił. Nie zgadzam się z tym, że pan radny nie dostał odpowiedzi* - stwierdził szef rady. Jednocześnie przyznał, że skargi pod obrady nie wprowadził w terminie. Ubolewał, że zbyt długo zwlekał z jej rozpa-

trzeniem. Do przestrzegania prawa nawoływał radnych wiceprzewodniczący rady Bronisław Kaczmarek. Nie zgodził się ze stwierdzeniem Kolka, że rada klaszcze wójtowi. Nie szczędził także uszczypliwości pod adresem autorów publikacji prasowych. - *Trzeba sobie niektóre sprawy wyjaśnić i przestać, żebyśmy na łamach prasy byli ciągle wskazywani, że jest kłótnia. (...) Wójt powinien ustalić, czy jest realizowany wniosek. Panie wójtcie wydaje mi się, że tutaj jest błąd. Jest pracownik, który po jakimś czasie powinien przełknąć te interpelacje i odpowiedź i sprawdzić przez swoją służbę, czy to zostało zrealizowane. (...) My po każdej sesji jesteśmy na ustach. Każdy pisze artykuł. Może zarabia na tym. Jeżeli gazety płacą jeszcze za artykuł, to ja chętnie coś napiszę, bo teraz nic za darmo się nie robi. Ale to w żartach, przepraszam, a ciągle się sprzeczamy* - mówił radny Kaczmarek. Radny Kołek zgodził się z apelem Stefana Grzelaka. Zadeklarował nawet wolę współpracy. - *To musi być obustronna wola* - zaznaczył. Ubolewał, że inni petenci w urzędzie są obsługiwani szybciej i kompleksowo.

Ze spokojem ostre wystąpienia radnego przyjął wójt Dariusz Strugała. Unikał emocjonalnych wypowiedzi. Bronił swoich urzędników, apelował, aby ich nie obrażać. Twierdził, że poprawiła się obsługa i przyjmowanie interesantów w urzędzie. Zaręczał, że radni nie muszą pisać do niego petycji. - *Nie trzeba interpelacji na piśmie. Jeśli przyjmujemy taką formę, to będziemy pisać interpelacje i odpowiadać* - mówił Dariusz Strugała. Zaręczał, że chce rozmawiać i wysłuchiwać uwag każdego radnego. - *Chcę być partnerem dla każdego i na pewno będę. (...) Nie dam się podporządkować jednostce, żebym wykonywał pewne działania* - mówił wójt gminy Jaraczewo.

Za uznaniem skargi za niezasadną opowiedziało się 10 radnych, dwóch nie wzięło udziału w głosowaniu. Jedna osoba była nieobecna podczas głosowania. Wnioskodawcy zażalenia Paweł Kołek i Roman Dąbkiewicz zagłosowali przeciwko.

(era)



BURMISTRZ ŻERKOWA NIE CHCE SPOTKANIA Z PRAWNIKIEM JACKIEM BARGIELEM

Radny pyta po raz trzeci

Temat odszkodowania dla Krajowej Rady Koordynacyjnej ZSMP w Warszawie powrócił znowu na sierpniowej sesji. Gmina Żerków była zmuszona zapłacić kwotę 1.343.272 zł. Ireneusz Giel - radny ze Stęgoszy po raz kolejny domagał się od burmistrza Janusza Jajczyka zorganizowania spotkania z Jackiem Bargielem, który reprezentował gminę Żerków podczas procesu o odszkodowanie za przejęcie budynków centrum w pierwszej instancji sądowej w Kaliszu.

Poprzednie wnioski radnych Ireneusza Giela i Andrzeja Rasia spotykały się z odmową i zdecydowanym sprzeciwem. Burmistrz na jedną z komisji zaprosił Annę Zalewską z Poznania, która prowadziła sprawę w drugiej instancji, w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi. Wyrok został utrzymany w mocy, co do jego zasadności, ale o milion złotych obniżona została kwota odszkodowania zasądzonego dla ZSMP. Były to odsetki za cały okres pięciu lat czyli czasu trwania procesu. Radca prawny mówił wtedy o błędach popełnionych w czasie prowadzenia sprawy w pierwszej in-

stancji w Kaliszu.

Odpowiedzi nie rozwiązywały jednak wszystkich wątpliwości Ireneusza Giela. Do tematu powrócił po raz trzeci na sesji w środę 24 sierpnia. - *Czy dojdzie do spotkania z tym Bargielem? Chciałbym dowiedzieć się od niego, jak on tę sprawę poprowadził. Gmina nie ma na to, żeby dawać to, co się słusznie nie należy* - pytał na ostatniej sesji radny. Burmistrz Janusz Jajczyk powiedział, że jest przeciwny spotkaniu z Jackiem Bargielem. - *Nie widzę takiej potrzeby. Możemy głośno mówić, o tym jak mecenas nie prowadził tej sprawy. Błędem było przyznanie racji na pierwszej rozprawie. I to rzutuje na całą sprawę aż do dzisiaj, po pięciu latach. To był największy błąd. Nie wiem tylko, czy zamierzony, czy niezamierzony. Sposób prowadzenia był taki, że w drugiej instancji zmieniliśmy naszego przedstawiciela prawnego. Ja na pewno nie będę pana mecenasa zapraszał. Chyba, że ktoś chce to zrobić prywatnie. Nie widzę sensu spotkania. Już nie ma szans, żeby coś zmienić* - powiedział burmistrz Żerkowa.

(Is)



Fot. Lidia Sokolowicz

BURMISTRZ JANUSZ JAJCZYK nie widzi potrzeby zorganizowania spotkania radnych z prawnikiem reprezentującym gminę w sporze z ZSMP w sądzie pierwszej instancji.



KOTLIN CZEKA NA INWESTORÓW

Grunty na sprzedaż

Kilkadziesiąt hektarów przy drodze krajowej nr 11 oferuje inwestorom gmina Kotlin.

Właścicielami tych gruntów są osoby prywatne. - *Wydawać by się mogło, że jest to sprawa utrudniająca działalność przyszłych inwestorów. Okazuje się jednak, że procedura sprzedaży gruntu, którego właścicielem jest Skarb Państwa czy gmina, jest*

dużo dłuższa niż procedura dogadania się prywatnego właściciela z prywatnym nabywcą. Prywatna własność gruntu przyspiesza tempo podejmowania wszystkich decyzji - podkreśla wójt gminy, Walenty Kwaśniewski.

Tereny, które gmina może zaoferować potencjalnym inwestorskim, położone są w Kotlinie i Wyszkach.

(akf)

POŻAR BIBLIOTEKI W SZKOLE
PODSTAWOWEJ W WITASZYCACH

Spawali w książkach



GDY JEDNA EKIPA strażaków gasiła płonący budynek, inna ratowała księgozbiór

Nawet 1.000 książek mogło ulec zniszczeniu podczas piątkowego pożaru w bibliotece szkolnej w Witaszycach. Ogień mogli zaproszyć pracownicy firmy wymieniającej w placówce ogrzewanie.

Tuż po godz. 7.00 Grażyna Rzemek z Witaszyc zauważyła dym wydobywający się ze szkolnego komina. To zafrapowało kobietę, bo kotłownia w podstawówce jest od jakiegoś czasu nieczynna. Potem okazało się, że dym wychodził przez przewody wentylacyjne z biblioteki. - *Wózny przybiegł do kotłowni i kiedy zobaczył zadymienie, natychmiast poinformował o tym mnie* - mówił w piątek zdenerwowany Ryszard Jacek, dyrektor podstawówki. - *Kiedy dotarłem tutaj i otworzyłem drzwi, do pomieszczenia nie można było już wejść.* Na miejsce natychmiast wezwano kilka jednostek straży pożarnej. Ogień trawił jedno z pomieszczeń biblioteki. Spaleniu uległy m.in. regały z książkami, a także kserokopiarka. Ze względu na duże zadymienie pomieszczeń, strażacy musieli pracować w aparatach tlenowych. Gdy jedna grupa walczyła z pożarem dachu, druga w pośpiechu wynosiła zagrożony księgozbiór. W akcji pomagali mieszkańcy i pracownicy techniczni szkoły.

W witaszyckiej podstawówce od początku wakacji prowadzona jest przebudowa centralnego ogrzewania na zasilane gazem. Wymianę prowadzi spółka Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej z Jarocina. Inwestycję realizuje prywatna firma. W czwartek wieczorem robotnicy mieli dojść właśnie do pomieszczeń biblioteki, która miała być podłączona jako ostatnia. Spawacze

wyszli z budynku grubo po 20.30.

W bibliotece znajdowało się w sumie ponad 11 tys. woluminów. - *To jest mój prawie 40-letni dorobek* - mówi dyrektor Jacek, który na wstępie ocenił, że ogień mógł zniszczyć nawet 10 procent księgozbioru. W piątek w Witaszycach pojawił się wiceburmistrz Jarocina Robert Kaźmierczak. Głośno rozmawiał przez telefon komórkowy ze skarbnikiem gminy. - *Bibliotekę można przez jakiś czas utrzymać w wersji prowizorycznej, ale na pewno będzie potrzebny szybki remont* - mówił Kaźmierczak. - *Rozmawiałem ze skarbnikiem o tym, że pieniądze będą potrzebne, a nie o konkretnych kwotach. Nie oszacowano jeszcze strat.*

Szybko okazało się, że ogień w budynku zaproszono. - *W pomieszczeniu prowadzono prace spawalnicze pozostawione bez odpowiedniego dozoru. To najprawdopodobniej spowodowało zapalenie się wykładzin, a w efekcie i książek* - poinformował kap. Marian Tomczak, zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Jarocinie. - *Właściciel firmy został ukarany 300 zł mandatem.*

W tym tygodniu zostaną dokładnie oszacowane straty po pożarze. Wstępnie wyceniono je na 80 tys. zł. W poniedziałek czekano na przedstawicieli ubezpieczyciela - firmy Hestia. - *Mieli być w sobotę, ale nie dojechali, dziś też ich jeszcze nie ma* - mówiła „Gazecie” w poniedziałkowe popołudnie wicedyrektor szkoły.

Na piątkowej sesji Rady Miejskiej radni przeznaczyli 20 tys. zł na uzupełnienie zniszczonego księgozbioru.

(nba)

WIEŚCI KRYMINALNE

Przyszedł po płytki

Na kradzieży płytek chodnikowych z peronu przyłapali policjanci Czesława W. z Witaszyc. Do zatrzymania mężczyzny doszło 25 sierpnia na terenie dworca kolejowego.

Skradli rower

Rower górski o wartości 400 zł stracił mieszkaniec Jarocina. Złodzieje kradzieży dokonali 25 sierpnia na ul. Kościuszki w Jarocinie.

500 zł za prędkość

37 kierowców ukarali mandatami w ubiegłym tygodniu policjanci z jarocińskiej drogowki. Łączna kwota nałożonych kar wynosi 6.100 zł. Najwyższy mandat - 500 zł zapłaci kierowca, który prowadząc samochód na terenie zabudowanym przekroczył prędkość o 73 km/h. Odnotowano 2 wypadki drogowe i 13 kolizji.

(era)

Strażacy w akcji

► **Łapali owady.** 23 sierpnia strażacy usuwali gniazda szerszeni na ul. Leśnej, Glinki i ul. Odrzańskiej w Jarocinie. Następnego dnia ratownicy także walczyli z agresywnymi owadami na al. Niepodległości w Jarocinie. 25 sierpnia wyłapywali szerszenie ze stodoły na ul. Okrężnej w Noskowie. Gniazdo os usuwali 27 sierpnia na ul. Cmentarnej w Cielczy.

► **Gasili stóg.** 26 sierpnia strażacy gasili pożar stogu słomy w Zalesiu. Z żywiołem walczyła jedna jednostka z PSP Jarocin i 4 zastępy druhów z OSP.

► **Usuwali olej.** 27 sierpnia strażacy usuwali plamę oleju na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie.

► **Ogień na skarpie.** 27 sierpnia ratownicy ugasili ogień, który zajął skarpe kolejową w Witaszycach.

► **Sprzątali po kolizji.** 28 sierpnia strażacy usuwali skutki kolizji, która wydarzyła się w Cielczy. W zdarzeniu uczestniczyły trzy pojazdy osobowe. Dwie osoby ranne trafiły do szpitala.

(era)



Dwie ofiary śmiertelne i trzech rannych, to tragiczny bilans ostatniej niedzieli wakacji na naszych drogach. Policja dokonywała oględzin wypadku niedaleko Kottina (piszemy o tym na str. 1), kiedy do kolejnego zderzenia na drodze krajowej nr 11 doszło w Cielczy. - *Kierujący mercedesem Jerzy M., mieszkaniec Kalisza, z nieznanego przyczyny zjechał na lewy pas ruchu uderzając w bok jadącego od strony Jarocina samochodu nissan* - poinformowała rzecznik jarocińskiej policji. - *Po odbiciu się od nissana 100MX mercedes uderzył ponownie w jadącego za nim nissana* pimerę. 2 osoby trafiły do szpitala.

(nba)



Ratownicy wyjeżdżali

W okresie od 23 do 29 sierpnia 2005 r. pogotowie ratunkowe w Jarocinie odnotowało 15 zdarzeń. 8 osób, w tym 2 dzieci, ucierpiało w wypadkach uliczno-drogowych. Do szpitala przetransportowano 32 osoby. 83 osobom udzielono lekarskiej pomocy ambulatoryjnej. 50 razy ratownicy wyjeżdżali do nagłych zachorowań.

(nba)

leki z apteki

Godziennie od 29 sierpnia do 4 września w godz. 20.00-23.00 dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 747-24-34). W najbliższą niedzielę (4.IX) dyżur w godz. 8.00-23.00 pełni apteka „Pod Zegarem”. W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, ul. Rynek 13, tel. 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16). W godzinach od 14.00 do 20.00 otwarta jest także apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3-go Maja 30, tel. 747-16-20). Od 5 do 11 września w godz. 20.00-23.00 dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Remedium” (Jarocin, ul. Wrocławska 46a tel. 747-15-50).

problem na telefon

Policjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie 747-22-41
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu 0-800/130-334 (bezpłatny).
- W Jarocinie 747-15-22. Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.
- Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 18.00-20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).
- Punkt konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. od 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna 747-15-22).

- W Żerkowie 740-38-93 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.

- W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 19.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

- W Rusku 740-02-60 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00-18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

PIERWSZE RONDO, TRADYCYJNE KORKI

Koszmar na okrągło

Jest szansa, że w tym tygodniu skończy się koszmar komunikacyjny związany z budową ronda w Jarocinie. Tylko do środy wykonawca inwestycji ma pozwolenie na kierowanie ruchu objazdami.



WYZNACZONE OBJAZDY nie.rozładowały ruchu. W szczycie przejechanie ul. Wojska Polskiego zabierało nawet 40 minut

Ileż to razy stojąc w korku targaliśmy pytania: dlaczego budowę prowadzi się w czasie szczytu komunikacyjnego? Kto przygotował taki, a nie inny plan objazdów, czemu roboty trwają tak długo, i wreszcie, kto na to wszystko pozwolił? Drogowcy uwielbiają pracować latem. W ubiegłe wakacje rozgrzebali nam miejski odcinek krajowej 11 (tzw. rehabilitacja (sic!) nawierzchni). Jazda po równym asfalcie szybko uspokoiła nasze nerwy i wynagrodziła godziny stracone w korkach. Miało wystarczyć na kilka lat. Ale nie. Kolejne lato i budowa pierwszego w mieście ronda. Inwestycję wartą kilka milionów finansuje Polski Koncern Naftowy „Orlen” S.A. (pisaaliśmy o tym w numerze 30. „G.J.”). Pozwolenie na budowę skrzyżowania z ruchem okrężnym potentat dostał od wojewody wielkopolskiego. Ten, jak tłumaczą urzędnicy, zobligowany jest prawem budowlanym. Terminów wymusić żadnych nie może, prócz

tego, że inwestor powinien najpóźniej dwa lata od wydania pozwolenia przystąpić do realizacji inwestycji. - *My terminu narzucić nie możemy, bo trudno przewidzieć zakres robót, jakie są do wykonania* - mówi Marek Napierała, naczelnik wydziału dróg w poznańskim oddziale GDDKiA. - *Nie my jesteśmy inwestorem. Ale zawsze obligujemy inwestora do tego, żeby prace były prowadzone szybko i przy minimalnych utrudnieniach.*

Rondo buduje jarociński Drobud. Niewielu kierowców wie, że stanie w korkach zawdzięcza właśnie wykonawcy, a nie inwestorowi czy zarządcy drogi. Bo to wykonawca musi posiadać projekt reorganizacji ruchu na czas robót. Wróćmy na moment do terminów. - *Zamknięcie ruchu ograniczyliśmy do półtora miesiąca* - zapewnia Krzysztof Gruszczyński, naczelnik Wydziału Zarządzania Ruchem w poznańskim oddziale GDDKiA. - *Wykonawca wnioskował o dłuższy czas, ale naszym zdaniem*

na taką przebudowę półtora miesiąca powinno wystarczyć. Plan utrudnień musi zaakceptować Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Objazdy w każdym przypadku konkretny administrator drogi (np. o. Serafina Niedbaly - Urząd Miejski, Dąbrowskiego - Powiatowy Zarząd Dróg itd.). Gruszczyński był zaskoczony tym, że na „11” są korki. - *Jechałem tam wczoraj (czwartek - przyp. red.) po godz. 9.00 i było bardzo ładnie, dlatego nie wiem, o co panu chodzi* - pyta z wyrzutem Gruszczyński. - *Wykonawca przedstawił nam projekt. Musi on posiadać pozytywną opinię policji i zarządców dróg na trasie objazdu. Na projekcie takie opinie są. Więc nie mamy się czego tutaj czepiać.* Czy naczelnik powiedziałby to samo kierowcom, którzy na przejechanie ul. Wojska Polskiego potrzebowali w piątek prawie 40 minut?

Według tłumaczeń urzędników i oficjalnej informacji na stronie Generalnej Dyrekcji utrudnienia powinny się skończyć w środę. Czy wykonawca zdąży? W poniedziałek nie udało nam się skontaktować z prezesem Drobudu, Pawłem Tomaszewskim. Co będzie, jeśli wykonawca nie skończy budowy do wyznaczonego terminu i utrudnienia w ruchu potrwać dłużej? - *Będzie płacił kary umowne za zajęcie pasa drogowego* - mówi Gruszczyński. O jakich kwotach mowa? Według nieoficjalnych danych, to nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych dziennie.

W piątek wieczorem ruch z kierunku Poznania puszczono nowym rondem. (nba)

PNAD 120 TYS. ZŁ NA REMONT BUDYNKÓW
GMINY JARACZEWO

Ocieplą urząd, wyremontują sale



W UBIEGLYM TYGODNIU rozpoczęła się termomodernizacja budynku Urzędu Gminy w Jaraczewie

Blisko 100 tys. zł ma pochłonąć ostatni etap remontu budynku Urzędu Gminy w Jaraczewie. Plan prac obejmuje ocieplenie obiektu, wymianę okien na sali sesyjnej, konferencyjnej i w kasie. Wymienione będą także drzwi wejściowe z tyłu budynku urzędu.

Władze gminy postanowiły zadbać też o świetlice wiejskie. Na ich modernizację zabezpieczono prawie 22 tys. zł. W Górze zaplanowano remont dachu niższej części budynku, wymianę rynien, dwóch okien i drzwi

wejściowych. W Zalesiu będzie wstawione nowe okno. - *W Suchorzewku wyremontujemy złącze świetlicy i tzw. małe pomieszczenie, do którego doprowadzimy także wodę i wykonamy odprowadzenie kanalizacji sanitarnej* - mówi Zbigniew Kowański, kierownik Referatu Rozwoju Lokalnego Urzędu Gminy w Jaraczewie. (era)

ILE NA REMONTY ŚWIETLIC

Góra	- 21.992 zł
Zalesie	- 842 zł
Suchorzewko	- 9.173 zł

ŻERKÓW

Praca dla niepełnosprawnych

W połowie października planowane jest uruchomienie Zakładu Aktywności Zawodowej „Promyk” w Żerkowie. Mieści się on w zaadaptowanym budynku przy ulicy Jarocińskiej. Koszt inwestycji wyniósł 2.081.460 zł. Działalność placówki dotowana będzie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. - *Musimy rozpocząć działalność na swoich środkach, a od nowego roku mamy obiecane pieniądze na bieżące utrzymanie od pana marszałka. Jeśli państwo znają jakieś osoby, które mają pierwszą grupę inwalidzką albo znaczny stopień niepełnosprawności z PCPR-u, które nie wiedzą o możliwości zatrudnienia w Zakładzie Aktywności Zawodowej, to bardzo proszę o poinformowaniu ich. Nie ma ograniczeń wiekowych. Mogą być również emeryci i renciści. My mamy już grupę, z którą możemy rozpocząć działalność, ale są jeszcze wolne miejsca* - tłumaczył radnym na sesji burmistrz Janusz Jajczyk. Placówka będzie świadczyć usługi poligraficzne oraz pralnicze. Osoby niepełnosprawne mają zajmować się również wypożyczaniem sprzętu turystom, m.in. rowerów i kajaków. Pracę w ZAZ-ie znajdzie 47 osób niezdolnych do zatrudnienia w normalnych warunkach. (ls)



BUDYNEK przy ulicy Jarocińskiej po adaptacji został wyposażony w podjazd i windę dla osób niepełnosprawnych

Nowi zasłużeni dla Jaraczewa

Czesław Andersz z Wojciechowa i Franciszek Skrzypczak z Łowęcic otrzymali odznakę „Zasłużony dla gminy Jaraczewo”. Uehonorowani zostali za działalność w OSP.

Lista osób odznaczonych



ODZNACZENIA W IMIENIU WÓJTA wręczył przewodniczący rady gminy Roman Skrzypczak na 75-lecie jednostki OSP w Wojciechowie. Na zdjęciu Czesław Andersz

przez władze gminy Jaraczewo wydłużyła się o dwa kolejne nazwiska. O przyznanie odznaki „Zasłużony dla gminy Jaraczewo” zwrócił się zarząd gminny OSP w Jaraczewie. Wójt przychylił się do wniosku strażaków.

- *Jestem bardzo zadowolony i zaskoczony. Nie spodziewałem się tego* - mówił Czesław Andersz, który druhem jest od 1955 r. Przez 21 był przewodniczącym komisji rewizyjnej OSP Wojciechowa. Aktualnie ma 73 lata. Jest emerytem. Wcześniej pracował w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Jarkon” w Jarocinie i Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Cerekwicy. Również za długoletnią działalność w straży odznaką został udekorowany 67-letni Franciszek Skrzypczak z Łowęcic.

Wójt Dariusz Strugała w tym roku hojnie sypaną medalami. Uehonorował już 49 osób. 47 odznak „Zasłużony dla gminy Jaraczewo” i medali „Za szczególne zasługi dla gminy Jaraczewo” wręczył podczas obchodów 15-lecia samorządności. Od 1989 r. władze Jaraczewa odznaczyły 376 osób. (era)

RODZINNA TRAGEDIA W ŻÓŁKOWIE

ZABIŁ *zięcia*

Tragedia rodzinna w Żółkowie (gm. Żerków). Pijany Stanisław P. ugodził nożem swojego zięcia. Czterdziestolatek zmarł.

- Nie możemy uwierzyć, że coś takiego się stało. Nikt chyba nie może. To człowiek w telewizji to słyszał, ale że u nas w Żółkowie, to się w głowie nie mieści - mówi jedna z mieszkanek wioski. Tragedia rozegrała się na podwórzu domu jednorodzinnego zajmowanego przez rodzinę P. W sobotę wieczorem Stanisław P. i jego 42-letni zięć Tadeusz M. grillowali. W zakrapianej alkoholem imprezie miał uczestniczyć też brat ofiary. Około 21.00 mężczyźni zostali na podwórzu sami. Policja nie ma bowiem żadnego naoczego świadka zdarzenia. Wtedy prawdopodobnie między powinowatymi wywiązała się kłótnia. - W trakcie sprzeczki Stanisław P. dwukrotnie ugodził nożem w klatkę piersiową swojego zięcia Tadeusza M. - poinformował sierż. szt. Aleksander Szczepański, rzecznik Komendanta Powiatowego Policji w Jarocinie. Na ile Stanisław P. działał z premedytacją, a na ile w pijackim widzie - wyjaśni śledztwo, które wszczęła jarocińska prokuratura. 68-latek ukrył nóż, którym ugodził zięcia. Policja znalazła go następnego dnia na dnie studni. Makabrę na podwórzu odkryły dzieci

ofiary. To one powiadomiły o wszystkim brata Tadeusza M. Stanisław P. nie stawiał oporu policji. - Funkcjonariusze zatrzymali go na podwórzu - wyjaśnia Szczepański. - Badanie alkomatem wykazało, że był pod wpływem alkoholu.

Żółków jest małą, rozrzuconą miejscowością. Wszyscy są zszokowani tym, co się stało w sobotę. Rodzina P. miała w środowisku opinię zgodnej. Małżonka podejrzana o zabójstwo wyjechała kilka miesięcy temu za granicę. Feralnego wieczora w domu nie było też żony ofiary. M. korzystali z pomocy Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żerkowie. - Z państwem M. mieliśmy na bieżąco kontakt. To jest przeciętna rodzina jak inne - mówi Czesława Grobelna, kierownik MGOPS. - Nigdy nie słyszałam o jakichś awanturach. Mieli pewnie problemy finansowe, jak chyba dzisiaj wszyscy. To jest blisko nas, gdyby była jakaś przemoc, alkoholizm czy coś innego, na pewno byśmy o tym wiedzieli. Wcześniej w domu P. ani razu nie interweniowała policja. 68-latek jest bardzo dobrze znany nie tylko w Żółkowie, ale w całej gminie.

Przez lata pracował na stacji benzynowej w Żerkowie. Potem prowadził mały bar. - Bardzo miły, kulturalny człowiek - mówi o nim jedna z mieszkanek. To nieodrodniona opinia. - Lubiliśmy go nawet, jak sobie popił, bo on pośpiewał, ale nie robił żadnych awantur. Dlatego nie wyobrażamy sobie, co musiało się tam wydarzyć, że on podjął się takiego kroku.

Prokuratura udziela skąpych informacji, tak na temat samego zdarzenia, jak i prowadzonego śledztwa. - Z uwagi na skomplikowany przebieg tego zdarzenia jest mnóstwo czynności do wykonania - tłumaczy prok. Danuta Biernacka - Stępień, p.o. prokuratora rejonowego w Jarocinie. - Podawanie jakichkolwiek szczegółów mogłoby zaszkodzić dalszemu przebiegowi śledztwa. W poniedziałek trwały przesłuchania. Wykonano również sekcję zwłok zabitego 42-latk. Stanisławowi P. postawiono zarzut zabójstwa. W tym tygodniu do sądu trafi wniosek o tymczasowe aresztowanie mężczyzny.

Tadeusz M. osierocił czwórkę nastoletnich dzieci - 3 synów i córkę.

(nba)

OD PIĄTKU KORZYSTAĆ MOŻNA TYLKO Z KRYTEJ PŁYWALNI

Jarociński basen zamknięty

Jarociński basen odkryty został zamknięty i w tym roku nie będzie można już z niego korzystać. - W zeszłym tygodniu była brzydka pogoda i oczyszczenie wody byłoby rzeczą nierealną. Musiałbym wypuścić starą wodę i wlać nową. Teraz to jest absurdalne - uważa Maciej Konieczny, prezes spółki Jarocin - Sport. Informuje, że w minionym tygodniu z otwartego basenu skorzy-

stało niewiele osób. - Miałem utarg z całego dnia po 40 zł - dodaje. W piątek otwarto krytą pływalnię. - Klienci nie mogą mieć więc pretensji, bo można korzystać z pływalni - uważa prezes.

Za ostatni tydzień czerwca i lipiec przychód spółki z basenu wyniósł 16 tys. zł, a zysk - 4,9 tys. zł. Prezes jeszcze nie potrafi powiedzieć, jakim wynikiem zamknie sezon. (ag)

listy

Psy na placu zabaw

Jestem matką dwójki dzieci i jak każda matka chcę im zagwarantować bezpieczeństwo. Piszę ten list, bo coraz bardziej mnie bulwersują pewne zachowania właścicieli psów, którzy prowadzą po chodnikach Jarocina swoje na metr wysokie „pupile” na smyczy (żeby tylko), bez kagańca. Takie „bydlę” w każdej chwili może zaatakować mnie lub moje dzieci, a właściciel nie będzie w stanie utrzymać rozwścieczonego psa. Pies, jak każde zwierzę, jest nieprzewidywalny, a tłumaczenie, że „pies nie gryzie” można o kant stołu rozbić, bo nikt nie wróci zdrowia lub życia mojemu dziecku.

Istnieje nakaz prowadzenia psa na smyczy i w kagańcu, więc pytam się: gdzie są stróże prawa, którzy powinni dbać o nasze bezpieczeństwo???

Miasto zafundowało piękny plac zabaw dla dzieci przy ul. Szubianki, ale niestety oprócz dzieci chodzi tam pełno bezmyślnych właścicieli psów typu rottweiler, bokser, amstaff itp. Idąc na plac zabaw mam się bać o życie moich dzieci, bo ktoś ma za mało wyobraźni?

Myślę, że tą sprawą powinna zainteresować się straż miejska, przecież po coś ją powołano? Wystarczy zebrać po 100 zł mandatu za brak kagańca lub pozwolenia na posiadanie groźnej rasy, a porządek szybko zapanuje i budżet wzbogaci się o kilka ładnych tysięcy.

Problem dotyczy nas wszystkich i czy naprawdę musi wydarzyć się tragedia, by ktoś zwrócił na to uwagę? Niech choć raz Polak będzie mądry przed szkodą!

MONIKA SPYCHAŁA

WSPÓLNA INWESTYCJA W WYSZKACH

Lepsze 400 metrów

Trwa budowa chodnika w Wyszkach. To wspólna inwestycja - Urzędu Gminy w Kotlinie i Starostwa Powiatowego w Jarocinie.

Przedsięwzięcie realizowane jest przy drodze powiatowej Wyszki - Magnuszewice. Nowy chodnik liczyć będzie ok. 400 metrów. - Podczas niedawnych rozmów z panem starostą postanowiliśmy, że chodnik zostanie wydłużony o kilkadziesiąt metrów i będzie przebiegał od drogi nr 11 do końca zabudowy przy drodze do Magnuszewic - mówi wójt gminy, Walenty Kwaśniewski.

Starostwo przekazało 50 tysięcy złotych. Gmina kupiła za te pieniądze materiał - obrzeża, kostkę, kratki ściekowe. - Natomiast samo wmontowanie, robocizna to już jest kłopot gminy. Do tych prac skierowaliśmy bezrobotnych - dodaje wójt. Zapewnia,

że po ukończeniu robót w Wyszkach, chodnik wykonany zostanie jeszcze przy ulicy Kosciuszki w Kotlinie - ok. 70 me-

trów, a jeśli wystarczy pieniędzy i materiału, to dodatkowo przy cmentarzu.

(akf)



PRACE przy budowie chodnika trwają od kilku tygodni

OŚWIADCZENIE

O piśmie burmistrza, popierającym jednego z kandydatów na posła, dowiedzieliśmy się z „Gazety Jarocińskiej” oraz od rolników, którzy otrzymali pismo i prosili nas o interwencję w tej sprawie. Byli zbulwersowani. Ostatnio wypowiedziałem się na ten temat. Teraz chciałbym poinformować, jakie kroki podjęliśmy. Tak jak obiecaliśmy rolnikom.

Jako sztab SLD wysłaliśmy 25 sierpnia opis tej sytuacji oraz zapytanie do okręgowej komisji wyborczej w Kaliszu, która zajmie się tą sprawą.

Apelujemy też do wszystkich radnych Rady Miejskiej w Jarocinie, aby podpisali się pod pismem z żądaniem wyjaśnienia sprawy i zwrócili się do gminnej komisji rewizyjnej z wnioskiem o zbadanie tej kwestii.

Sytuacja związana z tym pi-

smem jest bardzo niezdrowa. To chore, że burmistrz pozwala sobie na takie kroki. Burmistrz ma wiele do zrobienia w gminie. Do dzisiaj nie stworzył 1.000 nowych miejsc pracy, które zapowiadał podczas kampanii wyborczej. Trzeba się zająć sprawą ubóstwa mieszkańców i zwalczaniem bezrobocia, tymczasem on zajmuje się prowadzeniem kampanii wyborczej. To niedopuszczalne. (...)

Uważamy, że burmistrz Jarocina nie powinien się włączać w kampanię wyborczą żadnego z kandydatów na posła i zrezygnować z pracy w sztabie wyborczym Janusza Wojtczaka.

MIKOŁAJ KOSTKA

przewodniczący rady powiatowej SLD i Federacji Młodych Socjaldemokratów, szef powiatowego sztabu wyborczego SLD w Jarocinie

BIURO EUROPOŚŁA W JAROCINIE

PIS w domu partii



uczestniczyli starosta Sławomir Wąsiewski, wiceburmistrz Jarocina Robert Kaźmierczak, a także szef „Solidarności” Leszek Dąbrowski. - W kampanii wyborczej do parlamentu europejskiego mówiłem, że będę się starał założyć biuro w każdym dawnym mieście wojewódzkim - mówił Libicki. - To, że mogą to również zrobić w Jarocinie, to dzięki temu, że jest tutaj pani Lidka, która jest osobą o najwyższych kwalifikacjach do zajęcia się tego typu sprawami.

(nba)

Filię swojego biura europejskiego otworzył w czwartek w Jarocinie eurodeputowany Marcin Libicki z Prawa i Sprawiedliwości. Mieszkańcy będą mogli skorzystać tam z bezpłatnych porad prawnych czy napisać skargę do Trybunału w Strasburgu.

Oddział poprowadzi kandy-

datka na posła Lidia Czechak. Gabinet mieści się w pokojach zajmowanych przez „Solidarności” na ul. T. Kościuszki 15a. Budynek pod tym adresem, szczególnie starszym jarociniakom, kojarzy się z „Domem Partii” (tu siedział I sekretarz KM-G PZPR - przyp. red.). W inauguracji filii

Filia biura będzie czynna w każdy czwartek od godz. 10.00 do 16.00. Będzie można tam skorzystać nie tylko z bezpłatnych porad prawnych, ale uzyskać informacje o UE czy złożyć petycję do Trybunału w Strasburgu. Biuro zamierza organizować konferencje i spotkania otwarte z Marcinem Libickim, a także konkursy dotyczące Parlamentu Europejskiego



Pomimo komunistów

Rozmowa z **MARCINEM LIBICKIM** - posłem do europarlamentu z PiS

Czy pan europoseł wie, gdzie jesteście tej chwili?

Wiem, że jesteście Jarocinie...

Ale, w jakim budynku

W budynku starostwa.

A wie pan, jak jarociniacy mówią na ten budynek?

Nie.

Dom Partii

(zdziwienie i śmiech)

Czy to nie dziwne, że poseł Prawa i Sprawiedliwości, które raczej odcina się od komuny, otwiera biuro, gdzie kiedyś rezydował I sekretarz partii.

Ja w 1956 mieszkalem nad komi-

tetem wojewódzkim partii w Poznaniu. Miałem wtedy 17 lat i muszę powiedzieć, że nigdy nie myślałem, że w domu partii w Poznaniu, kiedyś po latach, będzie studiowało dwóch moich synów, kiedy to stało się Collegium Historicum UAM. I muszę powiedzieć, że z tego powodu mam satysfakcję. **Satysfakcję, że komuniści wybudowali panu zaplecze?**

Pan chce wymusić ode mnie jakieś deklaracje... Powiem tak - to, co się w Polsce działo do 1989 roku i co my oceniamy, że jest pewnym kapitałem, na przykład

ściany tego budynku, to się działo nie dzięki komunistom, tylko pomimo komunistów. Jeżeli ktoś mówi, że zbudowano w tym czasie tyle i tyle asfaltowych dróg, mimo wszystko to powstało pomimo komunistów. Bo gdyby nie było komunistów, to może byśmy wybudowali tyle i tyle tysięcy kilometrów autostrad. Więc nie zgadzam się, że jestem w budynku, który pobudowali komuniści, to było budowane polskim potem, pomimo władzy komunistycznej.

Rozmawiał

BARTOSZ NAWROCKI

PO NASZEJ PUBLIKACJI

Burmistrz oddał pieniądze

Do głosowania na swojego przyjaciela, startującego w wyborach parlamentarnych, nawoływał mieszkańców gminy, członków grupy producenckiej „JAR-PEK”, burmistrz Jarocina. Pisma wysyłane były na papierze firmowym urzędu i za pieniądze podatników. Artykuł na ten temat opublikowaliśmy w poprzednim numerze „Gazety”. W poniedziałek, 22 sierpnia burmistrz nie mógł z „Gazetą” rozmawiać - tłumaczył, że ma urlop. We wtorek, 23 sierpnia Adam Pawlicki wydał oświadczenie. Przeprasza w nim wszystkich mieszkańców i obiecuje, że nie będzie już wykorzystywał swej funkcji w kampanii wyborczej. Uznając, że postąpił niewłaściwie, postanowił również wpłacić do gminnej kasy pieniądze, które wydane zostały na wysłanie listów z poparciem dla kandydata na posła.

Wpłata dokonana została we wtorek, 23 sierpnia. Zaksięgowano ją jako „opłata”, bez żadnego dodatkowego wyjaśnienia, w dziale: administracja. Treść oświadczenia publikujemy obok.

(akf)

Jarocin, 23 sierpnia 2005 r.

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że w dniu 23 sierpnia 2005 r. dokonałem wpłaty kwoty 500 zł na konto Urzędu Miejskiego w Jarocinie, celem pokrycia wszystkich kosztów (papier, druk, koperty, poczta, zaangażowanie pracownika urzędu) wysyłki listu do 213 członków grupy producenckiej JAR-PEK. Pismo to można potraktować jako zaangażowanie Burmistrza Jarocina w kampanię wyborczą jednego z kandydatów do Sejmu z wykorzystaniem środków gminy Jarocin.

Przyznaję, że było to niefortunne działanie. Dlatego też przeprasza za to Mieszkańców, kandydata do Sejmu Janusza Wojtczaka i pozostałe Osoby ubiegające się o mandaty parlamentarzystów. Jednocześnie zapewniam, że mimo udzielonego poparcia mojemu przyjacielowi Januszowi Wojtczakowi, nie będę wykorzystywał pełnionej funkcji Burmistrza Jarocina w kampanii wyborczej kandydatów do Sejmu.

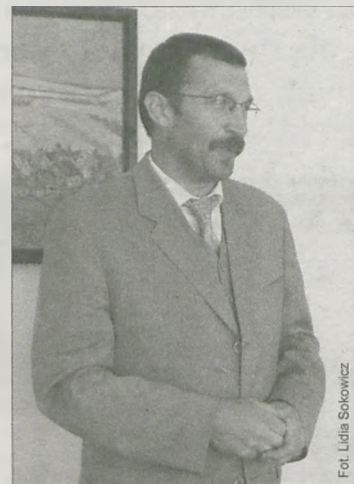
W załączeniu dowód wpłaty kwoty 500 zł na konto Urzędu Miejskiego w Jarocinie

Adam Pawlicki

KANDYDAT NA SENATORA STANISŁAW MARTUZALSKI W ŻERKOWIE

Agitował w urzędzie

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Żerkowie pojawił się przewodniczący jarocińskiej rady miejskiej Stanisław Martu-



Fot. Lidia Sokolowicz

STANISŁAW MARTUZALSKI prowadził kampanię na sesji żerkowskiej rady miejskiej

zalski. Chwalił odnowiony urząd i piękno miasteczka. Zaraz na wstępie zastrzegł się, że pojawił się tutaj nie w charakterze przewodniczącego, ale jako samorządowiec. Mówił o potrzebie współpracy między gminami, a nawet ościennymi powiatami. Miałoby to doprowadzić m.in. do rozwiązania problemu drogi krajowej nr 11. Dalsza część wystąpienia była już jednak regularną kampanią wyborczą. - *Jak wiecie już*

pewnie, chcę reprezentować samorządy naszego regionu w parlamencie. Tak, żeby nie było w następnej kadencji historii, że odwołując nas kandydaci i my ich widzimy, albo i nie widzimy, po czterech latach. Ja żyję na tej ziemi. Ja jestem z tą ziemią związany. Słowackiego 14, Jarocin - każdy, kto miałby do mnie uwagi, to zapraszam. Chciałbym też zaproponować nowum, jako osoba bezpartyjna chcę zaproponować samorządom nieformalne biura senatorskie przy biurach rady. Tak, żeby nie było takich sytuacji, że jak są jakieś problemy, to samorządy nie mają się do kogo zwrócić. To jest moja oferta. Nie chciałbym państwu zabierać więcej czasu. Jestem jedynym kandydatem do senatu z powiatu jarocińskiego, krotoszyńskiego, gostyńskiego i pleszewskiego - mówił Stanisław Martuzalski. Na sesji obecny był również Adam Rogacki z Kalisza, który startuje na posła w zbliżających się wyborach. Kandydat PiS nie prowadził jednak kampanii wyborczej w urzędzie, ale zobowiązał się jedynie do przedstawienia Lechowi Kaczyńskiego sprawy sporu gminy Żerków z ZSMP.

(ls)

Mikrofon w kaszance

Samorządowi lokalnemu poświęcone było kolejne śniadanie z Januszem Wojtczakiem, kandydatem na posła z ramienia Platformy Obywatelskiej. Prócz kaszanki na stole pojawił się mikrofon i dyktafon. - *To jest sprawa organizacyjna* - wyjaśnił wymijająco Radosław Jaśkiewicz, szef sztabu wyborczego Janusza Wojtczaka. Nieoficjalnie wiadomo, że członkowie sztabu mieli się tłumaczyć centrali PO, że media piszą to, czego nie mówili. - *Serwujemy tradycyjne wielkopolskie potrawy ze świni. Tydzień temu była kielbasa. Myślę, że ostatnia kielbasa wyborcza* - powiedział Janusz Wojtczak i nałożył kaszanki szefowi sztabu. Kandydat na posła jadł i mówił do dziennikarzy:

O reformie administracyjnej - *Okazała się bardzo trafna. Są bardzo pozytywne efekty. To widać gołym okiem. Przede wszystkim upodmiotowienie tego społeczeństwa lokalnego. Ludzie widzą, co jest robione, i ludzie decydują o tym, co jest robione.*

O relacjach władza centralna - lokalna - *Newralgicznym punktem na pewno jest styk między władzą centralną a samorządami. Jak nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Jest wiele zadań, które są scedowane na społeczeństwa lokalne, które pierwotnie były załatwiane przez centralę, w tej chwili to się ceduje na samorządy, natomiast różnie jest z pieniędzmi.*

O radnych - *Nie słyszałem o radzie gminy, która byłaby jedynym i właściwie przyklaskiwana burmistrzowi. Te czasy bezpowrotnie minęły.*

O burmistrzach i wójtach z powiatu jarocińskiego - *Za mało wiem, żeby taką opinię tutaj wyrazić (kto jest najlepszym menedżerem gminnym - przyp. red.). Wiem, że w jakimś układzie pionowym, mogę porównać menedżera Pawlickiego i menedżera Michalaka. O wiele lepszym jest Pawlicki.*

O powiecie - *Powiat ma skrupowane ręce i w takim układzie funkcjonować nie może. Jego rola ogranicza się w wielkim stopniu tylko do administrowania tym, co jest w zakresie jego obowiązków.*

O śwince „Dziesiątce” (symbolu kampanii wyborczej - przyp. red.) - *Ma się dobrze, żyje zdrowo i szczęśliwie.*

ŚWIĘTO PŁONÓW W SŁAWOSZEWIE

Coś dla ducha i coś dla ciała

Rynek sławoszewski był pełen ludzi. Dożynkowa impreza przyciągnęła nie tylko mieszkańców, ale również wielu gości z innych miejscowości. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych.



DOŻYNKOWE CHLEBKI najpierw zostały poświęcone. Później „Sławoszewiacy” rozwieźli je po wiosce



WYSTĘPY rozpoczęły się polonezem



STAROSTOWIE DOŻYNEK przekazali chleby gospodarzom - Irenie i Janowi Nawrotom



ZA KUCHNIĘ POŁOWĄ odpowiedzialny był Stanisław Hajdasz

Świętowanie z okazji zakończenia żniw rozpoczęło się mszą świętą odprawioną przez księdza kanonika Jerzego Rychlewskiego, podczas której podziękowano za zebrane plony. - *Coś dla ducha było o godzinie dwunastej. Teraz będzie coś dla ciała* - powiedział sołtys wioski, Dariusz Józefiak, witając mieszkańców oraz przybyłych licznie gości. Podkreślił, że mimo niesprzyjającej aury, rolnicy raczej nie powinni narzekać na plony. - *Mogą się skarżyć jedynie na ceny płodów. Mam nadzieję jednak, że jakoś sobie damy radę* - mówił sołtys.

Gospodarzami byli Irena i Jan Nawrotowie, starostami - Barbara Mikołajczak, Piotr Mikołajczak i Grzegorz Nawrot. Starostowie przekazali chleb gospodarzom, drugim, pokrojonym wcześniej, częstowali mieszkańców i gości.

Program artystyczny przygotowała razem z dziećmi, młodzieżą i mieszkankami wioski Maria Lüke wraz z córkami - Beatą Skowrońską i Ewelina Mróz. - *To jest fajna tradycja. Człowiek czeka co roku na dożynki. Bez nich byłoby na wsi nudno. Nie wiem, co byśmy w sierpniu robili* - stwierdziła Maria Lüke. Miejscowy zespół folklorystyczny „Sławoszewiacy” w pięknych strojach zatańczył m.in. poloneza. Po raz pierwszy grupa wystąpiła w nowych butach. - *Osiem par wykonanych zostało dla dziewcząt i osiem dla chłopaków. Zasponsorował je urząd gminy. Biblioteka też się dołożyła* - mówi Maria Lüke.

Dzień przed dożynkami „Sławoszewiacy” rozwieźli 170 chlebów i zaproszeń na dożynkowe spotkanie. Wcześniej proboszcz parafii poświęcił chleby w kościele. Wieniec upleciony został przez starostów. - *Co roku trzy kolejne numery domów są odpowiedzialne za uplecenie wieńca dożynkowego. Przedstawiciele tych domów zanoszą wieniec do kościoła i są starostami dożynek* - mówi sołtys. Wspomina, że mieszkańcy nie chcieli pleść tych wieńców. - *W rezultacie co roku robili je ci sami. Postanowiliśmy, już siedem lat temu, jak zostałem sołtysiem, wprowadzić taką zasadę. Teraz każdy wie, kiedy będzie jego kolej i nikt się już nie wymiguje* - dodaje Dariusz Józefiak.

(akf)

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek

DOŻYNKI W MAGNUSZEWICACH

Udało się zabawić



STAROSTOWIE częstowali chlebem wszystkich uczestników imprezy



TRADYCYJNIE już nie zabrakło dożynkowych przyszypek

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek

- *W naszej milej wiosce wszyscy się kochają, lecz niestety często sobie dokuczają (...)* A gospodarz gminy kanalizację wstrzymał, bo kochana Unia wciąż pieniędzy nie ma - śpiewano na dożynkach w Magnuszewicach.

W przeddzień dożynek, w sobotę rozwiezione zostały po całej wiosce chleby. Obdarowanych zostało ok. 150 rodzin. - *Organizacja takiej imprezy, jak dziś, nie jest dla nas łatwa. Ze względu na brak funduszy. Trzeba myśleć, szukać, żeby wszystko jakoś zatatwić* - podkreśliła Maria Szymczak, sołtys Magnuszewic. W przygotowaniach pomogła jej rada sołecka oraz strażacy, ale nie tylko. Zaangażowało się również wiele innych osób. - *Chciałabym im wszystkim, za pośrednictwem „Gazety”, podziękować* - powiedziała

Maria Szymczak.

W Magnuszewicach nie ma wielu gospodarstw. - *Pewnie jedenaście mamy takich, które liczą od 1,5 do 20 ha, a większych jest 6* - dodaje sołtys. Dożynki świętowane były przez wszystkich - zarówno tych, którzy na co dzień zajmują się pracą w rolnictwie, jak i tych, którzy z rolnictwem zbyt wiele wspólnego nie mają. - *To okazja do zabawy, do poznania się i do pokłócenia też, bo bez tego ani rusz. Myślę jednak, że każde dożynki pokazują, że można coś zrobić. Pewnie, że można posiedzieć w domu, ale jeśli uda się zorganizować imprezę, dlaczego się nie spotkać?* - mówiła Maria Szymczak. Obowiązki starostów dożynek pełnili Anna Kierzkowska i Antoni Gasik.

(akf)

DOŻYNKI WIEJSKO-GMINNE W KOMORZU

Wieś żyzna i gospodarna



BURMISTRZ JANUSZ JAJCZYK bochen chleba otrzymał od starostów dożynek Danuty Paluszak i Stefana Paluszaka

ku na roli ciężko pracowali, a gdy trzeba było o nią walczyli. To tu już w średniowieczu w roku 1131 r., w bitwie z nieprzyjawnymi królami Władysławowi Łokietkowi na jeźdźcami życie też oddali chłopi z Komorza, czego świadkiem był młody król, późniejszy król Kazimierz Wielki - mówił Janusz Jajczyk. Jednocześnie pochwalił się, że jeszcze w tym roku będzie wykonany kolejny etap kanalizacji wioski.

Podziękował rolnikom za pracę na roli i trud, jaki włożyli w zebranie plonów. Życzył im, aby w przyszłości mogli gospodarować w bardziej sprzyjających warunkach ekonomicznych.

Organizatorzy dożynek poprosili o zabranie głosu proboszcza parafii w Pogorzeli Macieja Dudka. Kapłan nie krył zaskoczenia. Zalił się, że nie jest przygotowany do wystąpienia. - *Myszę, że żniwa są udane i nie zabraknie nam tego naszego chleba powszedniego, co daj Panie Boże. Na dzisiejszą zabawę i tę uroczystość życzę wam wielu radości, nie przejeżdżcie się i wiecie, co jeszcze...* - mówił proboszcz.

W części artystycznej zaprezentowały się dzieci ze Szkoły Podstawowej w Komorzu. Zgromadzeni na uroczystości mogli wysłuchać tradycyjnych dożynkowych przyspiewek i obejrzeć przedstawienie gwarowe.

(era)



ŚWIĘTO PLONÓW cieszyło się zainteresowaniem mieszkańców Komorza i okolicznych miejscowości

Gospodarzem dożynek wiejsko-gminnych w Komorzu było miejscowa jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej. Święto zainaugurowano rozwożeniem chleba mieszkańcom okolicznych miejscowości. Uroczystości obrzędowe odbyły się na placu przed remizą

OSP. Starostowie dożynek - Danuta Paluszak i Stefan Paluszak dożynkowy chleb przekazali burmistrzowi Januszowi Jajczykowi. Włodarz gminy w swoim wystąpieniu przypomniał historię wioski. - *Komorze wsi żyznej i gospodarniej. Wsi, gdzie rolnicy od wie-*

NOWOMIEJSKIE ŚWIĘTO PLONÓW W MICHAŁOWIE

Dożynki znakomitych rolników

Wszystkie wsie sołeckie w gminie Nowe Miasto przygotowały swoje wieńce, w tym najokazalszy - gospodarze święta plonów - rolnicy z Michałowa. - *To jest kontynuacja wspaniałej tradycji dożynkowej, którą musimy utrzymywać i jest to nasz patriotyczny obowiązek - mówił nagrodzony brawami wójt Aleksander Podemski. - Gościmy w Michałowie, który, nie będzie przesadą, jeśli użyję tego słowa, jest kolebką uroczystości dożynkowych. Podemski dziękował przede wszystkim miejscowemu kołu gospodyń wiejskich, a także wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację święta plonów. Wójt i sołtys Michałowa Wojciech Kurzajak rozdzielili wspólnie dożynkowy bochen między zaproszonych gości i mieszkańców. - Dzisiaj praca rolnika jest inna. Wymaga ogromnej wiedzy - mówił Podemski. - W naszej gminie mamy wielu znakomitych rolników i dobrych gospodarzy. Dowodem na to są chociażby starostowie dzisiejszych dożynek. Życzenia od starosty średzkiego*

przekazał radny Wincenty Pawelczyk, członek zarządu powiatu średzkiego. List do rolników skierował także Tadeusz Niewiarowski, prezes Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów i szef Wielkopolskiej Izby Rolniczej Krzysztof Nosal. Część obrzędową, której przyglądały się setki mieszkańców gminy, uświetnił zespół ludowy „Laskowiaci”.

(nba)



GINNY WIENIEC. przygotowany przez mieszkańców wsi Michałów, wyróżniał się nie tylko wielkością, ale i pietyzmem wykonania

DOŻYNKOWY BOCHEN rozdzielili wspólnie z wójtem sołtys Michałowa Wojciech Kurzajak

KOŃNA PASKU ZA SAMOCHODEM, PROSIAK I KURA W BAGAŻNIKU

Kopyta we krwi



KOŃ, CIĄGNIĘTY ZA SAMOCHODEM, prawdopodobnie nie przetrwałby drogi z Witaszyc do Obry

W czwartek 25 sierpnia około godziny 22.00 w Komendzie Powiatowej Policji w Jarocinie zadzwonił telefon. Oficer dyżurny został poinformowany, że w Witaszycach ktoś ciągnie konia za samochodem. Akurat w pobliżu był patrol, dlatego policjanci szybko pojawili się na miejscu. Na ulicy Piaskowej zauważyli samochód Ford Fiesta, za którym na skórzonym pasku zaczepionym o zderzak biegł koń. - *Po zatrzymaniu pojazdu okazało się, że kierujący nim Lechosław K., mieszkaniec Rozdrażewa, jest w stanie nietrzeźwości. Został wezwany patrol ruchu drogowego. Przybyli policjanci zajęli się kierującym. Wskazanie alkomatu to 0,5 promila, a zatem dopuścił się on kierowania pojazdem w stanie po spożyciu alkoholu - mówi sierżant sztabowy Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Auto, którym się poruszał nie miało ważnych badań technicznych.*

Zwierzę miało otarte pięciny i starte kopyta, które krwawiły. Koń zapierał się i nie chciał biec za samochodem. Uprząż, którą

miał na sobie, była związana z kilku kawałków pasków. Węzidło było zespawane. Konik polski, kupiony w Witaszycach, miał trafić do Obry. - *Zwierzę prawdopodobnie nie dotarłoby do tej stajni, gdyż w wyniku odniesionych obrażeń nie mogło nawet ustać na nogach - tłumaczy rzecznik prasowy. Na miejsce został wezwany weterynarz z Jarocina, który udzielił pomocy. Później policjanci zorganizowali specjalną przyczepę do transportu koni. Zwierzę zostało przewiezione do innego weterynarza w Witaszyczkach. W ocenie fachowców koń Iwan jest młodym ogierem. Ma najwyżej około dwóch lat. O tym, czy wróci do zdrowia, zadecydują najbliższe dwa miesiące. Długo jednak nie zapomni krzywdy, jaką wyrządzili mu ludzie.*

W trakcie kontroli pojazdu w bagażniku policjanci znaleźli kolejne zwierzęta: prosiaka i kurę. Lechosławowi K., który dopuścił się czynu karalnego określonego w art. 35 ust. 1 Ustawy o ochronie zwierząt, grozi kara pozbawienia wolności do roku. (1s)



Fot. Lidia Sokowicz

Przywieźli wieńiec

W niedzielę 21 sierpnia czteroosobowa delegacja z Żerkowa gościła na dożynkach w Kątach Wrocławskich. Do zaprzyjaźnionej gminy pojechali: przewodniczący Kasper Ekert, wiceprzewodnicząca Anna Rożek oraz radni Czesław Grześkowiak i Grzegorz Andraszak. - *W dowód przyjaźni zostaliśmy obdarowani tym pięknym wieńcem dożynkowym, który obecnie dekoruje naszą salę sesyjną - wyjaśnił przewodniczący rady Kasper Ekert. Porozumienie o współpracy pomiędzy gminami zostało podpisane na początku maja. Na końcu czerwca odbyła się wspólna sesja i posiedzenie komisji rolnictwa.*

(1s)

WYPRAWKA DLA 122 ŻAKÓW W GMINIE JAROCIN

Podręczniki z urzędu

W nadchodzącym roku szkolnym 122 pierwszaków z gminy Jarocin otrzyma „wyprawkę dla żaka”. Pomoc trafi do dzieci z każdej szkoły publicznej i niepublicznej.

Wytypowane dzieci dostaną komplet podręczników o wartości około 90 zł. Wyprawkę przygotowano dla pierwszoklasistów z najuboższych rodzin w gminie. Listę uczniów sporządzono po konsultacjach z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Podręczniki otrzymają dzieci z rodzin, w których miesięczny dochód na osobę nie przekracza 316 zł netto.

Oprócz wyprawki, rodzice, którzy mają prawo do zasiłku ro-

dzinnego, mogą otrzymać również inne świadczenia w związku z rozpoczęciem lub kontynuacją nauki przez dzieci. We wrześniu i październiku będą wypłacane dodatki jednorazowe w wysokości 90 zł na każde dziecko, które rozpoczęło naukę w szkole podstawowej, gimnazjalnej oraz ponadgimnazjalnej. Można też ubiegać się o dodatek w związku z podjęciem przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania - w wysokości 80 zł miesięcznie. W minionym roku MGOPS wypłacił 2.020 dodatków na łączną kwotę 181.800 zł - dla uczniów rozpoczynających naukę.

(ag)

RADNY PROPONUJE MONITORING PLACU ZABAW W GÓRZE

Ludzie kryją wandali?



JUŻ DWUKROTNIENIE wandale zniszczyli plac zabaw przy Szkole Podstawowej w Górze

Około 5 tys. zł wydała gmina Jaraczewo na urządzenie placu zabaw dla dzieci przy Szkole Podstawowej w Górze. Problem w tym, że niewielu maluchów zdążyło z niego skorzystać, bo już dwukrotnie został zdemolowany. Na wandalach uskarżał się na posiedzeniu komisji budżetu Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie. - Raz były huśtawki pourywane, innym razem potłamsane równoważnie, potrzebne butelki, została wyrwana skrzynka gazowa na budynku, który znajduje się na terenie boiska szkolnego. Z tego co wiem, to woźny i ludzie z Góry wiedzą, kto to robi,

ale nie chcą powiedzieć - mówił Jerzy Jakubowski. - Czy tam jest założony monitoring - pytał Paweł Kołek - Alarm jest zamontowany w szkole - odpowiedział dyrektor. - Zainstalować kamerę - proponował radny.

Dyrektor Jakubowski tłumaczył, że na zakup kamery nie ma pieniędzy. Jego zdaniem instalacja monitoringu mogłaby pochłonąć około 25 tys. zł. Sprawa zdemolowania placu zabaw miała trafić na policję. Tymczasem asp. Maciej Bierła z Komendy Powiatowej Policji twierdzi, że dyrekcja szkoły nie złożyła oficjalnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

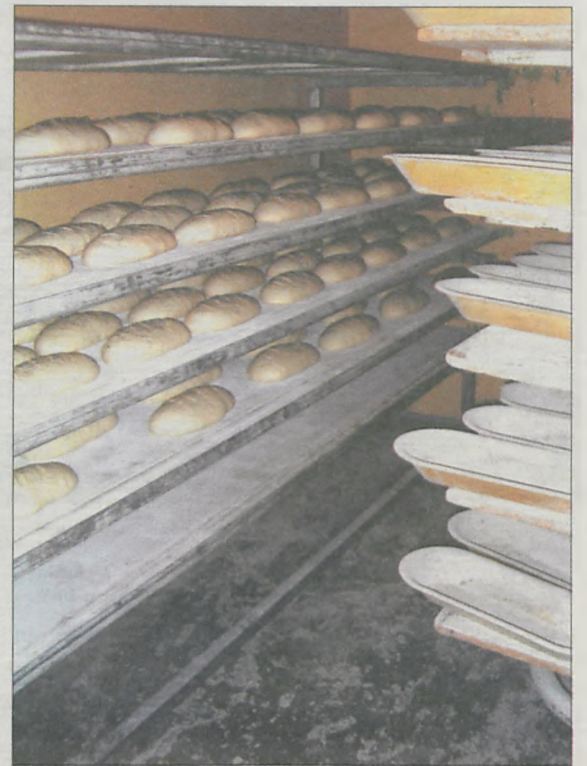
(era)

DOM

pachnący chlebem



W PIĄTEK NA PORANNEJ ZMIANIE w piekarni w Wilkowyi pracowali: Roman Gałczyński, Adam Strabel i Iwona Jankowiak (piekarze) oraz Adam Pajek i Dawid Maćkowiak (uczniowie)



UFORMOWANE CIASTO „rośnie” w garowni

ANNA KONIECZNA

W tradycyjnym polskim domu chleb był traktowany z wyjątkowym szacunkiem, a proces wypieku należał do jednych z ważniejszych czynności życia codziennego. Napieczynając upieczony bochen chleba gospodyni zawsze znała go symbolem krzyża, a wyrzucanie okruszków i resztek chleba uważano za świętokradztwo - zazwyczaj skrzętnie je zbierano i karmiono nimi zwierzęta w gospodarstwie. Chleb był symbolem życia, wszelkiego pożywienia, dostatku i pomyślności. Był i jest jednym z najważniejszych symboli wiary chrześcijańskiej.

Jak to dawniej bywało

Wypiek chleba w tradycyjnym gospodarstwie domowym był jedną z podstawowych umiejętności gospodyni. Do wypieku służył piec piekarski znajdujący się w każdej chałupie. W niektórych miejscowościach piece takie były pobudowane na terenie wsi i służyły wszystkim mieszkańcom. Do niedawna można było je obejrzeć w Roszkowie. Niestety został już zburzony.

Chleb pieczono przede wszystkim z żytniej mąki razowej (pytło-

wej, czyli oczyszczonej z łusek), mielonej na żarnach w domu. Mąkę pszenną, w celu podniesienia jakości wypieku, dodawano do żytniej rzadko, z reguły z okazji świąt. Chleb pszenny pojawiał się tylko na wyjątkowe uroczystości i to prawie wyłącznie u bogatych gospodarzy. Pieczono najczęściej kilka, a w zamożnych rodzinach, kilkanaście bochenków raz w tygodniu. By utrzymać dłużej wilgotność chleba, do mąki dodawano gotowane ziemniaki. W okresach głodu, a w biednych gospodarstwach na co dzień, do mąki dodawano też zmielony na żarnach, ususzony bób.

Wypiek chleba rozpoczynano od zaczynu. - Brało się gliniany garnek, który był tylko do tego przeznaczony, wsypywało się tak około półtora kilo żytniej, grubej mąki i zalewało ciepłą wodą - wspomina Katarzyna Nowak. - Roztwór ten pozostawiało się do następnego dnia, trzymając garnek w ciepłym miejscu dla fermentacji. Zaczyn taki sporządzało się tylko wtedy, gdy przez dłuższy czas nie pieczono chleba. Kiedy odbywało się to systematycznie, funkcję zaczynu pełniła resztką ciasta z poprzedniego wypieku, zeskrobana drewnianą łyżką ze ścianek

dzieży, uformowana w kulkę i przechowywana w kawałku płótna. Pod koniec XIX wieku zaczęto powszechnie dodawać do mąki drożdże. Ich ilość zależała od rodzaju mąki, pory roku i ilości pieczonych bochenków. Zaczyn, obojętnie jak przygotowany, następnego dnia wlewano do dzieży, do której wsypywano odpowiednią ilość mąki, soli i ewentualne dodatki - mak, kminek itp.

Ciasto w dzieży wyrabiano przeważnie rękami. - Trzeba było je mieszać tak długo, aż samo odchodziło od rąk. Po wyrobieniu zostawiało się je w ciepłe, żeby się ruszało. Dzieżę trzeba było zawsze nakryć kawałkiem płótna. W czasie, kiedy ciasto rośnie, trzeba było przygotować piec chlebowy - mówi pani Katarzyna. Najważniejszą rzeczą było wypalenie pieca, czyli nagrzenie go do odpowiedniej temperatury. Najpierw przez około godzinę palono w nim, intensywnie dokładając cały czas drewna, następnie przez kolejną godzinę piec musiał „odetchnąć”, czyli nieco przestygnąć. - Wtedy środek czyściło się z węgla. Trzeba było to robić pocioskiem - była to drewniana łopata umocowana na długim drążku, albo za pomocą pomietła, czyli pęku słomy przymo-



W PIEKARNI SĄ DWA PIECE - do jednego uformowane ciasto wkłada się na desce, a do drugiego na taśmie

cowanego do długiego kija i owiniętego mokrą szmatą - wyjaśnia Katarzyna Nowak. Czy w piecu panuje odpowiednia temperatura, sprawdzano wrzucając do wnętrza garść mąki i obserwując, jaki przybiera kolor. Zanim przygotowano piec do wypieku, należało jeszcze uformować z wyrośniętego ciasta bochenki. Robiono to na stolnicy lub w nieckach. Gotowe bochenki wkładano do słomianych form w kształcie miski - opatek - wysypanych mąką. Bochenki do pieca wkładano przy pomocy łopaty - drewnianej okrągłej lub owalnej de-

seczki umocowanej na długim drążku. - Łopatę posypywano się mąką, a bochenek omywano delikatnie wodą, żeby miał połysk po upieczeniu. Każdy bochenek znaczone znakiem krzyża. Czasem w piecu układano je na liściu kapusty - wspomina pani Katarzyna.

Po włożeniu bochenków (zwykle po dwa w rzędzie) piec zamykano służącą do tego deską. Chleb przebywał w nim ok. 2 godzin. Po upływie godziny kontrolowano przebieg wypieku i przesadzano, czyli przesuwano bochenki tak, aby wszystkie się równomiernie piekły. Po wyjęciu z pieca chleb układano na ławie lub desce nakrytej płótnem. Niekiedy jeszcze raz gospodyni omywała je wodą. Przy wszystkich czynnościach związanych z wypiekiem chleba obowiązywał zakaz głośnych rozmów i przeklinania, co mogło spowodować, że wypiek się nie uda. Niechętnie patrzono też na każdego, kto w tym czasie wszedł do izby obawiając się, że na chleb rzuci urok.

A jak dzisiaj jest

W domach już nie piecze się chleba. Jedynie w niektórych gospodarstwach agroturystycznych, jako atrakcję, gospodyni może zaserwować gościom świeży bochenek z metalowej formy, upieczony w kuchence elektrycznej albo gazowej. Teraz rolę producenta chleba spełniają piekarnie. Współczesny chleb niewiele ma wspólnego z pierwowzorem. Pełno w nim konserwantów, ulepszaczy i spulchniaczy. A wszystko po to, żeby przedłużyć okres przydatności do spożycia.

Są jednak piekarnie, które recepturę pieczenia chleba opierają na tradycyjnych składnikach. Jedną z nich jest Piekarnia nr 2 w Wilkowie należąca do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie. Tutaj wszystko swój początek bierze od zaczynu, a mistrzem od jego przygotowania jest ciastowy - osoba o szczególnych predyspozycjach, która ma nieco więcej obowiązków niż pozostali na zmianie. Na niedzielę, kiedy następuje przerwa w pieczeniu chleba, pozostawia się część zaczynu, tak zwany zaczątek. - W nocy z soboty na niedzielę

do piekarni przychodzi ciastowy i z zaczątku robi przedkwas, czyli dosypuje mąki i dolewa wody - wyjaśnia Andrzej Zgorszczak, kierownik piekarni w Wilkowie. - Po pięciu godzinach ciastowy czynności powtarza i powstaje półkwas, po kolejnych czterech godzinach, ponownym dosypaniu mąki i dolaniu wody, mamy już kwas, który jest podstawowym składnikiem ciasta.

Z wyrobionego ciasta, po uprzednim zważeniu, formuje się bochenki. One trafiają do garowni, gdzie w odpowiednio wysokiej temperaturze i wilgotności ciasto „rośnie”. Jego gotowość do pieczenia - tak zwaną garę - też sprawdza ciastowy. - Od niego wiele zależy. On decyduje, jaką temperaturą wody sparzy mąkę, ważna jest również temperatura na zewnątrz. Ciastowy musi też dobrze ocenić właściwości mąki, której będzie używał. Smak i jakość chleba dużo zależy od wyprowadzenia ciasta - zapewnia Andrzej Zgorszczak.

W piekarni w Wilkowie są dwa piece ceramiczne opalane węglem. Do jednego uformowane ciasto wkłada się na łopacie piekarniczej (drewniana deska z pięciometrowym trzonkiem - przyp.

red.), a do drugiego - na taśmie. Robi to piecowy. W piecu musi panować odpowiednia wilgotność i temperatura - ok. 220 stopni. Umiejętność szybkiego umieszczenia na przykład 130 bochenków chleba w gorącym piekarniku to prawdziwa sztuka. - A jeszcze inną sztuką jest umiejętność rozpoznania, kiedy ten chleb z pieca wyciągnąć. O tym też musi zdecydować piecowy.

Zawód piekarza nie jest łatwy i - jak mówi Andrzej Zgorszczak - trzeba mieć do tego „żyłkę”, bo trudno się wszystkiego nauczyć. - Jakość chleba zależy od wielu czynników, ale przede wszystkim od ludzi, którzy go tworzą. Tak, jak kuchnia każdej gospodyni jest różna, tak chleb z każdej piekarni inaczej smakuje - twierdzi kierownik Zgorszczak.

W piekarni w Wilkowie pracuje 15 osób. Zakład w ofercie ma kilkadziesiąt rodzajów chleba i bułek. Oprócz tego 2 cukierników piecze ciastka i ciasta. - W tym roku wyroby piekarnicze Gminnej Spółdzielni w Jarocinie zostały wyróżnione *Certyfikatem Jakości HIT 2004 za walory smakowe i wypiekanie według tradycyjnych receptur* - mówi zastępca prezesa spółdzielni Jerzy Kowalski.

PRZEPISY:



chleb żytni:

Składniki: 3 kg mąki żytniej (osiemnastki), 3 szklanki wody, szczypta soli
Sposób przyrządzenia:
Sporządzić zakwas mieszając 1 kg mąki żytniej z niewielką ilością letniej wody i szczyptą soli tak, aby ciasto było dość luźne. Pozostawić na noc w ciepłym miejscu - powinno podrosnąć, a następnie znów opaść do początkowego poziomu. Następnego dnia dosypać pozostałą ilość mąki, całość wymieszać i wyrobić, aż ciasto będzie pulchne. Pozostawić do wyrośnięcia, jak przy zaczynianiu. Odrywać kawałki ciasta, na posypanej mąką stolnicy, formować bochenki i wkładać je do przygotowanych form (mogą być blaszki). Dobrze jest je nakłuć w kilku miejscach patyczkiem. Przed włożeniem do pieca polać odrobiną wrzącej wody. Upiec na złoty kolor w dobrze nagrzanym piecu.

chleb razowy:

Składniki: 50 dkg razowej mąki pszennej, ćwierć łyżeczki proszku do pieczenia, łyżeczka cukru, 4 dkg drożdży, łyżka otrąb, 10 dkg sło-



necznika łuskanego, 5 dkg posiekanych orzechów, po łyżeczce kolendry, kminku i siemienia lnianego, łyżeczka soli.

Sposób przyrządzenia:
Przesiać mąkę z solą i proszkiem. Zrobić wgłębienie i wkruszyć w nie drożdże, wsypać cukier. Zalać drożdże ciepłą wodą (300 ml) i dobrze wymieszać z częścią mąki. Gdy zaczyn wyrośnie, zagnieść go z resztą mąki i pozostałymi składnikami (2 łyżki ziaren pozostawić do posypania chleba). Dobrze wyrobić. Podłużną formę wysmarować masłem, obsypać otrębami i włożyć do niej ciasto. Wierzch ciast posmarować wodą i obsypać ziarnami. Odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. Gdy ciasto podwoi swoją objętość, wstawić je do nagrzanego piekarnika i piec ok. 40 minut. Najlepiej pozostawić chleb w piekarniku aż wystygnie.



Chleb z łatwością można też upiec w domu. W sklepach ze sprzętem gospodarstwa domowego dostępne są urządzenia - automaty do pieczenia chleba (cena ok. 230 zł), które same mieszają składniki, ugniatają ciasto, a następnie je pieką. Posiadają też włącznik czasowy, który pozwala ustawić pieczenie chleba na przykład w nocy, zapewniając nam świeże pieczywo na śniadanie.

Dzieża - jest naczyniem bednarskim, wykonanym ze ściągniętych obręczą klepek, nieco zwężonym u góry. Jako naczynie do przygotowywania chleba otaczana była szalkunkiem, stanowiąc symbol domowego gospodarstwa. Pełniła też funkcje obrzędowe. Sadzano na niej np. pannę młodą podczas oczepin - uroczystego przejścia dziewczyny do grona mężatek, kiedy to podczas wesela zdejmowano jej wianek, ubierając czepiec i chustkę - atrybuty kobiety zamężnej.

Gatunki chleba - różni się chleb żytni (razowy i biały), chleb mieszany żytnio-pszenny oraz chleb pszenny. Wszystkie chleby razowe, a zwłaszcza tak zwane całoziałiste, mają dużą wartość odżywczą i witaminową. W krajach północnych bardziej rozpowszechniony jest chleb żytni niż



pszenny. W niektórych okolicach wypieka się też chleb z mąki jęczmiennej i owsianej, a na obszarach uprawy kukurydzy ważnym składnikiem ciasta do wypieku chleba jest mąka kukurydziana.



CHLEB tuż po wyjęciu z pieca

Zaśpiewają na Eucharystii

W czwartek 8 września w kościele ojców franciszkanów w Jarocinie wystąpi schola dziewczęca "Tau" z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego z Miłakowa. Zespół zaśpiewa podczas mszy św. wieczornej, o godz. 18.30. (Is)

Odeszli od nas

FELICJAN SIEJAK - l. 67 (Boguszyn)	WŁADYSŁAWA ORZESZYŃSKA - l. 100 (Jarocin)
TOMASZ MIKOŁAJEWICZ - l. 43 (Kruczyn)	SZCZEPAN MIELCAREK - l. 55 (Jarocin)
REGINA GĘSTWA - l. 73 (Radliniec)	ZOFIA GRODZKA - l. 79 (Jarocin)
JAN ZGORSZCZAK - l. 71 (Jarocin)	GERTRUDA SĘDZICKA - l. 82 (Jarocin)
ANIELA KRUKOWSKA - l. 88 (Poznań)	

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Z głębokim żalem żegnamy

Pana

MARIANA MICHALSKIEGO

wieloletniego Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie

W zmarłym żegnamy wspaniałego Człowieka oraz zasłużonego
dla spółdzielczości mieszkaniowej. Rodzinie i Bliskim Zmarłego
wyrazy szczerego współczucia

składają

Zarząd i Rada Nadzorcza
oraz pracownicy SML-W w Jarocinie

Z żalem żegnamy

ś. † p.

MARIANA MICHALSKIEGO

Naszego wieloletniego współpracownika
Osobę czynnie zaangażowaną w życie Ziemi Jarocińskiej
Radnego Rady Miejskiej II i IV kadencji
Wyrazy współczucia przekazujemy Rodzinie Zmarłego

Burmistrz Jarocina
Adam Pawlicki

Przewodniczący Rady Miejskiej
Stanisław Martuzalski

Serdeczne podziękowanie ojcom franciszkanom, pani organistce,
dr. Mariuszowi Fischbachowi za długoletnią troskliwą opiekę
zdrowotną, pielęgniarce środowiskowej, rodzinie, krewnym,
sąsiadom, znajomym, firmie "Jezierni", paniom z restauracji
"Klubowa" oraz Związkowi Zawodowemu SHP "Zgoda"
za modlitwy, złożone kwiaty, ofiarowane msze św. i udział
w ceremonii pogrzebowej naszej kochanej

ś. † p.

WŁADYSŁAWY ORZESZYŃSKIEJ

składa
rodzina

Serdeczne podziękowania księżom, organistce, kościelnemu
z parafii św. Marcina, całej rodzinie, znajomym, wszystkim
delegacjom, firmie pogrzebowej "Jezierni" i tym wszystkim,
którzy zamówili mszę św., złożyli wieńce, kwiaty oraz odprowadzili
na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego męża, ojca

ś. † p.

SZCZEPANA MIELCARKA

składa
żona z synem
i synową

ZMARŁ MARIAN MICHALSKI, BYŁY PREZES SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W JAROCINIE

PASJONAT

budownictwa i sportu

W sobotę 27 sierpnia po długiej chorobie zmarł Marian Michalski. Urodził się 23 stycznia 1940 roku w Jarocinie. Ukończył studia na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Początkowo pracował w PZU, a od 1 kwietnia 1969 roku w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. Był zastępcą, a następnie kierownikiem spółdzielni do spraw gospodarki zasobami mieszkaniowymi. Od 1 sierpnia 1979 do 28 lutego 2003 roku pełnił funkcję Prezesa Zarządu SML-W.

Za prezesury Mariana Michalskiego spółdzielnia przeżywała swój rozkwit. Wybudowano 49 bloków z 1.621 mieszkaniami, co stanowi prawie połowę zasobów. Z jego inicjatywy, aby przyspieszyć budowę mieszkań, został uruchomiony w Jarocinie program budowy mieszkań w tak zwanym "systemie patronackim" oraz stworzono zakład budowlano-remontowy. - Był wspaniałym człowiekiem, zarówno w podejściu do pracowników, jak do tego, co robił. Udzielał się w organizacjach spółdzielczych, sportowych. Sport był

jego konikiem. Bez reszty poświęcał się sprawom spółdzielni. Wprowadzał innowacje. Podpatrywał inne spółdzielnie. Przenosił niektóre innowacje na nasz grunt. Interesowało go obniżanie kosztów, dlatego jako jeden z pierwszych wprowadziliśmy program termomodernizacji budynków i opomiarowania mediów. Wychował całe pokolenie pracowników spółdzielni - wspomina wiceprezes spółdzielni Zbigniew Sajdak, który ze zmarłym współpracował wiele lat.

Marian Michalski aktywnie działał społecznie. W latach 1994 - 1998 był radnym Rady Miejskiej w Jarocinie. W 2002 roku został wybrany na kolejną kadencję, ale po kilku miesiącach ze względu na zły stan zdrowia zrezygnował z funkcji radnego. Był również członkiem Zarządu Miejskiego w Jarocinie.

Prawdziwą pasję dla Mariana Michalskiego stanowił sport. Posiadał uprawnienia trenerskie w dziedzinie koszykówki i siatkówki. Odbывał także długie rajdy rowerowe. Doprowadził do utworzenia przy spółdzielni miesz-



kaniowej Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej "Trucht", które działa po dzień dzisiejszy. Był także aktywnym działaczem w Klubie Sportowym "Victoria". Pełnił również funkcję wiceprezesa Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Jarocinie oraz prezesa Pracowniczych Ogródków Działkowych im. Karola Świerczewskiego. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i licznymi odznaczeniami spółdzielczymi. (Is)

Sybiracy - pod tablicą i przy pomniku

W sobotę 17 września w Jarocinie odbędą się uroczystości związane z Dniem Sybiraka. Data upamiętnia napaść wojsk radzieckich na Polskę, która miała miejsce w 1939 roku. To także dzień, w którym w 1988 roku reaktywowano organizację zrzeszającą byłych zesłańców. Obecnie istnieje 49 oddziałów wojewódzkich wraz z 464 kołami terenowymi. W całej Polsce do organizacji należy 86.000 osób.

Jarocińscy Sybiracy swoje święto postanowili uczcić poświęceniem symboli Krzyża i Orła, o które została uzupełniona tablica pamiątkowa znajdująca się na ścianie Domu Dziennego Pomocy Społecznej przy ulicy Paderewskiego. Uroczystość w sobotę 17 września rozpocznie się o godz. 11.00. Organizatorzy zapraszają na nią wszystkich członków i sympatyków Związku Sybiraków oraz jarocińskiego oddziału Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Po uroczystości przy tablicy jej uczestnicy zostaną przewiezieni na osiedle 700-lecia. Przy Krzyżu Martyrologii, znajdującym się przy ulicy Żwirki i Wigury, odbędzie się dalsza część uroczystości związanych z Dniem Sybiraka. (Is)



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Cz&J
Marciniak
AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPIEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

W niedzielę 4 września, o godz. 8.30 z jarocińskiego rynku do sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Golinie wyruszy grupa z parafii św. Marcina. Po drodze dołączą do nich również wierni z pozostałych jarocińskich parafii. Zbiórkę na krzyżówce, obok byłego "Jarkonu", zaplanowano na godz. 9.00.

Piątek 2 września: godz. 7.30 msza św., godz. 15.00 - 18.00 spowiedź, godz. 18.00 msza św. i procesja na cmentarz

Sobota 3 września: godz. 7.30 msza św. z homilią, godz. 21.00 Apel Jasnogórski i msza św. wigilijna

Niedziela 4 września: godz. 7.30 Godzinki, godz. 8.00 i 10.00 msze św., godz. 11.00 powitanie pielgrzymek, godz. 12.00 sumą odpustowa, godz. 21.00 Apel Jasnogórski

Sierpniowe dni W JAROCINIE

Jaroma - Jarocińskie Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnictwa należały zawsze do silnych ośrodków opozycyjnych na terenie powiatu. Może dlatego, że kierownictwo zakładu na czele z dyrektorem Kazimierzem Danielczykiem z reguły było doskonale reprezentowane w lokalnych strukturach władz partyjnych, a to z naturalnych powodów musiało wywoływać reakcję robotników. Wiele osób z młodszego pokolenia pracowników Jaromy było też zaangażowanych w pracę w socjalistycznych organizacjach młodzieżowych. Z drugiej jednak strony coraz liczniejsza była grupa pracowników kontestujących upartyjnienie firmy i tworzenie sieci ubezwłasnowolniającej ludzi, czyniąc z nich tylko jeden z biernych elementów systemu.

Już od początku najpierw lipcowe, a potem sierpniowe strajki były przedmiotem zażartych dyskusji szczególnie w środowiskach robotniczych. Ale nawet wtedy nie wykreowała się jakaś licząca się grupa osób zdeterminowanych poprzeć strajk, który od połowy sierpnia prowadzili robotnicy na Wybrzeżu, a wcześniej na Lubelszczyźnie.

Leszek Dąbrowski znał tylko jeden zakład pracy - Jaromę. Tu pracował już od lat szkolnych, od pierwszej klasy szkoły zawodowej, która przy tym właśnie zakładzie się mieściła. Nigdy nie był członkiem partii czy stanowiących jej przybudówki organizacji młodzieżowych. Wyjątkiem były lata w wojsku, gdzie tak naprawdę zmuszono do zapisywania się do Związku Młodzieży Wojskowej.

- To, że ten system jest zły, nie do przyjęcia, zauważyłem w wojsku. Wtedy zrozumiałem, że jest on po prostu nieludzki. Potem to potwierdziło się w zakładzie. Była duża niesprawiedliwość, wykorzystywano ludzkie słabości, tolerowano oszustwa i często pijaństwo. Jednym to tolerowano, innych gnębiono.

Przed rokiem osiemdziesiątym Leszek Dąbrowski nie miał styczności z demokratyczną opozycją. Ot, czasem docierały jakieś druki wydane w dru-



NA ZDJĘCIU Jerzy Walczak - przewodniczący i Leszek Dąbrowski - wiceprzewodniczący Tymczasowego Komitetu Zakładowego "Solidarność" w Jaromie

gim obiegu, niekiedy można było się spotkać z kimś, kto „miał kontakty” i dowiedzieć o niezadowoleniu robotników w większych zakładach, na przykład w Cegielskim. Jednak do lipca 1980 roku w Jarocinie nie było opozycji i działalności skierowanej na osłabienie i w konsekwencji obalenie systemu.

- Jak się zaczęły strajki, to były dyskusje w zakładzie, ale głównie roznawialiśmy po pracy. Często spotykaliśmy się w Kasynie, przy lampce koniaku. To było ostre dyskusowanie, ale o strajku czy czymś podobnym raczej nie mówiliśmy.

Jaroma w zasadzie pracowała normalnie, a to często oznaczało nieplanowane przerwy w pracy spowodowane trudnościami zaopatrzeniowymi. To również dawało okazję do wymiany poglądów. Ludzie, wspominając tamte czasy, pamiętają, że ton dyskusjom nadawali młodzi pracownicy. Chcieli lepszej przyszłości dla siebie i swoich rodzin. Ci, którzy byli na Zachodzie dowodzili, że wcale nie musi być tak źle, jak przez prawie czterdzieści lat po wojnie działo się w Polsce. Tak naprawdę wszyscy pragnęli lepszego życia.

- Na tych, co dyskutowali i krytykowali rzeczywistość, donosi-

ło ORMO. Jeden z brygadystów był właśnie w ORMO i w takim zeszyciku zapisywał wszystko, co mówili inni. Kolega to zauważył i po prostu wykradł mu ten zeszyt z szafki, a tam było o tym, co kto mówił, do kogo, kiedy wyszedł z pracy, co robił po pracy.

Robotnicy w Jaromie byli nieco zdezorientowani. Informacje, jakie docierały przez media, cenzurowano. Pozostawała w zasadzie tylko Wolna Europa i to, co opowiadali ludzie, którzy przyjechali z Wybrzeża. Czekano także na sygnał z Poznania, miasta, gdzie w 1956 roku wybuchł pierwszy protest robotników przeciwko władzy ludowej. Jednak w tych sierpniowych dniach Poznań był spokojny.

- W końcu przestaliśmy czekać i postanowiliśmy sami coś zrobić. Jak się Poznań nie rusza, to my ruszymy. 27 sierpnia spotkałem się z Andrzejem Siankowskim (pracownik Jaromy, pierwszy przewodniczący „Solidarności” - przyp. red.) i postanowiliśmy, że organizujemy protest i zamianujemy poparcie dla postulatów gdańskich. Zrobiliśmy transparent „Popieramy postulaty gdańskie” i dwa dni później wywiesiliśmy go rano o szóstej godzinie na bramie wejściowej,

póki jeszcze nie było dyrektora i kierowników. Robiliśmy to z duszą na ramieniu, bo nie wiedzieliśmy, jak ludzie to przyjmą. A ludzie przyjęli to wspaniale. Czuli się takie nieco radosne i zarazem nieco nerwowe podniecenie. Nie dawaliśmy żadnych ulotek czy materiałów, bo nie mieliśmy kserokopiarki. Potem spotkaliśmy się na W IV. Nie było przemówień, tylko tłumaczyliśmy, o co chodzi. Ludzie na początku nie poszli pracować, ale potem o siódmej podjęli pracę, ale w takim dziwnym nastroju, w napięciu.

Transparentu, który powiesił Dąbrowski z Siankowskim nikt nie zdjął jeszcze przez kilka dni. W Jaromie nie doszło do strajku, choć pod koniec sierpnia Wałęsa apelował do robotników w całej Polsce o organizowanie akcji protestacyjnych.

W dwa dni później w Gdańsku Lech Wałęsa i Mieczysław Jagielski podpisali sierpniowe postulaty, które otworzyły drogę do powstania wolnych związków zawodowych.

* Fragment książki „Jarocińska Solidarność - w XXV rocznicę powstania”. Książka ukaże się z okazji jarocińskich obchodów XXV - lecia Solidarności.

** W tekście wykorzystano wspomnienia Leszka Dąbrowskiego

KALENDARIUM

Jak się rodziła „Solidarność”

7 sierpnia - Anna Walentynowicz, wieloletnia pracownica stoczni gdańskiej związana z Wolnymi Związkami Zawodowymi, zostaje wyrzucona z pracy.

10 sierpnia - Bogdan Borusewicz, nieformalny przywódca wolnych związków na Wybrzeżu, rozpoczyna organizację strajku w stoczni. Spotyka się z młodymi stoczniovcami: Jerzym Borowczakiem (23 lata), Ludwikiem Prondzińskim (24 lata) i Bogdanem Felskim (25 lat) oraz z 37-letnim Lechem Wałęsą - uczestnikiem strajku w 1970 roku, wyrzuconym ze stoczni w 1976 roku. Głównymi postulatami strajkujących ma być przywrócenie do pracy Anny Walentynowicz, wmurowanie tablicy upamiętniającej wydarzenia z grudnia 1970 oraz wprowadzenie podwyżek płac.

14 sierpnia - od rana w kolejkach podmiejskich opozycjoniści rozdają ulotki. Borowczak, Prondziński i Felski namawiają stoczniovców przechodzących do pracy do podjęcia strajku. Kłamią, że inne wydziały stoczni już nie pracują. Przez stocznnię przechodzi pochód strajkujących, dołącza do niego coraz więcej osób. Na teren zakładu przedostaje się Lech Wałęsa. Dwudziestu stoczniovców tworzy komitet strajkowy. Rozpoczynają rozmowy z dyrekcją.

16 sierpnia - dyrekcja akceptuje postulaty stoczniovców. Lech Wałęsa ogłasza zakończenie strajku. Pracownicy zaczynają opuszczać stocznię. Zakończenie strajku uderza jednak w protestujących w innych mniejszych zakładach Trójmieścia - pozostawia ich na łasce władz i służby bezpieczeństwa. Dlatego przy bramach ustawiają się zrozpaczone kobiety: Anna Walentynowicz, Alina Pieńkowska, Ewa Osowska i Henryka Krzywonos. Chcą zawrócić ludzi wychodzących do domów. Na noc w stoczni zostaje od 500 do 1.000 pracowników. Powstaje Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Lechem Wałęsą na czele.

17 sierpnia - ksiądz Henryk Jankowski na polecenie biskupa Lecha Kaczmarka odprawia mszę w stoczni. Za bramą uczestniczy w niej także kilka tysięcy mieszkańców Gdańska. Do strajków dołącza Szczecin.

18 sierpnia - stoczniovcy, którzy w sobotę poszli do domów, wracają do zakładu i przyłączają się do strajku. Na bramie nr 2 robotnicy wywieszają drewniane tablice z 21 postulatami. Do stoczni zgłaszają się komitety strajkowe z kolejnych zakładów. MKS stopniowo przejmuje władzę w mieście.

23 sierpnia - negocjacje ze strajkującymi robotnikami rozpoczyna wicepremier Mieczysław Jagielski. Zastępuje skompromitowanego dotychczasowymi rozmowami wicepremiera Tadeusza Pykę.

24 sierpnia - przy gdańskim MKS powstaje Komisja Ekspertów z Tadeuszem Mazowieckim, Bronisławem Geremkiem, Waldemarem Kuczyńskim, Jadwigą Staniszkis i Andrzejem Wielowiejskim.

31 sierpnia - Lech Wałęsa i Mieczysław Jagielski podpisują porozumienie zaakceptowane przez Biuro Polityczne PZPR. Oznacza to zgodę na utworzenie legalnego Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność”.

17 września - utworzenie NSZZ „Solidarność”.



DONOSY NA WÓJTA KOTLINA

Wojna piniaczom

Do organów ścigania co jakiś czas trafiają donosy na wójta gminy Kotlin. Wójt mówi, że już się do tego przyzwyczaił. Zapewnił, że nie umorzy żadnych podatków.

datku wszystkim - tłumaczył wójt gminy. Podkreślał, że wcale nie chodzi o kwotę podatku. - Gdyby temu człowiekowi stało się w gospodarstwie nieszczęście - jakby padła krowa czy świnia,



- SWOJEJ DECYZJI NIE ZMIENIĘ. Podatków nie umorzę - stwierdził wójt, wypowiadając wojnę tym mieszkańcom, którzy piszą donosy i unikają regulowania płatności

Na ostatniej sesji poruszona została kwestia niepłacenia przez niektórych mieszkańców gminy podatku - m.in. od środków transportowych. Wójt tłumaczył, że podatki muszą płacić wszyscy i jedynie w sytuacji, gdyby kogoś spotkało jakieś nieszczęście, można byłoby rozważyć umorzenie płatności. - *Obowiązki i przepisy podatkowe są nieublagane i ciężką na wszystkich. Najsmutniejsze, z mojego doświadczenia, jest to, że im większy przekręt, im bardziej mają ludzie niepokładane, tym chętniej mnie opisują. Ja już jestem przyzwyczajony. Skórę mam bardzo grubą - powiedział Walenty Kwaśniewski. Wójt przyznał, że "opisujących" go notorycznie mieszkańców gminy jest kilku. - Wzięli sobie za punkt honoru udowodnienie np., że zmuszą mnie do umorzenia 400 złotych podatku sprzed 3 czy 4 lat z tytułu suszy. Nikt mnie do tego nie zmusi, bo jeżeli susza kogoś dotknęła, to dotknęła 640 rolników w tej gminie i wtedy należy się umorzenie po-*

czy coś innego, to kto wie, czy bym tego nie umorzył, ale jeżeli nie ma przesłanki do umorzenia jednemu, to nie można umarzać jednemu, a drugiemu nie - mówił dalej Walenty Kwaśniewski. Tych, którzy piszą ciągle donosy, nazwał piniaczami. - Z nimi nigdy nie będzie świętego spokoju. Problem leży zupełnie w czym innym, w tym, że ten ktoś potrzebuje - bo całe lata sądził się z matką o coś tam, mieć z kim walczyć. Teraz postanowił walczyć z władzą. Są ludzie, którzy potrzebują do swojej psychiki tej walki - komentował wójt. Opowiedział też o mieszkańcu gminy, który zwrócił się do niego z prośbą o pomoc, w związku z brakiem pieniędzy na zakup leków. - Jeżeli mi człowiek pisze, że potrzebuje na leki, to niech mi nie dołączą rachunków z apteki za pastę do zębów Sensodyne i za nalewkę - powiedział wójt, wywołując rozbawienie wśród radnych i obecnych na posiedzeniu sołtysów.

(akf)

Pomóż karetce

W połowie września zespół jarocińskiego pogotowia ratunkowego weźmie udział w IV Mistrzostwach Polski w Ratownictwie Medycznym i Drogowym w Krynicy Zdroju i w Starej Lubowni na Słowacji. Start w zawodach jest uwarunkowany między innymi odpowiednim wyposażeniem karetki pogotowia. W tej chwili jest ono niekompletne, a szpital nie posiada środków na jego uzupełnienie. Dlatego dyrekcja placówki i drużyna, która będzie reprezentowała Ziemię Jarocińską na Mistrzostwach Polski, zwraca się z prośbą do osób, które mają takie możliwości, o ewentualne sfinansowanie następujących elementów wyposażenia karetki:

- duży zestaw przeciwoparzeniowy z kocem wodno-żelowym - 1.000 zł
- zestaw COMBITUBA (możliwość szybkiej intubacji bez laryngoskopu) - 400 zł
- zestaw do konikotomii - 700 zł

ROLNICY W GMINIE ŻERKÓW SIEJĄ ZBOŻE I SADZĄ DRZEWA W ROWACH PRZYDROŻNYCH

PROBLEM nie do rozwiązania?



ROLNICY BARDZO CZĘSTO ZWĘŻAJĄ DROGI GRUNTOWE orząc je i siejąc zboże w rowach i na poboczach pasa drogowego. Problem zauważony w Prusynowie dotyczy całej gminy

Sygnaly dotyczące zagospodarowywania przez rolników przydrożnych rowów, a często również poboczy, dotarły do nas z Prusynowa. Okazało się jednak, że zjawisko to w mniejszym lub większym stopniu występuje w każdej wiosce na terenie gminy Żerków. - *Rowy były i są potrzebne. Akurat mamy lata suche i nie ma nadmiaru wody, który powinny zbierać. W tym roku nic w tej sprawie nie robiliśmy. W zeszłym roku, już po raz drugi wystaliśmy kurendę do sołtysów. Ludzie otrzymywali pismo w tej sprawie, podczas odbierania decyzji o podatku gruntowym. Kwitali nawet odbiór pisma. Ludzie przyjęli je do wiadomości, ale i tak dalej robią swoje i nadal pas drogi jest użytkowany rolniczo - tłumaczy Zenon Maciudziński, pracownik Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie odpowiedzialny za drogi na terenie gminy. Informacja przypominała, że ustawa o drogach publicznych zabrania użytkowania pasa drogowego do innych celów. Rów razem z poboczem należy bowiem do właściciela jezdni.*

W przypadku dróg gruntowych bardzo często są one zwężane właśnie przez rolników, którzy orzą i obsiewają nie tylko rowy, ale i pobocza. - *Potem nie mogąc wyminać się na drodze, wjeżdżają sobie na ten zaorany i obsiany teren. Temat jest jednak bardzo trudny, bo żeby to unormować, trzeba by wydać ogromne pieniądze na odtworzenie granic dróg. Później*

musielibyśmy doprowadzić do sytuacji, aby ktoś winny poniósł koszty. Kiedyś rozmawialiśmy o tym z burmistrzem. Musiałoby się toczyć wiele spraw sądowych między rolnikami a gminą. Rolnicy muszą sami zrozumieć, że tak nie wolno. Nie chcemy walczyć z naszymi mieszkańcami w sądzie - podkreśla Zenon Maciudziński. Drogi gruntowe są również niszczone przez rolników, którzy nawracają na nich zamiast na swoich polach. Czasami zdarza się również, że w rowach sadzone są drzewa. - Takie sprawy na pewno znalazłyby swój finał w sądzie i z pewnością nie skończyłyby się jedną rozprawą. Na razie nie ma decyzji o ściganiu tych, którzy naruszają rowy. Może świadomość ludzi trochę się zmieni - mówi pracownik żerkowskiego urzędu.

Zenon Maciudziński wyjaśnia, że na prośbę sołtysów i radnych przeprowadzane jest profilowanie zniszczonych, nierównych dróg gruntowych. - *My to robimy, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to użytkowane. Nie poszerzamy dróg, bo najczęściej nie ma stałego rozgraniczenia, brakuje kamieni granicznych. Tych kamieni albo nie ma teraz, albo ich nigdy tam nie było. Zdarza się, że sprawy geodezyjne nie są załatwione od wielu lat. Trzeba by stworzyć dokumenty od nowa i okamieniować działkę. Gdyby na terenie gminy nie było innych zadań, to byśmy się problemem wy-*

tyczenia dróg i gruntów zajęli. Na razie jednak są ważniejsze wydatki - podkreśla.

Brak rowów powoduje, że woda z pól przedostaje się na drogi. Doprowadza to do niszczenia nawierzchni asfaltowej. Bardzo często podczas zaorywania rowów niszczone są również drenaże. - *Tłumaczenie, że rów nie jest do niczego potrzebny, nie jest właściwe. Zaorywanie to naruszenie cudzej własności. Jeżeli rów należy do pasa drogi gminnej, powiatowej czy wojewódzkiej, to ma swojego właściciela i jest to sprawa święta. Własność jest nienaruszalna. Niszczenie znaków granicznych jest też karalne. Tylko, że trzeba by najpierw to udowodnić, robiąc pomiary i odnajdując znaki graniczne - podkreśla Zenon Maciudziński. Wspomina, że dwa lata temu w Chrzanie wytyczono drogę, a już w tym roku część rowów przy uprawie gruntów została znów zniszczona. - *Rolnicy czasami próbują się tłumaczyć, że przyorali, bo chwasty rosną na poboczu. Powinni pomyśleć o tym, czy byliby zadowoleni, gdyby sąsiad zaczął orać i siać na ich gruntach - dodaje.**

Temat jest aktualny na terenie gminy Żerków od wielu lat. - *Będziemy nadal monitorować. Będziemy apelować, aby nie niszczyły pasa drogowego. Drogi gruntowe powinny być wystarczająco szerokie, żeby mogły minąć się na nich dwa pojazdy - podkreśla Zenon Maciudziński.*

(15)

PONAD 2.300.000 ZŁ DLA FIRM KOMUNALNYCH

Gmina pompuje do spółek

Kolejne pieniądze z budżetu gminy Jarocin powędrują do spółek. Tym razem firmy komunalne dostaną 2.350.000 zł. Aż 7.650.000 zł zaplanowano w tym roku na wkłady gotówkowe do spółek. Przeciwno takiej polityce burmistrza Adama Pawlickiego protestuje opozycja w radzie miejskiej.

Najwięcej emocji wśród radnych wzbudziły pieniądze dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. W marcu tego roku, w przegłosowanych przez radę zmianach do budżetu, dla spółki zaplanowano 800 tys. zł. Kwota ma być przeznaczona na budowę kanalizacji m.in. na Bogusławiu w Jarocinie oraz na ulicy Siedleńskie w Potarżycy (tam gmina buduje drogę, na którą dostała pieniądze z Unii Europejskiej). Na piątkowej sesji (26 sierpnia) radnym przedłożono do przyjęcia uchwałę podwyższającą kapitał zakładowy PWiK-u o 800 tys. zł. Rozpętała się burza.

Marian Michalak zarzucił Jerzemu Wolskiemu, że nie przestrzega zapisów Wieloletniego Planu Inwestycyjnego PWiK-u. - To jest zadziwiająca propozycja. Te inwestycje są wpisane do WPI, jako realizowane ze środków własnych. A tu nagle przekazuje się pieniądze. Dziwi to, że jesteśmy w ten sposób wyzyskiwani - grzmiał Marian Michalak. Uważa, że PWiK nie wykorzystuje możliwości pozyskiwania środków z zewnątrz. Zwrócił też uwagę na fakt, że spółka ma do dyspozycji pieniądze z amortyzacji. - Nie chcę

pouczać wysokiej rady, ale zadaniem własnym gminy jest prowadzenie inwestycji wodociągowo-kanalizacyjnych - zauważył Jerzy Wolski. Powtórzył, że kanalizowanie wsi nie jest opłacalne dla PWiK-u. - Mam powiedzieć mieszkańcom, że nie będziemy ich podłączać do sieci, bo przedsiębiorstwa na to nie stać? - pytał wzbudzony prezes. - No nie stać! (...) No niestety, nie mam środków finansowych tyle, żeby móc zaspokajać wszystkie potrzeby!

Stanisław Martuzalski próbując uspokoić sytuację, przypomniał, że zgodę na wkład finansowy do spółki radni wyrazili w marcu, więc nie ma sensu ciągnąć dyskusji. - Zadziwiająca jest retoryka i wykłady pana prezesa - odezwał się radny Marian Michalak, przypominając Jerzemu Wolskiemu, że jego zadaniem jest racjonalnie zarządzać przedsiębiorstwem, a nie pouczać kogośkolwiek. - Skoro kanalizowanie gminy jest nieopłacalne dla spółki, to utrzymywanie spółki dla gminy też jest nieopłacalne - stwierdził Marian Michalak, zarzucając, że prezes dostaje pieniądze z budżetu gminy dzięki znajomościom. - Jeśli ma pan dowo-



JERZY WOLSKI
prezes PWiK-u

Mam powiedzieć mieszkańcom, że nie będziemy ich podłączać do sieci, bo przedsiębiorstwa na to nie stać? No nie stać! (...) No niestety, nie mam środków finansowych tyle, żeby móc zaspokajać wszystkie potrzeby!

dy, że prowadzę nieuczciwą grę, to proszę to powiedzieć publicznie - zażądał Jerzy Wolski. Burzliwą wymianę zdań przerwał przewodniczący rady.

Najwięcej dla Jarocin - Sport

100 tys. zł w zmianach do budżetu uchwalono na rozbudowę krytej pływalni, która jest nadal własnością gminy, choć jej utrzymaniem zajmuje się spółka Jarocin - Sport. - Jeżeli chodzi o pływalnię krytą i rozbudowę części rekreacyjnej, uznaliśmy, że lepiej, jeśli gmina będzie startowała o pieniądze. Możemy dostać dotację do 85 %, a spółka Jarocin - Sport - tylko 35 %. W tym układzie nie opłaca nam się rozbudowa basenu przez Jarocin - Sport - uważa burmistrz Adam Pawlicki.

Spółka ma rozbudowywać basen odkryty, który gmina jej przekazała. Prezes Maciej Konieczny stara się o pieniądze na ten cel. Rozbudowa basenu ma kosztować 4 mln zł. Z tego 1 mln zł ma pochodzić z budżetu gminy, 1,6 mln zł spółka zamierza pozyskać z unijnych funduszy strukturalnych. - Milion złotych, który państwo dziś zechciacie przegłosować, to będzie razem 2,6 mln zł. Spółce nadal brakuje 1,4 mln zł. Nie ma obawy, że spółka też środki zje - wyjaśniał Maciej Konieczny.

450 tysięcy bez echa

250.000 zł dostanie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej na budowę kotłowni przy szkole w Cielczy. Pieniądze trafią też do Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Spółka dostanie od gminy 200.000 zł na adaptację lokali na mieszkania socjalne. Ta kwestia nie wywołała jednak takiej dyskusji wśród radnych jak wkłady do PWiK-u i Jarocin - Sport.

ANNA GAUZA

RYNEK PRACY

LICZBA BEZROBOTNYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

22 sierpnia

29 sierpnia

6.350

6.318

LICZBA ZAREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

57

95

LICZBA WYREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

51

62

LICZBA OSÓB, KTÓRE PODJĘŁY PRACĘ

17

8

PRACA W KRAJU

Poszukiwani są: krawiec, tynkarze, operator wypalarki plazmowo-gazowej, szwaczka (osoba niepełnosprawna), szklarz pojazdowy, pracownik fizyczny do czyszczenia jelit wieprzowych, konstruktor-technolog, specjalista ds. logistyki, mechanik - blacharz samochodowy, elektromonter (prace interwencyjne), szwaczki, kamieniarz, murarze, płytkarze, szpachlarz, robotnik budowlany (ocieplanie budynków), blacharz budowlany, spawacze z upr. MAG i MIG, nauczyciele języków: angielskiego i niemieckiego, instruktorzy: gimnastyki korekcyjnej, logorytmiki, tańca, kucharz - kelner, murarz - malarz, wulkanizator, przedstawiciel handlowy, sprzedawca sprzętu telefonicznego, kierowca kat. C, kierowcy kat. C+E, nauczyciel matematyki, piekarz, sprzedawca (mężczyźni - prace interwencyjne), technik lub inżynier mechanik (obróbka maszynowa), wykrawacz, zaginacz blach, inżynier budownictwa, malarz-tapeciarz-szpachlarz, elektryk, lekarz weterynarii, kelner, kucharz, barman, opiekun do przewozu dzieci i młodzieży, pracownik stacji paliw, nauczyciel przysposobienia obronnego, nauczyciel geografii, przedstawiciel handlowy, pielęgniarka, agent ochrony osób i mienia.

Oferty ze wszystkich urzędów pracy w Polsce można znaleźć na stronie www.epuls.praca.gov.pl. Na te samej stronie można również znaleźć oferty pracy za granicą

TARGOWISKO

produkt	cena z 12.08.2005 r.	w górę w dół	cena z 26.08.2005 r.
Marchew	1,00 - 1,60	↓	0,80 - 1,50
Buraczki	0,80 - 1,00	↔	0,80 - 1,00
Cebula	1,30 - 1,60	↓	1,00 - 1,50
Pomidory	0,50 - 2,00	↑	0,60 - 2,50
Pieczarki	6,00 - 7,50	↓	5,00 - 6,00
Ogórki	0,50 - 2,00	↓	0,50 - 1,50
Salata	1,00 - 2,00	↓	0,80 - 2,00
Jabłka	1,00 - 3,00	↓	1,00 - 2,60
Jaja	2,00 - 5,50	↑	2,50 - 5,50
Brzoskwinie	2,50 - 5,00	↓	1,80 - 3,00
Arbuzy	1,20 - 1,50	↔	1,20 - 1,50
Kapusta	0,50 - 2,00	↑	0,50 - 2,50
Pietruszka	4,00 - 5,00	↓	1,50 - 4,50
Ziemniaki	0,40 - 0,60	↑	0,40 - 0,70
Pomarańcza	4,50 - 5,50	↑	5,50
Cytryny	4,50 - 5,00	↓	4,20 - 5,00
Fasolka	1,80 - 4,00	↓	2,00 - 3,50
Banany	4,00 - 4,50	↑	4,80 - 5,00
Kalafior	3,00 - 4,50	↓	0,80 - 2,50
Papryka	2,50 - 4,00	↓	2,00 - 4,00
Śliwki	2,00 - 4,00	↓	1,00 - 2,50
Seler	3,00 - 5,00	↓	2,00 - 4,00
Jagody	5,00	↔	5,00
Grejpfruty	5,50 - 6,50	↑	6,50
Mandarynki	4,50 - 6,50	↑	9,00
Bob	-	-	4,00 - 5,00
Gruszki	-	-	2,00 - 4,00
Grzyby(porcja)	-	-	4,00 - 5,00
Grzyby(kg.)	-	-	8,00 - 10,00



SKŁAD MATERIAŁÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH

63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 1
tel./fax (0-62) 747-94-58, kom. 0-601/58-74-70

- systemy dociepleń
- styropian • farby
- lakiery • kleje • pędzle



- gipsy • silikony
- płyta gips-karton
- wkręty oraz inne materiały budowlane



Zapraszamy: pon - pt: 8.00 - 18.00, sob: 8.00 - 14.00

Z historii jarocińskiego szpitala

Rozpoczęta w tym roku rozbudowa jarocińskiego szpitala jest okazją by przypomnieć jego historię. Interesujące dzieje szpitala i ludzi, którzy w nim pracowali czekają na badania i monograficzne opracowanie. Tymczasem warto zwrócić uwagę chociaż na niektóre fakty sprzed odległych lat.



SZPITAL W JAROCINIE około 1907 roku

EUGENIUSZ CZARNY

Wnikliwy badacz dziejów miasta Stanisław Karwowski na początku XX wieku pisał, że najstarsza wiadomość o szpitalu w Jarocinie pochodzi z 1434 roku. W ówczesnych czasach nazwa ta miała inne znaczenie niż dzisiaj. Określano nią przytułki dla ubogich, wdów, sierot oraz ludzi samotnych, starych i chorych a także podróżnych. Ich tworzenie wiązało się z działalnością charytatywną Kościoła. W Jarocinie szpital dla ubogich zlokalizowany był koło kościoła p.w. Św. Ducha, zapewne w miejscu, gdzie dziś stoi Dom św. Józefa. Został on zbudowany w 1903 roku z przeznaczeniem na przytułek dla ubogich. Jednocześnie miało to być miejsce działalności polskich stowarzyszeń katolickich. W akcie erekcyjnym tego budynku określono go jako szpital polsko-katolicki.

Szpital jako zakłady lecznictwa zamkniętego, wyposażone w urządzenia do rozpoznawania i leczenia chorób a przeznaczone dla chorych wymagających stałej opieki lekarskiej, w Wielkopolsce zaczęły powstawać w XIX wieku. W 1825 roku w Wielkim Księstwie Poznańskim było zaledwie siedem takich szpitali a w 1876 - 79. Na początku tworzone je w większych miastach, jak Poznań czy Bydgoszcz. Władze pruskie starały się także o powstawanie szpitali po-

wiatowych odpowiadających podziałowi administracyjnemu.

W latach siedemdziesiątych XIX wieku powiat pleszewski, do którego należał wówczas Jarocin, nie miał jeszcze swojego szpitala. Już w 1843 roku na obradach sejmiku powiatowego wyrażano wprawdzie przekonanie, iż w powiecie co do pieczy nad chorymi bardzo niedostateczne urządzenia się znajdują, jednak budowę odłożono do czasu skoro fundusze na to wystarczą.

W XIX wieku, obok wspomnianego już szpitala dla ubogich, Jarocin miał także lazaret urządzony z myślą o zakaźnie chorych. Według danych z 1858 roku był bardzo niewielki z pościelą dla 4 chorych usposobiony.

W mieście zdawano sobie sprawę z potrzeby budowy szpitala odpowiadającego najnowszym wymagom lecznictwa. Znałe są petycje obywateli z lat 1861 i 1884 w tej sprawie oraz inicjatywy władz miejskich z końca XIX wieku. Przygotowano nawet dokumentację techniczną planowanego obiektu. Miał to być parterowy domek z mansardowym dachem oraz dwoma małymi izbami dla chorych i kuchnią. Budowy jednak nie rozpoczęto, zapewne ze względu na przewidywane powstanie większego i na ówczesne czasy nowoczesnego szpitala powiatowego w Jarocinie. Od 1887 roku miasto było bowiem stolicą powiatu.

Nie udało mi się dotrzeć do dokładnej daty budowy jarocińskiego szpitala. Najstarsza pocztówka wieloobrazkowa, na której widoczny jest szpital powstała około 1906 - 1907 roku a kilka przedstawionych na niej budowli wzniesiono w latach 1902 - 1903. Nowy szpital jest także naniesiony na planie miasta opracowanym w 1902 roku. Być może nie był on wówczas jeszcze gotowy, ale mogła trwać jego budowa lub uzgodniona lokalizacja. Można zatem przypuszczać, że szpital powstał przed 1906 rokiem i liczy około 100 lat.

Wzniesiony został w okresie szybkiego wzrostu liczby mieszkańców z 4.350 w 1900 do 7.752 osób w 1918 roku i dynamicznej rozbudowy Jarocina. Na początku XX wieku stał się on nowoczesnym miastem. Powstały wówczas między innymi budynki szkoły katolickiej i ewangelickiej, poczta, wieża ciśnieniowa, gazownia...

Szpital stanął przy ulicy Luisenstrasse, której nazwę po odzyskaniu niepodległości zamieniono na Szpitalną. Od początku miał on status szpitala powiatowego i utrzymywany był przez starostwo.

Zwiększający się zakres pomocy medycznej w jarocińskim szpitalu wymagał ciągłej jego rozbudowy. Forma architektoniczna nowego gmachu wskazywała, że w założeniach przewidywano jego rozbudowę o skrzydło południowe. Przeprowadzono ją w 1925

już po 5 miesiącach, 20 stycznia. W tym dniu zresztą mieszkanie w dobudowanej części było już zajęte przez pracującego w szpitalu lekarza.

Nie była to pierwsza rozbudowa szpitala. Już w październiku 1909 roku kilkadziesiąt metrów od gmachu głównego w stronę ulicy Wodnej wzniesiono budynek gospodarczy. Budowniczym był, mieszkający w Jarocinie, mistrz murarski i ciesielski Narcyz Stanisław.

W okresie międzywojennym szpital był jeszcze dwukrotnie rozbudowany, w latach 1926 i 1938. Wszystkie prace prowadzono w oparciu o projekty i pod nadzorem budowniczego powiatowego Aleksandra Wohlfeila. Był on również projektantem rozbudowy z okresu okupacji.

Na terenie ogrodu przyszpitalnego budowano nowe obiekty, np. oddział zakaźny, ale starano się także lepiej wykorzystywać pomieszczenia wewnątrz budynku. Na sale dla chorych zaadaptowano np. strych, wcześniej przeznaczony na suszenie bielizny.

Także powojennym dziejom szpitala towarzyszyły podejmowane wielokrotnie rozbudowy - największe według projektów z lat 1948 i 1959. Przygotowywano się do nich niemal od zakończenia II wojny światowej. W sprawoz-

roku. Na uwagę zasługuje tempo prac budowlanych. Zezwolenie wydano 18 sierpnia 1925 roku a odbiór techniczny budynku nastąpił



PERSONEL I PACJENCI szpitala. Na pierwszym planie siostry Elżbietanki i dr Leon Idaszewski (lata dwudzieste XX w.)



SZPITAL po rozbudowie z 1925 r.



GRUPA PIELEŃNIAREK jarocińskiego szpitala (20 stycznia 1932 r.)



SZPITAL w 2003 roku

daniu starosty powiatowego Leona Kaczmarka za 1946 rok napisano, że z myślą o planowanych inwestycjach zgromadzono 100.000 sztuk cegły (z rozbiórki murów przeciwlotniczych 30.000 i zakupu 70.000 sztuk), 2,5 ton wapna hydraulicznego i 100 rolek papy dachowej. W budżecie administracyjnym na rok 1947 przewiduje się na tę rozbudowę kredyt w sumie 800.000,- zł.

W czasach zaborów w szpitalu zatrudniano przede wszystkim lekarzy niemieckich. Wiązało się to z ogólną tendencją władz państwowych, które podejmowały starania o zapewnienie w strukturze narodowościowej wielkopolskich lekarzy liczebnej przewagi Niemcom. W 1888 roku np. wydano apel wzywający niemieckich lekarzy z innych obszarów Rzeszy do osiedlenia się w 26 miejscowościach prowincji poznańskiej, w tym w Jarocinie.

Bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości w 1919 roku, większość lekarzy niemieckich wyjechała z Jarocina i ich miejsca zajmowali Polacy. W albumie rodzinnym pani Haliny Idaszewskiej zachowało się, reproduktowane powyżej, ciekawe zdjęcie ilustrujące działalność szpitala na początku dwudziestolecia międzywojennego. Widać na nim grupę chorych i lekarza - dr Leona Idaszewskiego, który przez dwa lata był dyrektorem oraz dwie siostry Elżbietanki, pracujące w szpitalu od 1920 roku. Jedną z nich jest siostra Tuska, przez wiele lat kierująca zespołem pielęgniarek.

W okresie II Rzeczypospolitej szpitalowi nadano imię doktora Józefa Brudzińskiego. Żył on w latach 1874 - 1917, był lekarzem pediatrą i neurologiem, działaczem niepodległościowym oraz rektorem

Uniwersytetu Warszawskiego, który w 1915 roku wznosił działalność jako uniwersytet polski.

Po wkroczeniu do Jarocina wojsk niemieckich 6 września 1939 roku szpital został przejęty przez władze okupacyjne powiatu. Pierwszych kilka tygodni był nieczynny. O jego ponownym uruchomieniu donosiło ogłoszenie landrata Orłowskiego z 1 listopada 1939 roku, w którym informowano, że funkcję dyrektora pełnił chirurg, doktor Leopold Machitsch.

W 1945 roku szpital zaczął działać niemal zaraz po ucieczce Niemców. W jego uruchomienie zaangażowani byli Franciszek Bobrowski, Gertruda Ruskiewicz i Stanisław Kaliszak, a pierwszym dyrektorem został dr Jan Górski. Zgodnie z uchwałą Wydziału Powiatowego od 1 kwietnia wprowadzono opłaty dzienne: na oddziale wewnętrznym w kl. II - 17, a w kl. III - 10 zł, na oddziale chirurgicznym w kl. II - 20, a w kl. III - 12 zł, natomiast na oddziale zakaźnie chorych - 8 zł. Warto dodać, że od 10 maja opłaty te wzrosły ponad czterokrotnie i wynosiły odpowiednio: 80 i 40 zł, 96 i 48 zł oraz 35 zł. Ponadto pobierano 15 % dodatku do opłaty dziennej za chorych spoza terenu działalności szpitala. Początkowo szpital dysponował około 100 łózkami.

Od stu lat szpital wpisany jest w dzieje Jarocina. Rozwojowi miasta towarzyszyły liczne jego rozbudowy i poszerzenie zakresu świadczonej w nim opieki medycznej mieszkańcom regionu. Jak już wspomniano historia szpitala czeka na źródłowe opracowanie. Byłoby dobrze, gdyby udało się je przygotować na jubileusz 750-lecia Jarocina.

Fotografie ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Jarocinie



CIELCZANIE SKRYTYKOWALI PREZESA PWIK-u

Sugestia dla burmistrza

- Powinien pan dawno wylecieć! - stwierdzili mieszkańcy Cielczy na zebraniu, krytykując pracę prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie.

Podczas zebrania wiejskiego w Cielczy na temat kanalizacji dyskutowano m.in. o utrzymaniu sieci wodociągowej, o stanie hy-

drantów znajdujących się na terenie miejscowości. Mieszkańcy pytali prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie, Jerzego Wolskiego o to, kiedy były czyszczone hydranty.

- Teraz robimy przegląd w całej gminie - tłumaczył prezes, wskazując, że ich stan wcale nie jest taki zły i zapewniając, że już

wkrótce jeszcze się poprawi. Tłumaczenia prezesa PWiK-u zdenerwowały prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Mieszkowie, Krzysztofa Frąckowiaka. - U nas był dziś pożar. Szukaliśmy hydrantu. Gołymi rękami odkopywałem go spod ziemi - mówił Krzysztof Frąckowiak. Jerzy Wolski tłumaczył, że prezesem jest od niedawna i nie odpowiada za to, co było wcześniej. Mieszkańcy skrytykowali jego podejście do pełnionej funkcji. - Jak się pali, wody nie ma, trzeba jej szukać! Jak prezes PWiK-u przyjmuje stanowisko, to przyjmuje dokumenty i odpowiedzialność za firmę - mówili cielczanie. Nie trafiły do nich tłumaczenia coraz bardziej zirytowanego Jerzego Wolskiego. - Jak pan długo jest prezesem? - zapytali w końcu. - Sześć miesięcy - odpowiedział Wolski. - To już powinien pan dawno wylecieć, bo pan się tym nie interesuje! - stwierdzili mieszkańcy Cielczy. - To już sugestia do pana burmistrza. Być może ma pan rację - odpowiedział prezes PWiK-u.

(akf)



PREZES WOLSKI NAJPIERW TŁUMACZYŁ, dlaczego trzeba płacić za kanalizację. Później dyskutował z mieszkańcami na temat hydrantów. Obiecał, że ich stan się poprawi.



NOWYM CHODNIKIEM W GOLINIE PRZECHADZALI SIĘ KANDYDACI NA POSŁÓW

Wyborcze otwarcie

Chodnik przy drodze krajowej nr 15 wybudowali wspólnie: Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, powiat i gmina Jarocin. Inwestycję oddano do użytku przed tygodniem. Wstępując przeciwni jarocińscy samorządowcy, przedstawiciele GDDKiA oraz mieszkańcy Gminy. - Dzięki tej inwestycji w naszej wiosce znacznie poprawi się bezpieczeństwo. Położenie wsi przy trasie krajowej nr 15 stwarza wiele zagrożeń i wypadków zarówno wśród pieszych, jak i kierowców. Mam nadzieję, że dzięki tej inwestycji nasze dzieci i młodzież będą mogły spokojnie i bezpiecznie uczęszczać do szkoły - podkreślił Karol Matuszak, sołtys Gminy.

Po oficjalnym otwarciu mieszkańcy i zaproszeni goście, w tym kandydaci na posłów: Jan Grzesiek i Janusz Wojtczak, przechadzali się nowym chodnikiem. Ma on długość 1.123 m. Przy okazji jego budowy wykonano kanalizację deszczową. Roboty prowadzi-

ła firma Kanbud z Cielczy. Gmina przeznaczyła na tę inwestycję prawie 427 tys. zł.

Zakończyła się też budowa ulicy Sportowej w Golinie. Od-

ciniek o długości 265 m i szerokości 5,5 m został ułożony z kostki brukowej. Wykonawcą był jarociński Zakład Ulic. Droga kosztowała 255 tys. zł.

(ag)



O TYM, ŻE KAMPANIA WYBORCZA ruszyła, świadczy uczestnictwo kandydatów na posłów w niemal każdym wydarzeniu w gminie i powiecie (na zdjęciu pierwszy z lewej Jan Grzesiek, startuje do sejmiku z PSL-u).

MA SIĘ ZMIENIĆ W KOTLIŃSKIEJ OŚWIACIE

Wójt już otrzeźwiał

- Skończmy wreszcie z tym, że nauczyciel po 4,5 godzinach pracy bierze kajet, rzuca w pokoju nauczycielskim i idzie do domu - mówił na posiedzeniu jednej z gminnych komisji wójt Kotlina.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Przygotowanie do rozpoczęcia roku szkolnego stanowiło jeden z głównych tematów posiedzenia Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpowodziarowej w Kotlinie. Na spotkanie zaproszone zostały dyrektorki przedszkola, szkół podstawowych i gimnazjów działających na terenie gminy. Obecna była również dyrektorka Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych w Kotlinie, Maria Roszyk. Radni dowiedzieli się, ile dzieci będzie uczęszczało do poszczególnych placówek, ilu zatrudnionych będzie nauczycieli, jakie remonty zostały przeprowadzone, jakie są braki i jakie potrzeby. Po wysłuchaniu informacji przygotowanych przez dyrektorki, wójt przyznał, że jest sprawa, która bardzo go niepokoi. - *Niby wszystko jest OK, ale ja mam pytanie - powiedział Walenty Kwaśniewski. Nawiązał do przeczytanych przez niego w internecie wyników sprawdzianów w gimnazjach i szkołach podstawowych. Wójt stwierdził, że zdążył je w wakacje przeanalizować. - Ktoś na to pracuje. Jeżeli panie nie zdążyłyście przeprowadzić analizy, dlaczego są takie wyniki, prosiłbym naprawdę wziąć te testy i spróbować sobie odpowiedzieć na pewne pytania i wyciągnąć wnioski. Trzeba coś z tym fantem zrobić - mówił. Skrytykował zganianie na mało ambitne środowisko, na niski poziom intelektualny dzieci. - To prowadzi do nikąd, bo średnie dane dla Jara-*

czewa i Kotliny są mniej więcej takie same, a mimo wszystko pod względem wyników nauczania trochę żeśmy w tym roku odjechali - stwierdził wójt Kotlina. Przypomniał, że w ubiegłym roku też poruszył tę sprawę. Podkreślił, że jedyną dyrektorką, która zastosowała się do jego sugestii, była Halina Grała, dyrektorka gimnazjum w Kotlinie. - Zmieniła arkusz organizacyjny i z różnych kótek fiki-miki przeniosła godziny na język polski i matematykę. I wiecie? Skoczyła z dolnego miejsca na średnie. Mimo że ma po 32 dzieci w klasie, że ma gorsze warunki nauczania, niż powiedzmy inne szkoły - stwierdził Walenty Kwaśniewski. Przyznał, iż doszedł do wniosku, że "im mniejsza szkoła, tym gorsza, im mniej dzieci w klasie, tym gorzej". - W łeb dostaje teoria, że ma być dzieci w klasie 8 czy 12 i wtedy będą dobre wyniki. Okazuje się, że to nieprawda. 19. miejsce w powiecie, na 30 szkół podstawowych, zajęła podstawówka w Kotlinie, gdzie nauczanie idzie cały czas dwuciągowo i gdzie klasy są powyżej 25-26. Na 7. czy na 8. miejscu, na 15 szkół, było gimnazjum w Kotlinie, gdzie klasy liczą po 32 uczniów - mówił wójt.

Osobne spostrzeżenia skierował wójt do dyrektorki szkoły podstawowej w Sławoszewie, Wiesławy Gomułki. - *Myślę, że pani się najbardziej naorze, jak będzie chciała osiągnąć wyniki. Nie wiem, czy pani pług parowy wystarczy. Bo Sławoszew trzeba orać, orać i orać. Bo to, co słyszeliśmy w pewnym miejscu, to... Prawda*

panie przewodniczący? - zapytał wójt przewodniczącego komisji, Stefana Taczalę. - Nie wiem, czy orać. Uczyc, a nie orać - odpowiedział radny.

Podczas posiedzenia wójt opowiedział radnym i dyrektorkom placówek oświatowych o rozmowie, którą przeprowadził z nauczycielką uczącą w jarocińskiej szkole społecznej. - *Ona ma 18 godzin dydaktycznych i 12 godzin różnych kótek. Zrobimy wreszcie w naszych szkołach samorządowych tak, żeby tydzień pracy miał 40 godzin, z tego 18 godzin było dydaktycznych. Skończmy wreszcie z tym, że nauczyciel po 4,5 godzinach pracy bierze kajet, rzuca w pokoju nauczycielskim i idzie do domu - mówił wójt. Podkreślił, że w rozmowie z nauczycielką z Jarocina zwrócił uwagę na to, że na pewno w szkole społecznej są uczniowie zdolni. - Usłyszałem wtedy: "Niech pan nie wierzy w to, że dostajemy najzdolniejszych. Dostajemy je z rodzin, które być może mają pieniądze, ale nie zawsze zdolne dzieci". I wiecie co? Otrzeźwiałem w myśleniu. Wynik, który ma szkoła społeczna, jest wypracowany - podkreślał Walenty Kwaśniewski. Zwrócił uwagę dyrektorkom na to, że trzeba przestać dawać wszystkim nauczycielom równy dodatek motywacyjny. - *Dajemy 6%, a możemy dawać od 0 do 10%. Są nagrody - czy musimy dawać co 3 lata temu samemu nauczycielowi? Nagradzamy tych, co robią - mówił wójt.**

Dyrektorka gimnazjum w Kotlinie zapewniła, że po każdym egzaminie jest przeprowadzana bar-

dzo dokładna analiza wyników. - *Pracujemy ciężko, to nie jest tak, że wyniki nie są okupione pracą, systematycznością i obowiązkowością nauczycieli - mówiła Halina Grała. Poinformowała, że wraz z gronem nauczycielskim zamierza uaktywnić rodziców uczniów. - Chcemy postawić na pracę z rodzicami, na zmuszenie ich do zmiany ich podejścia do nauki - dodała dyrektorka. Podkreśliła, że chce również namówić rodziców, by wyrazili zgodę na podział uczniów na zajęciach dodatkowych. - Chcemy ich podzielić na tych, którzy osiągają lepsze wyniki i na tych którzy są, no niestety, gorsi i z nimi pracować, w miarę ich możliwości. Ja to zrobię, bo praca ze wszystkimi, na różnych poziomach, jest dodatkowo niemożliwa - powiedziała Halina Grała. Zwróciła też uwagę na to, że egzamin nie powinien być jedynym źródłem oceny danej szkoły. - *Poza tym różni uczniowie trafiają do gimnazjum i czasem nie wystarcza czasu, żeby zdążyć go "podciągnąć". Ze złego materiału krawiec nie uszyje niczego porządnego, może fason będzie skrojony, ale wkrótce, w użytku okaże się, że coś tam jest jednak nie tak - mówiła dyrektorka. Nie zgodziła się z twierdzeniem wójta dotyczącym trybu pracy nauczycieli. - To jest ciężka, niewdzięczna praca. Nie mówcie państwo, że 4,5 godziny i dziennik rżnięty. Staramy się i będziemy dalej się starać. Będziemy myśleć, co zmienić w naszej robocie, żeby sytuacja uległa polepszeniu. Jest nam nieprzyjemnie, niemilo i wstyd, bo też byśmy się**



Fot. Anna Kopras-Fijołek

- JEST NAM NIEPRZYJEMNIE, niemilo i wstyd, bo też byśmy się widzieli nieco wyżej w zestawieniu szkół - stwierdziła podczas posiedzenia komisji rady gminy dyrektorka gimnazjum w Kotlinie Halina Grała.

widzieli nieco wyżej w zestawieniu szkół - dodała Halina Grała.

W trakcie posiedzenia wójt odniósł się również do ilości uczniów przyjmowanych przez szkołę w Woli Książęcej. Zwrócił uwagę na kwestię zapisywania dzieci spoza obwodu. - *Jestem skłonny pomyśleć, że jest to działanie świadome. Żeby była klarowna sytuacja - wiadomo, że 1 września 2007 roku gimnazjum w Woli rusza z jednym, 30-osobowym oddziałem. Proszę powiedzieć rodzicom, którzy mają dzieci w klasie czwartej i piątej w Witaszycach, że gmina Kotlin może przyjąć dzieci do gimnazjum tylko wtedy, jeżeli nie powoduje to zwiększenia liczby oddziałów - zapowiedział Walenty Kwaśniewski.*

OGŁOSZENIA

Kredyt z plecakiem

bardzo atrakcyjne.

- I nie pytają Państwo przy tym o przeznaczenie tych pieniędzy?

- Nie, klient może je wykorzystać na dowolny cel. Nowy samochód, lodówka, telewizor - z „Gotówką od zaraz” wszystko jest możliwe. Uważamy, że to zbyt krępujące dla klientów pytać ich o wydatki. W zupełności wystarczy nam wniosek, kilka koniecznych dokumentów i kwota.

- Jaka?

- To już zależy tylko od klienta. Maksymalnie może być to 80 tysięcy złotych.

- Przy takim kredycie trzeba jednak chyba przedstawić bardzo mocne zabezpieczenia - poręczyciele, zastawy itp. No i pewnie nie udzielają go Państwo na zbyt długo?

- Nie, to kwota, do jakiej możemy udzielić kredytu bez poręczycieli i dodatkowych zabezpieczeń. Co więcej, aby go zaciągnąć można złożyć wniosek kredytowy przez telefon, po czym na następny dzień

roboczy przyjść do wybranego przez siebie oddziału po pieniądze. Oczywiście trzeba też zabrać dokumenty, o które poprosi w rozmowie telefonicznej nasz konsultant. A co do okresu kredytowania maksymalnie może być to 60 miesięcy, czyli całe 5 lat.

- A wysokość rat? Czy nie będzie zaskoczeniem dla klienta?

- Nie mamy niczego do ukrycia. Jeszcze przed zaciągnięciem kredytu w Banku Zachodnim WBK można sprawdzić ich wysokość dzwoniąc pod numer 0-801/666-444 i porównać z ofertą innych banków. Na przykład dla kredytu w wysokości 8 tysięcy złotych rata wynosi 199 złotych.

- Pani przez cały czas mówi oczywiście o klientach BZ WBK? Trudno byłoby udzielać kredytów na takich zasadach wszystkim.

- Na kredyt na takich zasadach może liczyć w Banku Zachodnim WBK każdy, bez względu na to, czy jest już klientem naszego banku,

czy nie. Jeśli posiada już konto może dodatkowo otrzymać niższą prowizję. Jeśli nie, zostanie od nas na pół roku Konto24 Prestiż za darmo. Będzie mógł z niego bez żadnych opłat wysłać przelewy i zlecenia stałe, opłacając bez dodatkowych kosztów na przykład rachunki za prąd, gaz itp. No i są jeszcze plecaki...

- Jakie plecaki?

- Ładne, estetyczne, markowe, idealne do pracy, na wycieczki lub dla dzieci do szkoły. Każdy, kto do końca września zaciągnie kredyt gotówkowy w Banku Zachodnim WBK dostanie taki plecak w prezencie. Chcemy w ten sposób pokazać klientom, że z BZ WBK wszędzie warto być razem.

...

Więcej informacji nt. kredytu „Gotówka od zaraz” Banku Zachodniego WBK można uzyskać w jarocińskim Oddziale BZ WBK lub dzwoniąc pod numer (0-62) 747-06-23.

ADLER
ADLER BIS



GWARANCJA JAKOŚCI

- meble na wymiar
- szafy z drzwiami przesuwymi
- panele i parkiety

WITEX
markowe podłogi

* ul. 20 października 1, Środa Wlkp.
tel. (0-61) 285-45-24, fax (0-61) 285-62-58
e-mail: grajek@adlerbis.com.pl

ul. Św. Ducha 15,
63-200 Jarocin,
tel. (0-62) 747-57-37



Izabela Radomska
doradca Klienta w Oddziale
Banku Zachodniego WBK
w Jarocinie

O tym, jak go zaciągnąć rozmawiamy z Izabelą Radomską, doradcą Klienta w Oddziale Banku Zachodniego WBK w Jarocinie.

- No właśnie - szybko, na dowolny cel i od zaraz - czy tego rodzaju kredyt można otrzymać w dużym, stabilnym banku, który nie wykorzystuje trudnej sytuacji klienta i nie nalicza horrendalnych odsetek?

- Tak, w Banku Zachodnim WBK jak najbardziej. Kredyt nazywa się „Gotówka od zaraz”, decyzję o jego przyznaniu podejmujemy w 24 godziny, a jego oprocentowanie jest



POSTAW NA edukację

BIURO REKLAMY
tel. (0-62) 747-47-47

ALDONA MARECKA
tel. 502/224-170

ARTUR ANTCZAK
tel. 508/318-922

Gazeta Jarocińska, Nr 35 (777) 2 września 2005

www.gj.com.pl

e-mail: redakcja@gj.com.pl

Spóźnialscy, niezdecydowani, albo ci, którym za pierwszym razem nie powiodło się na egzaminach, składają jeszcze papiery do szkół, które prowadzą nabór wrześniowy. Są to przede wszystkim studia zaoczne na uczelniach prywatnych - a więc te droższe, choć na kilka kierunków trybu dziennego w szkołach państwowych także prowadzony jest jeszcze nabór. Można też zostać wolnym słuchaczem - to praktykuje się na obleganych kierunkach. Opłata jest dużo wyższa niż przy trybie zaocznym (np. na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu to suma 4.900 zł za semestr), ale po zaliczonym w terminie I roku słuchacz wpisany jest na listę studentów dziennych.

Opłaty, stypendia i limity

Tam, gdzie można studiować za darmo, najczęściej trudno się dostać. Inaczej wygląda to w szkołach prywatnych. - *W naszej szkole nie ma właściwie limitów przyjęć, bo ze względu na niż demograficzny chętnych jest coraz mniej. Każdy, kto złoży dokumenty i zapłaci wpisowe, może czuć się przyjęty - mówi Renata Żerko, zastępca dyrektora biura planowania, rekrutacji i toku studiów w Wyższej Szkole Społeczno-Ekonomicznej w Warszawie. A co grozi studentowi, który potem nie płaci czesnego? - Student szkoły prywatnej podpisuje tzw. kontrakt, czyli umowę z uczelnią - tłumaczy pani Renata. - W tej umowie uczelnia zobowiązuje się „dostarczać wiedzę”, a student m.in. regularnie płacić czesne. Jeśli nie płaci, nie dotrzymuje warunków umowy, może więc być skreślony z listy studentów. Oczywiście nie robimy tego od razu, bo każdemu może zdarzyć się spóźnienie lub chwilowy brak pieniędzy, ale zdarzają się takie przypadki. Nauka jest kosztowna, jednak również w szkołach prywatnych można starać się o różnego rodzaju pomoc finansową. - Od zeszłego roku studenci wszystkich trybów: dziennego, zaocznego, wieczorowego i eksternistycznego mogą otrzymywać stypendium socjalne - mówi Renata Żerko. - Te pieniądze przyznawane są z dotacji ministerialnych i, by je pozyskać, wystarczy złożyć odpowiednie dokumenty, m.in. zaświadczenie o dochodach z urzędu skarbowego. Po pierwszym roku można też otrzymywać stypendium naukowe - o tym, od jakiej średniej ocen jest ono przyznawane, decydują władze poszczególnych uczelni.*

Gdzie mieszkać?

Asia Kościańska studiuje dziennie edukację artystyczną



Studentem być

Wrzesień to miesiąc, w którym świeżo upieczeni studenci przygotowują się do nowego etapu w swoim życiu. Z jednej strony to uczucie bardzo przyjemne, a z drugiej stres, strach przed czymś nowym i często problemy ze znalezieniem odpowiedniego lokum w nieznanym mieście.

w zakresie sztuki muzycznej w Kaliszu. Mieszka w akademiku, za który płaci 240 zł na miesiąc. Dodatkowo wpłaca kaucję w wysokości dwóch opłat miesięcznych, która zwracana jest na końcu roku.

- *Stacja w Kaliszu kosztuje ok. 50 zł mniej niż akademik, ale z opłatami wychodzi na to samo. Zależy zresztą, w ile osób się mieszka i gdzie położone jest mieszkanie - wiadomo, że im bliżej centrum, tym drożej - mówi Asia. - W akademiku wygodne jest to, że można korzystać z prądu, wody ile się chce, nie trzeba martwić się rachunkami. Poza tym wbrew pozorom jest spokojnie. Imprezy są, ale jeśli poprosisz kogoś, żeby był ciszej, bo masz jutro egzamin i musisz się wyspać, to nie będzie problemu - dodaje. W domach studenckich mogą przenocować również ci, którzy przyjeżdżają na zajęcia weekendowe. W kaliskim akademiku płaci się za nocleg 24-26 zł. Zjeść można i w stołówce, i w mieście, ale studenci często przywożą jedzenie z domu. - Na stołówkę prawie nikt nie chodzi, bo*

w akademiku jest kuchnia i można sobie coś ugotować - mówi Asia. - Czasem chodzimy do „Smakosza” na pyzy.

Paulina Bazak studiuje w Poznaniu. Przez trzy lata była w dziennej szkole kosmetycznej, teraz kończy uzupełniające studia magisterskie na promocji zdrowia przy Akademii Medycznej. Prze cały czas wynajmowała mieszkania ze znajomymi. - *Ceny są różne. Za kawalerkę płaciłyśmy z koleżanką po 300 zł na miesiąc, już z opłatami i to jak na Poznań jest dość atrakcyjna cena - mówi Paulina. Przyznaje, że najlepiej znaleźć coś przez znajomych, bo agencji trzeba zapłacić prowizję, no i trafić można różnie. - Osoby wynajmujące często myślą sobie, że student to ktoś gorszy i byle jakie warunki mu wystarczą. Upychają kilka osób w jednym pokoju, a chcą za wynajem mnóstwo pieniędzy. Poza tym uważam, że najlepiej wynająć mieszkanie studenckie i mieszkać tam w kilka osób, bo taki pokój przy rodzinie, bez osobnego wejścia, jest jednak krępujący - twierdzi Paulina.*

Trochę zarobić...

Tryb zaoczny najczęściej wybierają ci, którzy mają już pracę, mogą więc opłacić swoją naukę. Studenci dzienni, by zdobyć trochę dodatkowych pieniędzy, pracują wieczorami w pubach, klubach i dyskotekach. To jednak zajęcie dla wytrwałych, bo po zavranej nocy trzeba rano zjawić się na zajęciach. Z mniej męczących prac wybrać można m.in. promocje produktów w supermarketach albo roznoszenie ulotek. - *Zarabia się różnie - mówi Asia Kościańska. - Za ulotki ok. 5 zł za godzinę, na promocjach w supermarketach ok. 50 zł na dzień.*

Paulina uważa, że możliwości zarobku na studiach jest dużo, trzeba tylko mieć dobry pomysł. - *Wiele moich koleżanek studiujących w college'u dawało korepetycje, inne pracowały na promocjach, opiekowały się dziećmi, pracowały w knajpkach itp. - opowiada. - Ja wykorzystuję swoje umiejętności i dorabiam sobie masażami. Za godzinny masaż całego ciała klientka płaci mi 40 zł, czyli połowę mniej niż w profesjonalnym gabinecie. Klientki po-*

lecają mnie potem swoim koleżankom, więc pracy mam dużo. Oczywiście najlepiej mają ci, którzy w ogóle nie muszą pracować, bo dostają sporo pieniędzy od rodziców - śmieje się Paulina.

...i się pobawić

Prawie w każdym większym mieście, w którym jest jakaś uczelnia, możliwości ciekawego spędzenia wieczoru jest mnóstwo. Są kluby studenckie, puby, kawiarenki, dyskoteki... Po kilku tygodniach studiowania każdy zazwyczaj ma już swoją ulubioną knajpkę, do której chodzi pogadać z kolegami, wypić piwko, czasem potańczyć. W Poznaniu wybór jest ogromny, a piwo tam, gdzie bywa wielu studentów kosztuje 6-7 złotych. - *W Kaliszu życie studenckie też jest świetne, naprawdę - opowiada z zapalem Asia. - Są super miejsca, w których można się pobawić i to wiele taniej niż w Poznaniu, bo np. piwo w klubie kosztuje 3,5 - 4 zł. Z moimi znajomymi najczęściej chodzę Pod Muzy, do Luna-tyka i do Beki.*

AGNIESZKA PAWLIK

WYKAZ WYBRANYCH UCZELNI, DO KTÓRYCH MOŻNA JESZCZE ZŁOŻYĆ PAPIERY:

	Kierunki, tryb studiów	Zasady rekrutacji, termin składania dokumentów	Opłaty wstępne	Czesne
Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie	- administracja publiczna - zaoczne - administracja gospodarcza - zaoczne	Na podst. złożonych dokumentów - do 15 września	Wpisowe - 150zł + 1 rata czesnego - 350zł	1200zł/sem. (adm. publ.) 1250zł/sem. (adm. gosp.)
Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, filia w Ostrowie Wlkp.	Politologia (4 specjalności) - zaoczne	Kolejność zgłoszeń - do 2 września	Wpisowe - 80zł + 1 rata czesnego - 900zł	3000zł/rok
Wyższa Szkoła Handlu i Rachunkowości w Poznaniu - filia Września	Zarządzanie i marketing - dzienne i zaoczne	Kolejność zgłoszeń - do 30. września	Wpisowe - 295zł (do końca sierpnia 50zł), z opłaty zwolnione świadectwa z wyróżnieniem	Dzienne - 3800zł/rok Zaoczne - 3400zł/rok
UAM - wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu	Kierunki pedagogiczno-artystyczne, filologia polska, historia, filologia angielska - licencjat, mag. uzup., dzienne i zaoczne	Fil.pol., hist., kier. Ped.-art. licencjat zaoczne - do 03.09., filolog. ang. i mag.uzup. - do 15.09. na podst. dokumentów lub rozmowa kwalifikacyjna lub egzaminy lub punkty z nowej matury	Wpisowe: kierunki pedagogiczno-artystyczne - 85zł, pozostałe - 80zł	Filologia angielska - zaoczne - 2200zł/rok, pozostałe zaoczne - 1600zł/rok
Uniwersytet Szczeciński filia w Jarocinie	Administracja - zaoczne uzupełniające magisterskie	Na podstawie dyplomu licencjata - do 10 września	Wpisowe - 80zł	1650zł/sem.
Wyższa Szkoła Informatyki w Opatówku	informatyka - zaoczne pedagogika - zaoczne	Konkurs świadectw - do 15 września	Wpisowe: do końca sierpnia - inf. - 420zł, ped. 340zł, potem 520zł/420zł.	Informatyka 320zł/miesiąc Pedagogika 270zł/miesiąc
Spoleczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi, filia Ostrów Wlkp.	zarządzanie i marketing - zaoczne i dzienne stosunki międzynarodowe - zaoczne (licencjat + uzup. mag.)	Na podstawie złożonych dokumentów - do 30 sierpnia, przedłużone do 15 września	Wpisowe - 200zł	Stosunki międzynarod. - 320zł/miesiąc Zarządzanie i marketing - 310 zł/miesiąc
Gnieźnieńska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Menedżerska „Milenium”	zarządzanie i marketing (2 specj.) - dzienne i zaoczne pedagogika - (3 specj.) - dzienne i zaoczne	Nabór do zapelnienia listy - rozmowa kwalifikacyjna	Wpisowe - 200zł	Dzienne: 1500zł/sem. Zaoczne: 1650zł/sem. Dzienne - 1250 zł/sem., zaoczne - 1500 zł/sem. (pedagogika mag.uzup. - 1600 zł/sem, dla licencjatów tej szkoły - dzienne 1100 zł/sem., zaoczne - 1500 zł/sem.)
Wyższa Szkoła Humanistyczna w Lesznie	Pedagogika (4 specj.)- licencjat i mag. uzup., socjologia (2 specj.) licencjat, politologia (2 specj.) licencjat. Dzienne i zaoczne	Kolejność zgłoszeń i limit miejsc - do 16 września	Wpisowe: pedagogika - licencjat - 200zł, mag. uzup. - 300zł socjologia i politologia - 300zł	

GNIEŹNIEŃSKA WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO-MENEDŻERSKA „MILENIUM”



STUDIA LICENCJACKIE

ZARZĄDZANIE I MARKETING

- > Organizacja i zarządzanie małymi i średnimi przedsiębiorstwami
- > Zarządzanie biznesem w zjednoczonej Europie

Opłaty:

- > wpisowe: 200 zł (opłata rekrutacyjna)
- > czesne: studia dzienne - 1.500 zł (płatne w miesięcznych ratach - 250 zł)
- studia zaoczne - 1.650 zł (płatne w miesięcznych ratach - 275 zł)

PEDAGOGIKA

- > Edukacja elementarna z terapią pedagogiczną
- > Profilaktyka i terapia pedagogiczna
- > Promocja zdrowia z arteterapią

Szczegółowe informacje:
ul. Pstrowskiego 3a, 62-200 Gniezno
tel./faks: (061) 425-75-70
e-mail: dziekanat@gwsh.edu.pl

Oferujemy 3-letnie studia zawodowe w trybie dziennym i zaocznym.
Zajęcia prowadzą renomowani specjaliści - doświadczeni nauczyciele akademicy.

Warunki przyjęcia: złożenie wymaganych dokumentów i rozmowa kwalifikacyjna.

Zdajesz maturę w styczniu?
Mamy dla Ciebie propozycję!

Zadzwoń: (061) 425-75-70

STUDIA PODYDYPLOMOWE

nadające kwalifikacje w określonych specjalnościach (przedmiotach)

- > Przedsiębiorczość i Wiedza o społeczeństwie
- > Wychowanie fizyczne w szkole
- > Pedagogika osób z niepełnosprawnością intelektualną - Oligofrenopedagogika
- > Zintegrowana edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna
- > Język polski
- > Matematyka w szkole podstawowej i gimnazjum
- > Historia w szkole
- > Przyroda
- > Diagnostyka i terapia pedagogiczna
- > Logopedia
- > Arteterapia
- > Pedagogika szkolna i opiekuńczo - wychowawcza z pomocą psychologiczną
- > Pedagogika sztuki - plastyka i wiedza o kulturze
- > Technika w szkole
- > Informatyka i technologia informacyjna w szkole
- > Nauczanie języka angielskiego w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej
- > Nauczanie języka niemieckiego w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej
- > Przygotowanie do życia w rodzinie
- > Doradztwo zawodowe w szkole
- > Edukator
- > Socjoterapia

Nauka trwa 3 semestry, od 350 do 600 godzin - razem z praktykami (Logopedia, Język polski - 4 semestry).
Na większości kierunków całość czesnego od 2000 do 2700 zł (Język angielski - 2900 zł, Logopedia i Język polski - 3950 zł).

Płatne w całości lub w bardzo dogodnych ratach: 200 zł przy zapisie, reszta w ustalonych terminach.

Szczegółowe informacje:
ul. Cieszkowskiego 17, 62-200 Gniezno
tel./faks: (061) 428-26-27
e-mail: biuro@gwsh.edu.pl

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE „OPTIMUM” W JAROCINIE

Al. Niepodległości 34a
(budynek WWSHE)

(Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej)

**Prowadzi nabór na rok szkolny
2005/2006**

na następujących kierunkach:

- Technik informatyk
- Technik ekonomista
- Technik obsługi turystycznej

Informacji udziela sekretariat szkoły
od poniedziałku do piątku, tel. (0-62) 747-19-51



WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNA

Leszno, ul. Królowej Jadwigi 10 – wejście główne,
ul. Krótka 5 – wejście boczne
tel. (0-65) 529-47-77, 529-92-62, tel./fax (0-65) 529-35-20

STUDIA MAGISTERSKIE uzupełniające na kierunku PEDAGOGIKA
STUDIA LICENCJACKIE na kierunkach PEDAGOGIKA,
SOCJOLOGIA, POLITOLOGIA

PEDAGOGIKA w specjalnościach

- pedagogika opiekuńczo-wychowawcza – Lic., Mgr
- pedagogika resocjalizacyjna – Lic.
- pedagogika pracy socjalnej – Lic.
- pedagogika dorosłych i doradztwo zawodowe – Lic., Mgr
- Pedagogika resocjalizacyjna z pracą socjalną – Mgr



DLA ABSOLWENTÓW WSH ZNIŻKI W OPŁATACH

SOCJOLOGIA w specjalnościach

- socjologia społeczności lokalnych i samorządu terytorialnego – Lic.
- socjologia kultury i komunikacji społecznej – Lic.

POLITOLOGIA w specjalnościach

- europejska polityka regionalna – Lic.
- marketing polityczny – Lic.



STUDIA W TRYBIE DZIENNYM I ZAOCZNYM

**STUDENCI MAJĄ MOŻLIWOŚĆ OTRZYMANIA STYPENDIUM
SOCJALNEGO I NAUKOWEGO**

*Wyższa Szkoła Humanistyczna prowadzi również
Studia Podyplomowe na 30 specjalnościach.*

UNIwersytet SZCZECIŃSKI WYDZIAŁ ADMINISTRACJI w JAROCINIE

rekrutacja

STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE MAGISTERSKIE



REKRUTACJA



Kierunek: **ADMINISTRACJA**

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI w JAROCINIE

Informacja :

ul. Przemysłowa 3; 63-200 Jarocin
tel. (062) 747-64-84



Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno - Ekonomiczna w Jarocinie

<http://www.wwshe.edu.pl>

dziekanat@wwshe.edu.pl

**Administracja publiczna
Administracja gospodarcza
Rozszerzony program informatyki
Intensywna nauka języków obcych
Przygotowanie do certyfikatów europejskich**

NOWE ZASADY STUDIOWANIA SPOTKANIE INFORMACYJNE:

7. września 2005 r., godz. 16⁰⁰
Jarocin, Al. Niepodległości 34a - siedziba Uczelni

Uczelnia zapewnia możliwość kontynuacji
nauki w Jarocinie na dwuletnich

**STUDIACH MAGISTERSKICH
UNIwersytetu SZCZECIŃSKIEGO**
Zorganizowanym grupom studentów
zapewniamy bezpłatny dowóz

Rekrutacja 63-200 Jarocin Al. Niepodległości 34a
tel. (062) 505 20 60, fax. (062) 505 20 90

ANGLISTA SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Rok założenia 1994

Wpisana do rejestru
Niepublicznych Szkół i Placówek
Oświatowych

ANGIELSKI

Kursy ogólne (8+)

NIEMIECKI

zwykle i intensywne

WŁOSKI

Nowa Matura

HISZPAŃSKI

Business

FRANCUSKI

FCE CAE

ROSYJSKI

ZD ZMP

Lekcje indywidualne

PROFESJONALNIE I EFEKTYWNE

sekretariat czynny od 11 - 19 (pn-pt)

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 44

tel./fax: 747 05 35

www.anglista.com.pl

MUZYCY Z WIELKOPOLSKI, SŁOWACJI I USA GOŚCILI W JAROCINIE I NOSKOWIE

Wróciły dudy

LIDIA SOKOWICZ

Przez dwa dni, w piątek i sobotę na Ziemi Jarocińskiej znów rozbrzmiewały dudy. Po dwudziestu latach przerwy za instrumenty chwycili ponownie byli uczniowie Franciszka i Władysława Szymkowiaków. Ci, którzy przybyli w piątkowe południe na jarociński rynek mogli zobaczyć i usłyszeć, jak na dudach gra burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. - *Być może te warsztaty przyczynią się do powrotu tego wspaniałego i wyjątkowego instrumentu do Jarocina. W Zespole Pieśni i Tańca "Noskowiacy" są chętni chłopcy. Wolę umożliwienia nauki na dudach ma również dyrektor szkoły muzycznej. Nic nie stoi więc na przeszkodzie, aby do tradycji powrócić. Popatrzmy na Szkotów. U nich żadna uro-*

przy kawie, podczas którego byli uczniowie i członkowie rodzin wspominali zmarłych muzyków. - *Franek to był wspaniały człowiek. Taki, którego można postawić wszystkim za wzór. Nie tylko jako nauczyciela, muzyka, ale również jako człowieka. Chciałbym podziękować rodzinom Franciszka i Władysława Szymkowiaków, którzy zawsze tworzyli ogromną rodzinę i wspierali tę muzykę. My już dawno zapomnielibyśmy o dudach, gdyby nie to, że dane było nam przejąć po swoich nauczycielach instrumenty. Dzięki temu nadal potrafimy grać. Po tylu latach przerwy nie potrafilibyśmy nawet nadmuchać worka powietrzem. Dobrze, że dudy nie trafiły do muzeum, bo tam umarłyby przybite gwoździem do ściany. Dzięki temu nadal grają - wspominał burmistrz*



PODCZAS IX WIELKOPOLSKICH Spotkań Budowniczych Dud i Kozłów nie zabrakło okazji do wspólnego muzykowania

Zdjęcia Stanisław Dziekański



W RUINACH KOŚCIOŁA ŚWIĘTEGO DUCHA w sobotę odprawiona została Eucharystia w intencji uczestników jarocińskich warsztatów. Dzień wcześniej w Noskowie goście z Wielkopolski mogli zobaczyć występy zespołu „Noskowiacy”. Nie był to jedyny akcent lokalny podczas imprezy. Na dudach zagrał mieszkający w Golinie Jan Urban



czystość, czy to w mieście, czy na prowincji, nie może odbyć się bez dud - mówił Janusz Jaskulski, dyrektor Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu. To właśnie dzięki jego inicjatywie od 1997 roku odbywają się Wielkopolskie Spotkania Budowniczych Dud i Kozłów. Za każdym razem gospodarzem warsztatów jest inny rejon Wielkopolski. Po raz pierwszy impreza zawitała do Jarocina. Być może będzie to impuls do reaktywacji tradycji dudziarskich na Ziemi Jarocińskiej. O pomoc poproszono również Jana Urbana, który przez ponad dwadzieścia lat był nauczycielem w szkole muzycznej w Turku, a obecnie osiedlił się w Golinie i występuje towarzysząc zespołowi „Goliniacy”.

Warsztatom towarzyszyła wystawa w jarocińskim Skarbczyku. Przez najbliższy miesiąc można na niej zobaczyć zdjęcia autorstwa Zygmunta Gajewskiego oraz pamiątki po jarocińskich dudziarzach. Po oficjalnym otwarciu ekspozycji zorganizowano spotkanie

Adam Pawlicki. Dzień wspomnień zakończyły odwiedziny na jarocińskich cmentarzach. Eugeniusz Czarny i Janusz Jaskulski - przedstawiciele muzeów z Jarocina i Poznania złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobach Stefana Lisa, Franciszka Szymkowiaka i jego brata Władysława. Nie zabrakło również muzyki dudziarskiej. Wieczorem odbyła się biesiada z Zespołem Pieśni i Tańca „Noskowiacy”.

W sobotnie przedpołudnie w JOK-u odbywały się warsztaty. Można było poznać tajniki budowy dud, kozłów oraz nauczyć się podstaw gry na tych instrumentach. O godz. 16.00 w ruinach kościoła Św. Ducha mszę św. w intencji uczestników warsztatów odprawił ksiądz Grzegorz Mączka, wikariusz parafii św. Marcina w Jarocinie. Wieczorem muzyka ludowa rozbrzmiewała w amfiteatrze. Na scenie wystąpili nie tylko wielkopolscy muzycy, ale również goście z USA i Słowacji.



PRZED JAROCIŃSKĄ PUBLICZNOŚCIĄ wystąpili też Słowacy. Za dudy chwycił także burmistrz Adam Pawlicki, który po dwudziestu latach przerwy zagrał z Jackiem Pawlickim, Zdzisławem Mareckim i Maciejem Wasielewskim



CZEŚĆ WARSZTATOWĄ SPOTKAŃ zorganizowano w sobotnie przedpołudnie w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Można było się na nich dowiedzieć, że do budowy dud wielkopolskich używa się około 40 różnych surowców. Pierwsze lekcje gry na dudach od Romualda Jędraszaka z Poznania pobierał Kuba Bochen, na co dzień tańczący w Noskowiakach. Być może już niedługo kapela towarzysząca zespołowi poszerzy swój skład o dudziarzy.

TRWA SPÓR W SPRAWIE KANALIZACJI W GMINIE JAROCIN

Szukają pieniędzy w Witaszycach

Mieszkańcy Witaszyc są dezorientowani i zbulwersowani działaniami gminy. Skarżą się, że nakłaniani są do podpisywania umów, które zobowiązują ich do dokonania wpłaty na rzecz budowy kanalizacji. Pieniądze, które z tego samego tytułu wpłacili na konto społecznego komitetu, dopiero co zostały im zwrócone.



Fot. Anna Kopras-Fijołek

NIEDAWNO ZEBRANIA na temat kanalizacji odbyły się w Cielczy i Mieszkowie. W tym tygodniu zorganizowano spotkanie w Witaszycach. Mieszkańcy chcą wiedzieć, o co chodzi w pismach, które otrzymali od burmistrza.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Burmistrz nie chce wypowiadać się na ten temat. Odsyła "Gazetę" do p.o. kierownika referatu gospodarki komunalnej, Piotra Banaszaka. Ten jednak stwierdza, że sprawy nie zna. Proponuje, by zwrócić się do naczelnika Wydziału Rozwoju Gminy w Urzędzie Miejskim w Jarocinie, Romany Danielczyk. - *Komitet zdecydował się zwrócić pieniądze, na wniosek właścicieli nieruchomości, po artykule, który ukazał się w „Gazecie Jarocińskiej”* - mówi Romana Danielczyk.

Po oddaniu pieniędzy mieszkańcom, przesłano im pisma - wyjaśnienia i propozycje umów zobowiązujących do wpłaty na rzecz budowy kanalizacji sanitarnej. Burmistrz przypomina, że podstawą prawną dotyczącą wysokości partycypacji w kosztach budowy kanalizacji sanitarnej jest uchwała Rady Miejskiej z 1993 roku. - *Kontynuowana jest zasada równego traktowania mieszkańców kanalizowanych miejscowości i w założeniach źródeł finansowania* - podkreśla burmistrz. Stwierdza ponadto, że gmina Jarocin zamierza wprowadzić tzw. opłaty adiacenckie. - *Oplata adiacencka jest to należność, jaką uiszcza właściciel nieruchomości, przy której przebiega jakaś linia, która jest na nowo budowana* - mówi Romana Danielczyk. - *Z tego tytułu musi zapłacić za dozbrojenie tej działki, możliwość podłączenia się. W tej chwili w przepisach mówi się o tym, że przez budowę urządzeń infrastruktury technicznej rozumie się budowę drogi oraz wybudowanie na ziemi, pod ziemią lub nad ziemią przewodów lub urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych, elektrycznych, gazowych i telekomunikacyjnych, ze*

środków Skarbu Państwa lub jednostek samorządowych. Naczelnik przyznaje, że opłaty adiacenckie nie muszą być naliczane. - Decyzję w tej sprawie podejmuje burmistrz - mówi naczelnik Wydziału Rozwoju Gminy. Stawkę opłat ustala rada miejska. Nie może ona jednak wynieść więcej niż 50 % różnicy między wartością, jaką nieruchomości miała przed wybudowaniem urządzeń infrastruktury technicznej, a wartością, jaką nieruchomość ma po ich wybudowaniu.

W piśmie skierowanym do mieszkańców burmistrz powołuje się na swoje prawo do ustalenia opłat adiacenckich (w ciągu 3 lat od momentu ukończenia inwestycji) po stworzeniu warunków do podłączenia nieruchomości do sieci. - *Zgodnie z przepisem art. 148 ust. 4 na poczet opłaty adiacenckiej zalicza się wartość świadczeń wniesionych przez właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w gotówce lub w naturze, na rzecz budowy sieci kanalizacyjnej, w tym partycypacji w wysokości 1.200 złotych* - pisze dalej Adam Pawlicki. Stwierdza, że mieszkańcy zapłacić 1.200 zł muszą. Mogą jedynie wybrać, czy zapłacą w gotówce, czy w ratach.

Nie wiadomo, dlaczego na poczet opłaty adiacenckiej proponuje się zaliczyć akurat kwotę 1.200? Nie wiadomo, czy jest ona adekwatna do wzrostu wartości nieruchomości? - *Tam, gdzie byłyby czynny społeczne, nie naliczaliśmy opłat. Żeby podwójnie nie naliczać kosztów. Trzeba bowiem wyszacować wartość nieruchomości, a to jest przecież dodatkowy koszt. Z tych opłat adiacenckich korzysta się wtedy, jeżeli społeczeństwo nie uczestniczy w budowie* - tłumaczy Romana Danielczyk. Przyznaje, że jeśli gmina zamierza przystąpić do naliczania opłat adia-

cenckich, powinna najpierw zrobić analizę, zobaczyć, na ile to będzie opłacalne, czy nie będzie takiej sytuacji, że wszczęcie tej procedury będzie droższe od dochodu, który uzyskają z tytułu opłat adiacenckich. - *Dotyczy to szczególnie małych inwestycji. Natomiast budowa kanalizacji powoduje duży wzrost wartości nieruchomości i opłata adiacencka przewyższa znacznie koszty przygotowania dokumentacji - szacowania wartości nieruchomości* - dodaje naczelnik wydziału.

Według wyjaśnień Romany Danielczyk, jeżeli mieszkańcy zapłacą 1.200 zł, burmistrz nie wyda decyzji o naliczeniu opłaty adiacenckiej. Jeśli nie zapłacą, burmistrz zwróci się do rady o przyjęcie uchwały w tej sprawie i mieszkańcy zostaną obciążeni opłatami adiacenckimi.

Mieszkańcy liczą na to, że uda im się uzyskać odpowiedź na kwestie związane z placeniem za kanalizację podczas zebrania, które odbędzie się 30 sierpnia, w witaszyckiej szkole podstawowej. Obecny będzie na nim burmistrz Adam Pawlicki oraz prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie, Jerzy Wolski. - *Chcemy wiedzieć, dlaczego nie postarano się o dotacje unijne, dlaczego ludziom się wmawia, że muszą płacić? Przecież burmistrz przyznał, że prawo jest po stronie mieszkańców, ale gmina bierze pieniądze, bo zaczęła brać od jednych, to musi brać od następnych. Powołuje się na zasadę kontynuacji, a nie wskazuje, bo takich przepisów nie ma, że mieszkańcy mają obowiązek płacić* - mówią mieszkańcy wioski. Jeden z właścicieli posesji stwierdza, że przecież można byłoby, tak jak było podczas zakładania telefonów, ustalić, że po wpłaceniu 1.200 złotych, przez pewien czas - ileś miesięcy czy lat - mieszkańcy będą otrzymywali "wyzerowane" rachunki. Albo, że po dokonaniu wpłaty ludzie będą płacili za ścieki, ale po zaniżonych cenach. - *Mamy prawo sądzić, że być może budżet gminy jest dziurawy i teraz ktoś próbuje łątać te dziury wpłatami od ludzi za budowę kanalizacji. Są kompetentni urzędnicy, którzy powinni czuwać nad tym, żeby budżet nie był dziurawy. Jak się nasza władza gospodarzy? Myślę, że ludzie będą o tym pamiętać w przyszłorocznych wyborach. Nie mamy już do tej władzy zaufania* - dodaje mężczyzna, pragnący zachować anonimowość.

Mieszkańcy zbulwersowani są nie tylko "wciskaniem" im umów.

- *Dlaczego z tymi pismami i z umowami wysyłana jest Straż Miejska? Czy jest to powodowane chęcią wywarcia nacisku psychicznego na mieszkańcach. Poza tym przecież to kosztuje. Nas, podatników. Czy Straż Miejska jeszcze coś poza tym robi? Przychodzą tylko strażnicy i straszą. Sprawdzają, kto płaci, a kto nie* - mówią. Witaszycanie uważają, że żądanie podpisania umów jest bezprawne. - *Jak można żądać pieniędzy za coś, co już jest zrobione i odebrane? Mieli zapłacone, to dlaczego oddawali pieniądze? Widocznie coś było nie tak. Teraz już nie zapłacimy. Nie są w stanie wymusić na mieszkańcach zapłaty* - dodaje inny mieszkaniec Witaszyc.

Prezes Przedsiębiorstwa Wo-

dociągów i Kanalizacji w Jarocinie, Jerzy Wolski nie chciał wypowiedzieć się w tej sprawie. Najpierw zażyczył sobie pytań na piśmie. Stwierdził, że zadecyduje, czy spotka się z dziennikarką i w trakcie rozmowy udzieli wyjaśnień, czy odpowie na piśmie. Kiedy dostał pytania, nagle okazało się, że odpowiedzi udzielić nie może. Przesłał odpowiedź, że inwestorem przedsięwzięcia "budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Witaszyce" jest gmina Jarocin. „W związku z powyższym wszelkie zapytania dotyczące tej inwestycji proszę kierować do przedstawicieli gminy Jarocin” - napisał Jerzy Wolski.

Spotkanie mieszkańców i prezesa PWiK-u rozpocznie się o godz. 18.00.

MARCIN SOŚNIAK

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich

Z wyjaśnień udzielonych przez przewodniczącego rady, po zasięgnięciu opinii burmistrza miasta, wynika, iż rada miejska nie podjęła żadnej uchwały, która nakładałaby na mieszkańców obowiązek uiszczenia przedmiotowych opłat oraz określała ich wysokość. Do dokonywania takich wpłat zainteresowanych zachęcać ma natomiast inwestor budowy kanalizacji sanitarnej, którym jest Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie. **Uczestnictwo mieszkańców w kosztach inwestycji ma w związku z tym charakter dobrowolny.** Pozyskane w ten sposób środki wpłynąć mają na przyspieszenie realizacji omawianego przedsięwzięcia. **Z odmową uiszczenia stosownej kwoty nie powinny wiązać się natomiast żadne sankcje.**

Gdyby była uchwała, która nakładałaby na mieszkańców obowiązek wpłacania darowizn, byłoby to sprzeczne z Konstytucją, która mówi, że wszelkie podatki i opłaty lokalne mogą być nakładane tylko w drodze ustaw.

W sytuacji, gdy zawarte zostały umowy darowizny, jedyną formą ich podważenia będzie postępowanie przed sądem powszechnym. Swoich praw można dochodzić na drodze cywilno-sądowej. **Jeśli umowy nie ma, nie ma podstaw do pobierania opłat.**

Ani gmina, ani przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, niezależnie od swojej formy prawnej, nie mają prawa pobierać opłaty za przyłącze kanalizacyjne. Obowiązujące przepisy prawa nie dają podstawy do nałożenia w drodze uchwały rady gminy obowiązku uczestniczenia w kosztach budowy sieci kanalizacyjnej. Zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. nr 72, poz. 747), osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci zapewnia na własny koszt realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne jest zobowiązane zapewnić realizację budowy i rozbudowy urządzeń wodociągowych oraz urządzeń kanalizacyjnych ustalonych przez gminę w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, w zakresie uzgodnionym w wieloletnim planie rozwoju i modernizacji. Koszty ponoszone przez odbiorcę muszą odzwierciedlać rzeczywisty koszt wybudowania przyłączy - nie może on być ustalony ryczałtowo.

Ustalenie ryczałtowej opłaty za przyłączenie jest nałożeniem daniny publicznej bez podstawy prawnej. Podstawą do nałożenia opłaty nie może też być art. 4 ust. 1 pkt. 2 ustawy z 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz.U. 1997/9/43 ze zm.). Przepis pozwala jedynie na ustalenie wysokości należności stanowiących ekwiwalent za "usługę" ze strony gminy w postaci umożliwienia korzystania z jej obiektów i urządzeń. Pojawienie się przymusu czyni opłatę daniną publiczną, narzuconą jednostronnie wraz z ową usługą. **W ten sposób wypowiedział się w tej kwestii NSA w wyroku z 13 grudnia 2000 r., II SA 2320/00, OSS 2001/4/129 oraz wojewoda małopolski w rozstrzygnięciu nadzorczym z 20 września 2002, OSS 2003/3/73.**

(Radosław Skwarło, „Wspólnota”)

UDANA NIEDZIELA NOWOMIEJSKICH SENIORÓW

Piknik ze starostą



NA PIKNIKU bawiło się 180 osób

Nowomiejscy emeryci bawili się w ostatnią niedzielę na pikniku zorganizowanym przez Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów. Tym razem spotkanie odbyło się w gospodarstwie agroturystycznym w Lutyni. Seniorzy dotarli na miejsce wynajętymi autobusami, a część własnymi samochodami. Tam czekała na nich nie tylko dobra zabawa. - Otrzymałiśmy mnóstwo życzeń, w tym od prezesa Krajowego Stowarzyszenia Sotysów, posła Ireneusza Niewiarowskiego, który jest bardzo zaangażowany w działalność organizacji pozarządowych - mówi Wincenty Pawelczyk, przewodniczący oddziału

PZERiI w Nowym Mieście. Na imprezie pojawił się Paweł Łukaszewski, starosta średzki. Gości bawiło „Trio Wokalne” z Domu Kultury w Środzie Wlkp. Na głodnych czekała grochówka i kielbasa z grilla. Przeprowadzono loterię fantową, w której wygrywał każdy los. - *Mieliśmy doskonałą pogodę i wszyscy odjeżdżali w dobrych humorach. To jest dla nas największa satysfakcja i rekompensata trudu, którego wymagało zorganizowanie imprezy* - mówi Pawelczyk.

Festyn zorganizowano ze środków PZERiI. Imprezę wsparło Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Środzie Wlkp., a także sami emeryci. (nba)

Kopali o puchar posła

Zespół MKS „Wesołek” zwyciężył w turnieju drużyn 7-osobowych w Chociczy. Zawodnicy odebrali puchar ufundowany przez posła Ireneusza Niewiarowskiego.

W rozgrywkach wystartowało 8 ekip - 7 z terenu gminy Nowe Miasto i drużyna „Polin” z Książa Wlkp. W bratobójczym meczu o pierwsze miejsce spotkały się ekipy reprezentujące jedną firmę - MKS „Wesołek” i Old Boys „Wesołek”. Rozstrzygnięcie przyniosła dopiero seria rzutów karnych. Zwycięska drużyna MKS-u odebrał puchar ufundowany przez prezesa Krajowego Stowarzyszenia Softy-

sów, posła Ireneusza Niewiarowskiego. Zespół zdobył to trofeum po raz drugi (pierwszy raz w 2002 roku). Puchar dla drugiej i trzeciej drużyny turnieju ufundował przewodniczący komisji rewizyjnej KSS Wincenty Pawelczyk.

Turniej zorganizowała Rada Sołecka w Chociczy. Niewykluczone, że w przyszłym roku rozgrywki odbędą się na szczeblu powiatu średzkiego. (nba)

ZWYCIĘZCY TURNIEJU

1. MKS „Wesołek”
2. Old Boys „Wesołek”
3. LZS Szyplów



DRUŻYNA MKS WESOŁEK z pucharem i organizatorami

DZIECI Z JARACZEWA NA MIĘDZYNARODOWYCH KOLONIACH W DZIWNÓWKU

Statkiem po morzu

Wycieczki do Świnoujścia, Międzyzdrojów, Wolińskiego Parku Narodowego i rejs statkiem po morzu - takie atrakcje czekały na uczestników międzynarodowych kolonii w Dziwnówku. Nad morzem wypoczywały dzieci z gminy Jaraczewo wraz ze swoimi kolegami z Niemiec i Ukrainy.

Organizatorem dwutygodniowych międzynarodowych kolonii była gmina Jaraczewo. W Dziwnówku spotkały się dzieci i młodzież z gminy Jaraczewo, Związku Gmin Köttschau i Nowowołyńska. Z Ziemi Jaraczewskiej nad morzem wypoczywało 69 osób.

Uczestnicy kolonii nie mogli narzekać na brak atrakcji. Zwiedzili Świnoujście, Międzyzdroje, Woliński Park Narodowy oraz Trzęsacz. Kolejną niespodzianką był rejs statkiem po morzu. Dwa razy młodzież bawiła się przy ognisku, gdzie

piekła kielbasę i śpiewała piosenki w językach polskim, ukraińskim i niemieckim. Nie zabrakło zawodów sportowych i gier zręcznościowych. Odbyły się wybory miss i mistera kolonii.

Każda z grup przebywających nad morzem jeden dzień poświęciła na zapoznanie kolegów ze zwyczajami i kulturą swojego kraju. Wypoczywając młodzież odwiedzili władarze zaprzyjaźnionych gmin. Na krótkie wakacje nad morze udali się Wiktor Sapożnikow, mer Nowowołyńska, Edda

Schaff, przewodnicząca Związku Gmin Köttschau i Dariusz Strugała, wójt gminy Jaraczewo.

Na zakończenie turnusu uczestnicy otrzymali certyfikaty kolonisty i upominki. Młodzież władze obdarowała zabawkami.

Odpłatność za pobyt na koloniach wynosiła 500 zł. Organizacja wypoczynku pochłonęła 97.620 zł. Z budżetu gminy Jaraczewo na ten cel wydano kwotę 23.000 zł. Polsko-Niemiecka Wymiana Młodzieży w Poczdamie dofinansowała wyjazd kwotą 40.884 zł. (era)



UCZESTNICY KOLONII większość czasu spędzali na plaży

JUBILEUSZ W KOTLINIE

Życzenia na 100 lat

Był tort, kwiaty i gratulacje. Jubilatka, obchodząca 100-lecie urodzin Marianna Jankowska nie ukrywała wzruszenia.

- *Pewnie będę wyrazicielem całej społeczności gminnej, gratulując pani przeżycia równego wieku. 100 lat temu pani się urodziła. Bardzo się cieszymy, że zdarza nam się taka uroczystość. Życzymy, żeby pani pobiła rekord długości życia w tej gminie. Za rok zjawimy się na 101. urodziny* - powiedział wójt gminy, Walenty Kwaśniewski, wręczając jubilatce wełnianą koldrę, pościel i poduszkę. Kosz czerwonych róż przekazał przewodniczący rady gminy Czesław Moch. Krystyna Woźniak, kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego w Kotlinie, odczytała gratulacje od premiera

Marka Belki.

Z życzeniami i kwiatami pospieszyli również działacze jarocińskiego oddziału Związku Inwalidów Wojennych RP: prezes Eugeniusz Marek oraz Władysław Kaganek i Mieczysław Or-

łowski.

Marianna Jankowska ze wzruszeniem przyjęła gratulacje. Wspólnie z gośćmi wypita lampkę szampana i skosztowała urodzinowego tortu. (akf)



NAJSTARSZA MIESZKANKA KOTLINA skończyła 100 lat. Na zdj. wraz z gośćmi - z urzędu gminy oraz ze Związku Inwalidów Wojennych

NASI MILUSIŃSCY

Na świat przyszli:

NATALIA GRYGIEL, KAROLINA ZIELIŃSKA, IGOR BACHÓRZ, KACPER MUZIŃSKI, WIKTORIA NAWROCKA, ALEKSANDRA ZACHWIEJA, MICHAŁ GRYGIEL, SZYMON KOCHANOWSKI, WERONIKA JANC, MATEUSZ ROGOWICZ, SEBASTIAN MAKA

Zuzanna Teodorczyk
z Jarocina

ur. 17 sierpnia o godz. 11.10,
waży 3.400, mierzy 56 cm



Wiktoria Nawrocka
z Goli

ur. 17 sierpnia o godz. 12.25,
waży 3.450, mierzy 56 cm



Weronika Kaluża
z Jarocina

ur. 18 sierpnia o godz. 16.05,
waży 3.140, mierzy 56 cm



Dominik Wardyński
z Goli

ur. 23 sierpnia o godz. 9.00,
waży 3.360, mierzy 55 cm



Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak
ul. Wrocławska 13

Odbitki wykonuje:
CYFROWE STUDIO
Kodak
ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

na ślubnym kobiercu

- | | |
|--|--|
| 3 września
MARZENA OSUCH (Rusko)
- GRZEGORZ PAWLAK (Orla) | ANNA KRUSZCZAK (Jarocin)
- PAWEŁ KLIŚ (Jarocin) |
| AGNIESZKA PAWLAK (Chocicza)
- ROBERT DUDEK (Bogusławki) | ANNA KACZMAREK (Golina)
- PRZEMYSŁAW SZCZEPANIAK (Kozłmin Wlkp.) |
| KATARZYNA WIKARIAK (Ostrów Wlkp.)
- ŁUKASZ GOSTYŃSKI (Jarocin) | ANETA WŁODARCZYK (Jarocin)
- DANIEL NOWAK (Stęgosz) |
| KATARZYNA KULZA (Jarocin)
- KAROL PIETRZAK (Jarocin) | MONIKA MANKIEWICZ (Siedlemin)
- WOJCIECH ADAMKIEWICZ (Biały Dwór) |
| KLAUDIA URNA (Zakrzew)
- MARCIN DURCZAK (Jarocin) | KATARZYNA KORCZYK (Witaszycy)
- RAFAŁ BALCERZAK (Krzepice) |
| JOANNA GRZEŚKOWIAK (Jarocin)
- KAROL SZCZEPKOWSKI (Żerków) | |

OGŁOSZENIE

Kandydat do Sejmu RP
PiS nr 9
Marek ROZEK
Odpowiedzialność za POLSKĘ i POLAKÓW
lat 39, wykształcenie wyższe humanistyczne i ekonomiczne, nauczyciel



Kochanym rodzicom, teściom i dziadkom **Krystynie i Józefowi Sorgowickim** z okazji 35-tej rocznicy ślubu, wszystkiego co najlepsze i dużo zdrowia życzą: córki, zięciowie i wnuczki



Najgorętsze życzenia z okazji 9-tej rocznicy ślubu **Agnieszce i Michałowi Mielcarkom** składają znajomi oraz pracownicy „Pubu pod Strzechą”

Prawdziwek na prawdziwku



Prawdziwka, który wyrósł na innym grzybie znalazł **Konrad Raźniak** z Goli.

Chłopiec na grzybobranie wybrał się z rodziną do Taczanowa. **Konrad** podkreśla, że bardzo lubi zbierać grzyby i zawsze wraca do domu z pełnym koszykiem. (era)

W tym tygodniu obiad dla 2 osób, ufundowany przez Restaurację Malaga, otrzymują

BARBARA I KRZYSZTOF KLAUZE

Restauracja „MS” Malaga w Jarocinie, ul. Maratońska 1
Prosimy o kontakt telefoniczny: 747-94-75, 747-28-77



Buziaków tysiące oraz zdrówka i radości w dniu Twoich urodzin **Tomaszu** życzy Ci zawsze kochająca dziewczyna **Magda**



Patrycio - z okazji imienin wszystkiego najlepszego, zdrowia i słodczy życzą Ci ciocia **Monia** z **Wojtkiem** i **Agnieszką**

Z okazji urodzin i imienin kochanej córce **Marysi** moc gorących życzeń przesyła mama z siostrą



„Żyj w szczęściu i radości, nie znaj smutku i przykrości”. Najserdeczniejsze życzenia imieninowe **Sandrze Marszałek** ślą rodzice i babcia z dziadkiem z **Żerkowa**



27 sierpnia swoje 50-te urodziny obchodził **Bronisław Grzelak** z Jarocina, a 1 września świętować będzie imieniny. Z tej okazji wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia oraz zadowolenia z najbliższych życzą: cała rodzina i wnuki



Stefanowi z okazji imienin zdrowia, szczęścia i powodzenia życzą mama i siostra

Z okazji 10-tych urodzin **Kindze Koniecznej** moc najserdeczniejszych życzeń, szczęścia i spełnienia marzeń życzą: rodzice, babcie oraz ciocia **Lidka**



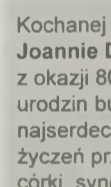
Bądź pociechą dla całej rodzinie, rośnij duża, silna i zdrowa, a Twa przyszłość niech będzie tęczę. Pierwsze urodzinki obchodzi **Oliwka Cubal**, dla której życzenia przesyłają babcia i dziadek



„Niech Ci życie słodko płynie w każdej chwili i godzinie, niech marzenia się spełniają i radości wciąż dodają”. Takie życzenia w dniu 23-ich urodzin **Małgorzacie** składają: rodzice, rodzeństwo i szwagrowie



Kochanemu **Dominikowi Marzyńskiemu** z **Witaszyc** z okazji 1-ych urodzin wszystkiego najlepszego życzą: babcia, dziadek i ojciec chrzestny



Kochanej mamie **Joannie Dobroś** z okazji 80-tych urodzin bukiet najserdeczniejszych życzeń przesyłają: córki, synowie, synowe, zięć, wnuki i prawnuki



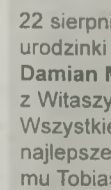
Bądź szczęśliwa i radosna jak wiosenny ptak, a w Twym sercu niech nie gości nigdy smutek, ani strach. Z okazji imienin **Patrycji Sołtysiak** najserdeczniejsze życzenia przesyła **Sylwia**



„Jak wesółym krasnoludkom czas wesóło leci, tak niech Tobie całe życie uśmiech słońka świeci”. W dniu 2-ich urodzin życzenia dla **Tomasza Nawrockiego** ślą: dziadkowie, ciocie i wujkowie oraz matka chrzestna z rodziną



„Niech los Wam sprzyja, życie bawi, ludzie szanują, a Bóg błogosławi”. W dniu 20-tej rocznicy ślubu **Zdzisławowi i Romanowi Michalskim** z Jarocina życzenia składają mama i siostra z rodziną



22 sierpnia 1-sze urodzinki obchodził **Damian Marzyński** z **Witaszyc**. Wszystkiego najlepszego życzą mu **Tobiasz** i **Matryna** z rodzicami



28 sierpnia imieniny obchodziła **Patrycja Czajczyńska**. Korzystając z okazji najlepsze życzenia, zdrówka i spełnienia najskrytszych marzeń składają **Monika** i **Angelika**



23 sierpnia 25-tą rocznicę ślubu obchodzili **Barbara i Krzysztof Klauze**. Z tej okazji moc gorących życzeń, błogosławieństwa Bożego oraz doczekania w szczęściu złotego wesela życzą: **M. J. Zięciak** oraz **J. S. D. Płonka**

"SNUTKOM" PODCZAS TOURNEE PO MOŁDAWII TOWARZYSZYŁ POLICJANT

ZESPÓŁ

pod nadzorem



Tancerze wyjechali z Potarzycy w piątek 5 sierpnia. Podróż do mołdawskiego miasta Cahul, leżącego nieopodal rzeki Prut oddzielającej Rumunię od Mołdawii, była jedną z najdłuższych, bo trwała aż 43 godziny. "Snutki" zaprosił zespół "Bobocelul", który dwa lata wcześniej gościł na festiwalu folklorystycznym w Jarocinie. Obie grupy wystąpiły wspólnie na trzech koncertach. - *Występy zespołu i towarzyszącej mu kapeli spotkały się z gorącym przyjęciem publiczności. Z dużym uznaniem widownia odnosiła się do bogactwa i różnorodności strojów regionalnych, w których występowały "Snutki"* - wspomina Jarosław Mendelski, prezes Sto-

warzyszenia Miłośników Kultury Ludowej z Potarzycy, sprawującego patronat na zespole i organizującego wyjazdy. W Mołdawii warunki zakwaterowania były bardzo skromne, ale mimo to dzieci były bardzo zadowolone z pobytu w Cahul. Wiele czasu spędzali na wspólnych z mołdawskimi rówieśnikami zabawach i wycieczkach. Ciekawostką pobytu w Mołdawii było przydzielenie "Snutkom" na cały czas pobytu policjanta. Był on zakwaterowany razem z zespołem i towarzyszył mu przez cały czas.

Po czterech dniach w Mołdawii tancerze wyruszyli do Rumunii. Pokonanie odległości zaledwie 400 km z powodu złego ozna-


kowania dróg, objazdów oraz odprawy granicznej zajęło im ponad 12 godzin. Od 11 do 14 sierpnia zespół z Potarzycy brał udział w międzynarodowym festiwalu folklorystycznym odbywającym się w Curtea de Arges. Wystąpił na trzech koncertach. Uznaniem choreografów i menedżerów innych zespołów zaowocowało zaproszeniami na festiwale nie tylko do Rumunii, ale także do Bułgarii i Serbii. Również widzowie nie szczędzili grupie pochwał.

Oprócz występów festiwalowych "Snutki" miały okazję poznać uroki miasta Curtea de Arges, mającego bardzo bogatą historię. Mieściła się tu kiedyś pierwsza stolica Wołoszczyzny, będącej znaczącą częścią dzisiejszej Rumunii. Zespół odbył także wycieczkę w Karpaty. Płynęli wtedy stateczkiem turystycznym po malowniczym jeziorze oraz zwiedzili ruiny zamku, w którym przed około 500 laty zamieszkiwał Drakula. W Curtea de Arges "Snutki" przebywały na zaproszenie stowarzyszenia będącego głównym organizatorem festiwalu i prowadzącego zespół "Brauletul", który na początku lipca gościł na VIII Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych w Jarocinie.

Trasa 25 tournée liczyła prawie 4.000 km. Mołdawia i Rumunia były 17 i 18 państwem, w którym występowały "Snutki".



OPRÓCZ WYSTĘPÓW było również zwiedzanie. Na zdjęciu rejs po jeziorze w Karpatach


 MONIKA SZWAJA GOŚCIŁA W JAROCIŃSKIEJ CZYTELNI "POD RATUSZEM"

Jarocin zaskoczył pisarkę



NA ZAKOŃCZENIE SPOTKANIA w czytelnicy Monika Szwaia podpisywała swoje książki. Dla każdej z czytelniczek była bardzo osobista dedykacja ozdobiona rysunkiem

Spotkanie zostało zorganizowane przez wydawnictwo "Prószczyński i S-ka". Na Monikę Szwaję, która pojawiła się nieco spóźniona, w jarocińskiej czytelnicy czekało kilkadziesiąt pań. Monika Szwaia przyznała, że jest bardzo zaskoczona tak dużą frekwencją na spotkaniu. - *Na jednym z moich ostatnich spotkań pojawiły się trzy osoby. Czasami, jak podpisuję swoją książkę, to nawet pies z kulawą nogą nie przyjdzie specjalnie. Jarocin zaskoczył mnie bardzo pozytywnie* - powiedziała autorka.

Monika Szwaia mieszka w Szczecinie. Sama o sobie jednak mówi, że jest "pyrą honoris causa". Przed laty bowiem ukończyła zaoczne studia polonistyczne na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przyznała, że zawsze bardzo dobrze czuła się w Wielkopolsce. Swoją pierwszą powieść "Zapiski stanu poważnego" napisała na konkurs ogłoszony przez jedno z wydawnictw. Zdobyła wtedy trzecią nagrodę. Książka nie ukazała się wówczas jednak drukiem. Napisała później kolejne powieści, które wydrukowało wydawnictwo "Prószczyński i S-ka". Jako trzecia z kolei wydana została konkursowa powieść "Zapiski stanu poważnego". Pisanie fascynowało ją od bardzo dawna. - *Wtedy nie było jednak komputerów. Każdą ze stron po korekcie musiałam przepisywać jeszcze raz na maszynie. Palce się brudziły od kalki. Zwykle miałam dość pisanie po trzydziestu stronach i dawałam sobie spokój, a powieść szła do kosa* - tłumaczyła Monika Szwaia.

Autorka zdradziła, że ma pomysł na nową książkę pod roboczym tytułem "Burak ma ogonek". - *Pobyt na ziemi wielkopolskiej wpływa na mnie bardzo twórczo. Moja następna książka ma być opowieścią o rodzinnym domu dziecka. Sama znam takich wspaniałych ludzi, którzy z domu dziecka wzięli jedenastu chłopaków i jedną dziewczynkę, siostrę jednego z nich. Oni dopiero wtedy zaczęli uczyć się życia, rozumieć świat. Dowiedzieli się na przykład, czym się różni burak od ziemniaka. W domu dziecka wszystko wyglądało tak samo, jak papka na talerzu. Nagle okazało się, że burak ma ogonek, a ziemniak nie* - wyjaśniła Monika Szwaia.

Sporo czasu na spotkaniu poświęcone było pracy w szczecińskim oddziale telewizji oraz opowieściom o synu Wawrzynie. Monika Szwaia wspominała, że dwukrotnie pracowała w szkołach, ucząc języka polskiego. Jednym z jej uczniów w Szczecinie był Maciej Silski, zwycięzca czwartej edycji "Idola".

Monika Szwaia odpowiadała też na pytania czytelniczek. Panie najbardziej interesowało, czy ukazywani przez pisarkę mężczyźni istnieją naprawdę. Ze smutkiem przyjęta została odpowiedź, że powieściowe postacie to jedynie zlepkę powstałe z cech kilku rzeczywistych osób. Na zakończenie spotkania w czytelnicy pisarka podpisywała swoje książki. Od pracownicy biblioteki otrzymała słonecznik, a na pamiątkę pobytu materiały poświęcone Jarocinowi.




JEDNĄ Z KONKURENCJI w zawodach Strongmanów było przeciąganie ciężarówki



AREK ŚWIERKOWSKI z Jarocina zajął w zawodach piąte miejsce. Tu podczas „Spaceru farmera” z dwoma 130 kg walizkami

OGŁOSZENIA



Właściciel Firmy
Produkcyjno-Handlowej „Paula”
wraz z pracownikami składają serdeczne
podziękowania Powiatowej Komendzie
Policji w Jarocinie, za szybkie wykrycie
oraz ujęcie sprawcy włamania
i kradzieży w Zakładzie
produkcyjnym w Parzewie.



Prawo i Sprawiedliwość
Nr 5



Lidia CZECHAK

Materiał wyborczy Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

Pożegnanie lata z artystami

Reprezentacja Artystów Polskich, w mocno okrojonym składzie, pokonała 5:4 drużynę Jarocina w towarzyskim meczu piłki nożnej. Zanim na murawę wybiegli piłkarze, trzysięczną publiczność rozgrzewały zmagania Strongmanów oraz pokazy karate. Imprezę zorganizowała Spółka Jarocin-Sport oraz Stowarzyszenie Teraz Jarocin.



KARATECY z JKK Kyokushin pod wodzą Mariusza Wojtkowiaka przygotowali efektowne pokazy



MECZ OKAZAŁ SIĘ wyjątkowo zacięty, a jarocińskim VIP-om niewiele zabrakło do remisu

Prawie trzy tysiące osób zjawilo się w sobotnie popołudnie na festynie zorganizowanym na jarocińskim stadionie. Większość przyciągnęła magia znanych nazwisk. W Reprezentacji Artystów Polskich mieli zagrać m.in. Olaf Lubaszenko, Andrzej Nejman, Maciej Kozłowski, Robert Janowski, Michał Milowicz, Piotr Gąsowski czy bracia Mroczkowie. Na miejscu okazało się jednak, że z tak naprawdę znanych postaci przyjechał tylko Maciej Kozłowski (nie zagrał jednak, wspomagał kolegów z drużyny z ławki rezerwowych). Sporo ludzi kojarzyło także aktorów znanych z seriali: Roberta Moskwę (M - jak miłość) i Adama Małeckiego (Na Wspólnej). - Po prostu okazało się, że macie pecha - tłumaczyła nieobecność gwiazd Zofia Czernicka - prezenterka telewizyjna i rzecznik prasowy reprezentacji. - Większość gwiazd korzystała z ostatniej okazji na urlop przed rozpoczęciem sezonu, a część zatrzymała praca. To przypadek, że

to wszystko zbiegło się w jednym okresie. Staraliśmy się nawet zmienić termin meczu - mówiła Zofia Czernicka. - Pomysł ze zmianą terminu meczu pojawił się niecały tydzień temu, kiedy nie było już możliwości odwołania imprezy - tłumaczy Maciej Koneczny, prezes Spółki Jarocin-Sport. - W związku z tym, że nie przyjechały te osoby, które miały być, udało nam się dzisiaj wynegocjować dużo niższą stawkę za przyjazd artystów - dodał Koneczny. Mimo nieobecności zaplanowanych gwiazd na brak emocji kibice nie mogli narzekać. Na boisku było dużo walki i piłkarskich zagrań na wysokim poziomie. Oczywiście pojawiały się też kiksy, ale taki jest właśnie urok spotkań amatorów. - Reprezentacja była bardzo zadowolona, że zmierzyła się z prawdziwymi amatorami, a nie z jakimiś podstawionymi zawodowcami - mówiła Zofia Czernicka.

Po pierwszej połowie wydawało się, że jarocińska reprezentacja, złożona z samorządowców, poli-

cjantów, strażaków, strażników i innych znanych i mniej znanych osób, a prowadzona przez Zdzisława Witczaka, polegnie z kretesem. Chociaż po 30 minutach przegrywała już 0:4 zdoła się podnieść i prawie doprowadziła do remisu.

Przed meczem na murawie pojawili się siłacze, wśród nich także reprezentant Jarocina - Arkadiusz Świerkowski. Strongmani rywalizowali w konkurencjach doskonale znanym wszystkim z relacji telewizyjnych. Przeciągali ciężarówkę, nosili 130 kg walizki w spacerze farmera czy przetaczali wielką oponę. Po sześciu emocjonujących konkurencjach najlepszy okazał się Lubomir Libacki, który wyprzedził Jarosława Nowackiego. Arek Świerkowski zajął ostatecznie piąte miejsce.

- Myślę, że impreza się udała. Sprzedaliśmy 2.663 bilety. Ludzie mogli za nieduże pieniądze przyjemnie spędzić ostatnią sobotę wakacji. Zobaczyć siłaczy, których do tej pory mogli tylko widzieć w telewizji i spotkać się z aktorami znanymi z seriali - podsumował całość Maciej Koneczny. - Dochód z festynu przeznaczymy na ogrodzenie kortów - dodał.

(faf)

Zdjęcia Stanisław Dziekański

Jarocin - RAP 4:5 (1:4)
0:1 - Ferid Lakhdar (7.)
0:2 - Artur Radziszewski (23.)
0:3 - Ferid Lakhdar (28.)
0:4 - Piotr Welcel (30.)
1:4 - Maciej Dudek (32.)
2:4 - Andrzej Boruta (51.)
3:4 - Adam Martuzalski (54.)
3:5 - Piotr Wiszniowski (58.)
4:5 - Andrzej Boruta (64.)

Skład reprezentacji Jarocina:
Adam Pawlicki - Burmistrz Jarocina
- kapitan drużyny
Idzi Mrozek - zakonnik
Janusz Wojtczak - radny
Stanisław Martuzalski - przew. RM
Przemysław Musielak - radny
Krzysztof Adamiak - kom. SM
Andrzej Boruta - policja
Piotr Krzyżniński - policja
Adam Martuzalski - JIP-H
Piotr Ignasiak - młodzieżowy radny
Radosław Wałkiewicz - radny gminy Kotlin
Julian Dropik - Teraz Jarocin
Maciej Parysek - dziennikarz
Michał Surma - UM Żerków
Włodzimierz Włoch - dziennikarz
Sebastian Rączka
Mariusz Kubisiak - ksiądz
Zenon Balcer - SM
Miroslaw Maćkowiak - SM
Jerzy Wasielek - SM
Jacek Sarbinowski - SM
Leszek Nowak - PSP
Jarosław Kuderczak - PSP
Marek Skowron - handlowiec
Adrian Augustyniak - młodzieżowy radny
Maciej Dudek - ksiądz
Łukasz Banaszak
Wojciech Kielb
Mateusz Adamkiewicz
Karol Kowalski
Arkadiusz Kula
Krzysztof Hajdasz

LICENCJONOWANY PRODUCENT BEZOŁOWIOWYCH OKIEN I DRZWI PVC FORIS

PROFAL FORIS

ZŁOTY MEDAL BUDMA 2002

BEZOŁOWIOWE OKNA INNE NIŻ WSZYSTKIE

Ekologiczne • Estetyczne
Nowoczesne • Solidne
parapety, rolety wewnętrzne i zewnętrzne, siatki przeciw owadom
• Bramy garażowe



Sośnica k/Pleszewa 91B, tel. (0-62) 741-42-06
Biura obsługi klienta: Pleszew, ul. Rynek 19, tel. 742-74-10
Jarocin, ul. Wrocławska 49a, tel. 747-89-07
Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 10, tel. 722-66-09
Ostrów Wlkp., ul. Sobieskiego 7, tel. 735-22-18

KASACJA SAMOCHODÓW

Marian Czajka

Jarocin, ul. Ceglana 1
tel. 505-41-52
0-502/028-043

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

KWITOWSKI

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1, tel. (0-62) 741-15-81, tel. (0-62) 741-13-02

- autoryzowany dealer *ekoterm* oleju opałowego
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy (usługi w zakresie blacharstwa i lakiernictwa samochodów osobowych i ciężarowych)



JAN-MAR

www.jan-mar.pl

NOWE SKUTERY TGB

gwarancja • serwis • raty

oraz
motorowery i skutery używane części, akcesoria - duży wybór!

Piaski k/Gostynia
ul. Św. Marcina 13
tel./fax (0-65) 571-91-61

Zamontuj silnik spalinowy do swego roweru

Codziennie 1000 osób odmienia swoje życie

DobryKredyt
GOTÓWKA EKSPRESOWO

Ty też możesz. Wystarczy wziąć DobryKredyt! Szybko, wygodnie i bez zbędnych formalności. Po prostu dobry.

- kredyty gotówkowe już do 20.000 zł
- kredyty konsolidacyjne zewnętrzne (łączyliśmy również inne banki)
- kredyty samochodowe

Szukaj Dobrego Kredytu w placówkach sieci **CHROBRY**

Jarocin: Rynek 15, tel. (0-62) 505-25-56, kom. 0-508/252-045;
ul. Wrocławska 13, tel. (0-62) 747-95-54 (wejście przez sklep Kodak).

INFORMUJEMY O ZMIANIE ADRESU BIURA W PLESZEWIE
Pleszew, ul. Zamkowa 3, tel. (0-62) 508-22-20

SCHODY BALUSTRADY




RBB Stal

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 83, tel. (0-62) 747-22-98, www.rbb-stal.com.pl

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil WYMAR, GEALAN i ALUPLAST 3- i 5-komorowy

- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Ceny producenta

Montaż, pomiar, transport **GRATIS**

WITASZYCZKI 36 a
tel. (0-62) 740-19-22

CZĘŚCI ELEKTRONICZNE i ELEKTRYCZNE
ANTENY RTV, SAT
ALARMY
MONITOROWANIE PILOTY
PRZEWODY
TRANSFORMATORY
GŁOŚNIKI
NAGŁOŚNIENIE SAMOCHODOWE

KOLOR SERWIS
Jarocin, ul. Wrocławska 18 (pasaż TOBENA)

KURS NA PRAWO JAZDY kat. „B”

INFORMACJA I ZAPISY:
JAROCIN, ul. Św. DUCHA 31/4
tel. 747-54-12
0-605/254-877

EGZAMIN W POZNANIU

- PŁATNE RATAMI
- DOWÓZ NA ZAJĘCIA I EGZAMINY



GUMIRAT

opony, oleje, felgi akumulatory

SPRZEDAŻ MONTAZ WYMIANA
ogumienia, oleju, pasów rozrządu klocków hamulcowych

Jarocin, ul. Przemysłowa 1 (obok JAROMY)
tel./fax 747 78 99
zapraszamy 7.00 - 19.00
w soboty od 8.00 - 14.00

sięgnij PO LEPSZĄ JAKOŚĆ

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY „IRBIS”



Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. 505-23-35
tel. kom. 0-501/650-059

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH i INNYCH

Zakładanie:
- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119
tel. kom. 0-606/438-968

FIRMA BUDOWLANO-HANDLOWA Lidia i Stanisław Hadrzyński

63-220 Kotlin,
ul. Dworcowa 7
tel. sklep/biuro 740-58-99,
kom. 602/712-765

Godziny otwarcia: pon. - pt. 8:00 - 16:00
sobota 8:00 - 13:00

- Kompleksowe Usługi Budowlane: Budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe, tynki maszynowe, docieplenia
- Transport ciężarowy HDS, usługi koparką
- Sklep budowlany, artykuły wykończeniowe: płytki ceramiczne, panele podłogowe i ściennie, rolety, kamizsy, farby, kleje
- Autoryzowany dystrybutor stolarki okiennej PCV oraz drzwiowej

NOWO OTWARTA STACJA PALIW

niskie ceny i gwarantowana jakość paliw

SKLEP Z CZĘŚCIAMI DO MASZYN ROLNICZYCH I CIĄGNIKÓW, smary, oleje

SKŁAD BUDOWLANY:

- cegła • styropian • papa asfaltowa • cement • lepiki
- parapety • rynny z blachy wykonywane na zamówienie

godziny otwarcia: pon. - niedz. 7:00 - 19:00

63-220 Kotlin, ul. Rymarkiewicza 44 (teren byłej bazy SKR)
tel. 606-753-744, kom. 602/712-765

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13,
tel. 742-58-75,
508-20-05

HATEX

Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 505-31-33

OKNA VEKA PROFIL PIĘCIOKOMOROWY

OKNA DREWNIANE

OKNA DACHOWE FAKRO

ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRZWI PORTA DRZWI POL-SKONE

PANELE CLASSEN

BRAMY aw

ŻALUZJE, PARAPETY, SIATKI

STYROPIAN

KARTON GIPS

MAGAZYN OKIEN TYPOWYCH

ROLETA ZEWNĘTRZNA Z MONTAŻEM 170zł/m² brutto

ROLETY
letnia promocja

DO ROLETEK W KASZETACH NA OKNO DWUSKRZYDŁOWE
moskitiera - gratis !!

żaluzje aluminiowe i drewniane, verticale,
rolety standardowe i w kasetach, markizy, moskitiery

MADOS
Jarocin, ul. Wrocławska 36
tel.: 062 / 5053131

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
SEBASTIAN JAKUBIAK
Jarocin, ul. Poznańska 18
tel. (0-62) 747-78-24, 0-604/298-075

OFERUJE:

- * NAGROBKI (granit)
- * SCHODY
- * PARAPETY
- * KOMINKI
- * AKCESORIA z granitu z mosiądzu
- * WAZONY, LAMPIONY LITERY itp.

*** SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ ***

OKNA

- drzwi
- rolety
- markizy

JAROCIN
tel. 747-38-02
Poznańska 13

VIMAR
MAREK DORSZYK

MIESIĄC NISKICH CEN
okna 6 komorowe
UWAGA! w cenie 3 komorowych

AUTOMATYKA
BRAMY
garażowe • wjazdowe • szlabany

PPHU JAŃCZAK
Wieńczysław Jańczak

- PRODUKCJA KOTŁÓW C.O.
- INSTALACJA URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH
- SZEROKI ZAKRES USŁUG ŚLUSARSKICH
- TRANSPORT DO 1,5 TONY

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-USŁUGOWY
63-200 Jarocin, ul. Św. Ducha 120, tel./fax (0-62) 747-81-11, kom. 0-504-260-485

UWAGA! **AUTO CZĘŚCI**
UŻYWANE I NOWE
NOWY SKLEP MOTORYZACYJNY
„WIT-CARS”

63-200 Jarocin, ul. Poznańska 28
(dawny Polmożbył)
tel. 603/232-721, 601/479-105

Oferujemy:
- elementy karoseryjne
- zderzaki
- oświetlenie
- chłodnice i wentylatory
- zawieszania
- alternatory i rozruszniki
oraz wiele innych części

HURTOWNIA **SAN-GAZ**
63-200 Jarocin
ul. Brzozowa 3
tel. 747-76-03
fax. 747-76-02

SYSTEMY INSTALACYJNE I GRZEWCZE

PROMOCJA
ogrzewania podłogowego
firmy **REHAU**
RYNNY I RURY PCV

STUDNIE kanalizacyjne wodomierzowe
RURY kanalizacyjne wodociągowe drenażowe gazowe C.O.

NAJWIĘKSZY WYBÓR NAJNIŻSZE CENY

Zapraszamy
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00
soboty 8.00 - 12.00

OSRODKA BADAWCZO - ROZWOJOWEGO

- BŁOCKI BETONOWE M 6
- PUSTAKI "ALFA" i "ALFA 1/2"
- STROPY TYPU "TERIVA"
- TRYLINKA Z WIBROPRASY

•• NAJTANIEJ ••

CEMENTY PORTLANDZKIE CZYSTE I Z DODATKAMI Z BIEŻ. PROD. CEMENTOWNI WORKI 25 kg., GWAR. 60 DNI DOWÓZ GRATIS!!!

• CERTYFIKAT • ATESTY •

PPH "DAKAR", WIECZYN 26a
tel./fax: (062) 7416 837
kom. 0602 713 279
oraz 0604 265 435

• ZACHĘCAJĄCE WARUNKI PŁATNOŚCI •

NAUKA JAZDY
Compact-Car
Ośrodek Szkolenia Kierowców
Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16

Prawo jazdy **kat. B**
tel. 747-77-77 (po 18.00) lub 604/164-086
www.compact-car.prawojazdy.com.pl

Rozpoczęcie kursu **5 września**
RATY do 12 miesięcy

firma **Hot LAND** **JAROCIN**
ul. Zagonowa 49
tel./fax 747 30 07

KOMINKI
PROMOCJA
ceny już od **4.990,00**
z montażem

ARMATURA
WOD-KAN. - C.O. - GAZ
CERAMIKA - BATERIE I INNE

OKNA DRZWI
PCV - ALUMINIUM - DREWNO

KLIMATYZACJA
SYSTEMY WENTYLACYJNE
GRZEJNIKI ENERGOOSZCZĘDNE - GLAMOX
ATRAKCYJNE CENY - RATY
od 1,4 %

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Z. Tomczak
Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (0-61) 287-44-61
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa

Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

CENTRUM DOCIEPLEŃ

Ceresit

KLEJE
TYNKI (kolor w 24 h)
FARBY (kolor w 24 h)
oraz inne materiały chemii budowlanej
Transport gratis!

Ceresit
Henkel
BAUTECHNIK

Dystrybutor:
BUDOM s.c., Jarocin, ul. Słowackiego 20, tel./fax 747-60-62, kom. 607/577-604

TELEFONY KOMÓRKOWE
SKUP SPRZEDAŻ ZAMIANA
AKCESORIA
SERWIS SIM - LOCK
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ZA NOWE TELEFONY

Jarocin, ul. Targowa 2
tel. 0692-44-70-75
(062) 505-20-21
GWARANCJA NA TELEFONY!!!

WIMAR-BIS Jarocin tel. 747-91-57
ul. Targowa 12 kom. 601/872-288

ULEPSZONE PROFILE W STANDARDZIE

OKNA - BRAMY
PCV i drewniane wchylne, segmentowe

ROLETY - DRZWI
zewnątrzne, materiałowe wejściowe PCV, drewno, wewnętrzne

AUTOMATYKA

BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO

ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

WÓJT GMINY JARACZEWO

informuje, że na tablicy ogłoszeń UG Jaraczewo oraz na stronie BIP ogłoszony został konkurs na stanowisko ds. rolnictwa i ochrony środowiska

Szczegółowe informacje na temat konkursu można uzyskać telefonicznie pod numerem (0-62) 747-31-02 wew. 51

Termin składania ofert upływa dnia 15 września 2005 roku

SZKOŁA THE GOLD BELL

JEZYKÓW OBCYCH

Placówka Oświatowa pod nadzorem pedagogicznym Kuratorium Oświaty w Poznaniu

Ogłasza zapisy na rok szkolny 2005/6 do grup: ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO, WŁOSKIEGO, HISPANSKIEGO, ROSYJSKIEGO.

Zapraszamy: **DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH.**

- ✓ Łączymy metodę tradycyjną z metodą alternatywną do metody CALLANA.
- ✓ Status naszej szkoły umożliwia Ci także skorzystanie ze świadczeń ZUS oraz odroczenia z wojska.
- ✓ Programy tańsze za 1/2 opłaty i programy o wysokiej intensywności.
- ✓ Dogodny, oświetlony system płatności.
- ✓ BUSINESS ENGLISH wszystkie poziomy.
- ✓ Przygotowanie do wszystkich egzaminów międzynarodowych FC, CAE, wstępnych, maturalnych.
- ✓ MAŁE GRUPY, PODRECZNIK GRATIS! 130 godzin w roku!
- ✓ Doświadczona i wykwalfikowana kadra pod nadzorem metodyka.

NAJNIŻSZA CENA W MIEŚCIE!!!

NASZE METODY DAJĄ CI GWARANCJĘ, ŻE BĘDZIESZ MÓWIŁ NA KAŻDYCH ZAJĘCIACH!

Zapraszamy na rok szkolny 2005/6 przyjmujemy: od 01 sierpnia do 10 września (poniedziałek - piątek), w godz. 13.00 - 19.00 w Liceum Ogólnokształcącym im. T. Kościuszki, ul. Kościuszki 31, Jarocin (pawilon od ulicy Moniuszki).
Tel. 749-62-12, Informacja: 0502-633-004, 0607-082-686

P.P.W. „ROL-MET”
KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO
- ŻELIWNIEGO
- METALI KOLOROWYCH

NAJWYŻSZE CENY

Powyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

POMOC CHORYM

- uzdrawianie **Energia Życia** bezpośrednio i na odległość (przez zdjęcie)
- Świecowanie i konchowanie uszu (przy bólach głowy, zaburzeniach słuchu, zatokach)
- oczyszczanie ze złych mocy, złych życzeń, nawiedzania
- usuwanie bólu kręgosłupa i stawów

Przyjęcia:
MARIA TERESA SMÓŁKA
Prusy 16 (dom w lesie)
poniedziałek, środa, piątek od 14.00 (po uzgodnieniu telefonicznym)
tel. 740-15-17, kom. 0-502/121-590

Firma IT.LPG z kapitałem włoskim mająca siedzibę w Jarocinie (woj. wielkopolskie) nawiąże współpracę handlową z osobami, które w ramach własnej działalności gospodarczej (już otwartej lub otwartej w tym celu) podejmą się działalności polegającej na poszukiwaniach klientów gotowych do zainstalowania w małych firmach, zakładach usługowych, fermach, małych osiedlach mieszkaniowych itp. instalacji grzewczych wykorzystujących gaz płynny. Instalacje te będą dostarczone przez IT.LPG i wydierzawiane klientom na dogodnych warunkach. Dostawy gazu zapewni właściciel instalacji.

Oferty dotyczące wymienionej współpracy prosimy składać faksem pod nr (0-62) 747-58-78 lub pocztą elektroniczną na podany adres: itlpg.jarocin@vp.pl

Zarząd Wspólnot Mieszkaniowych nr 13 i 17 z siedzibą w Jarocinie, os Kościuszki 4

ogłasza przetarg nieograniczony na malowanie klatek schodowych i pomieszczeń wspólnego użytku w budynkach mieszkalnych położonych w Jarocinie przy ul. Nowej 2 i ul. Nowej 8

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w siedzibie Zamawiającego os. Kościuszki 4 od dnia 01.09.2005 r., pokój nr 8 w godz. od 8.00 do 14.00

Ofertę należy złożyć w siedzibie Spółdzielni (sekretariat) nie później niż do dnia 09.09.2005 r. do godziny 10.00

Pracownikiem upoważnionym do kontaktu z oferentami jest p. Rafał Brzozowski, tel. (0-62) 747-34-38, wew. 206

AUTO-SZYBY

SPRZEDAŻ • MONTAŻ samochodów osobowe, ciężarowe

63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 714-288
0-607 560-682
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00

USŁUGOWE PRZECIERANIE DREWNA

U KLIENTA NA MIEJSCU

tel. 722-15-98, kom. 693/258-250

„KŁAPOUSZEK”

zaprasza do **SKLEPU Z ZABAWKAMI**
ul. Wolności 1 (naprzeciwko szpitala w Jarocinie)

w dniach od 29.08 do 3.09 dla wszystkich **5% rabatu i niespodzianki**



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

KAT. B

Jańczak Paweł

Informacje i zapisy:
tel. 749-30-53
kom. 0-608/651-092

CENTRUM KOSMETYKI SAMOCHODOWEJ

„DAMAXX”
nowa jakość mycia

MYJNIA SAMOCHODOWA

- mycie mechaniczne i bezdotykowe
- mycie i dezynfekcja samochodów ciężarowych
- pranie tapicerki
- mycie cystern

UWAGA
od 10 września **polerowanie samochodów**
jedyna myjnia, w której **umyjesz podwozie**
profesjonalna obsługa

63-200 Jarocin
ul. Poznańska 71a
tel. (0-62) 747-78-03

Zapraszamy:
w godzinach 8.00 - 20.00
w niedzielę 9.00 - 14.00



ZAKŁAD ŚLUSARSKO-KOTLARSKI „JARPIEC”

Maciej Ekert
PRODUKUJE

KOTŁY c.o.
miałowe, węglowo-miałowe oraz wkłady kominowe z blachy kwasoodpornej na zamówienie klienta

Jarocin, ul. Wrocławska 32
tel. 747-37-39, godz. 8.00-16.00

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii (A, B, C, D, E, F)

Stanisław Paterek
63-720 Koźmin Wlkp. ul. Krótkoszyńska 30
0627216229, 602703272

UWAGA:
- kursy na wózy jeżdżące
- kursy operatorów kombajnów zbożowych

HIT LETNIEGO SEZONU !!!!

OKNA 6 - KOMOROWE W CENIE 5 - KOMOROWYCH

GEALAN



SPRZEDAŻ, RATY, MONTAŻ, SERWIS, BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO

DEKA

BIURO HANDLOWE
ul. Wrocławska 36
63-200 Jarocin
tel.: 0*62 505 25 60 ; fax: 0*62 505 31 32

sprzedaż



Garáže ocynkowane. Producent, raty. Tel. 0-601/580-744.

GARAŻE BLASZANE od 1.400 zł, bramy garażowe - raty. Tel. (0-62) 733-88-30, kom. 0-607/680-103.

Markowe nowe i używane **KALORYFERY, PIECE C.O.**, podgrzewacze wody. Tel. (0-61) 810-22-72, kom. 0-500/200-478.

Sprzedam wózek paletowy. Tel. (0-65) 571-91-61.

Sprzedam betoniarkę 220V. Tel. 0-601/739-295.

Sprzedam króliki olbrzymi belgijskie, młode. Tel. 749-31-06.

Sprzedam **OWCZARKI** niemieckie, długowłose. Tel. 0-888/496-949.

Sprzedam parnik elektryczny o poj. 50L, stan idealny. Tel. 747-55-35.

TRYLINKA gat. II z bieżącej produkcji w wibroprasy ok. 250 m², cena brutto 16 zł/m². Tel. (0-62) 741-68-37, kom. 0-602/713-279.

Sprzedam 2 kanapy rozkładane, mało używane, telewizor 28", wieżę SCHARP. Tel. 747-36-54 po 18.00.

Tanio sprzedam sprzęt RTV, telewizor SONY 25 cali, wieża SAMSUNG. Adres os. Konstytucji 3 Maja 36/8, Jarocin. Tel. 747-17-44.

Sprzedam: pralka automatyczna PRIULEG szer. 40 cm, stan idealny; telewizor AKAI 21", TXT, euro, pilot; biurko uczniowskie. Jarocin, tel. 0-602/174-860.

Sprzedam suknię ślubną, białą, wzrost 160 cm. Tel. (0-62) 747-11-35.

Sprzedam wózek głęboki - spacerowy JANPOL, pompowane kółka, 6 miesięcy, stan idealny. Tel. 0-602/289-798.

Sprzedam maszynę do obróbki drewna, wieloczynnościową „DYMA”, z przystawkami. Tel. 740-16-05.

Sprzedam barakowóz drewniany, dwuizbowy. Tel. (0-46) 838-25-79.

Tanio sprzedam suknię ślubną, gorsetową, spódnica biała z dodatkami róż, rozm. 38. Tel. (0-62) 741-15-36.

Sprzedam szczenięta DOG (czarne, błękitne). Tel. (0-62) 741-37-17 po 20.00.

Sprzedam lady sklepowe, przeszkłone. Tel. 747-14-43, kom. 0-601/752-543.

Sprzedam wojskową kuchenkę polową. Tel. 0-602/403-055.

Sprzedam meblóściankę w kolorze buk, cena 850 zł. Tel. 505-22-99, kom. 0-503/725-147.

Sprzedam piec c.o. UKS 1,5 m², nowy. Tel. 0-692/535-596.

Sprzedam szczenięta rasy AMSTAF 7-tygodniowe, zdrowe. Tel. 0-508/328-960.

Sprzedam overlock 3-nitkowy 220-380V; pompę obiegową c.o., nową. Tel. 0-607/849-867.

Sprzedam szczenięta OWCZAREK szkocki (LASSIE). Tel. 0-698/838-163.

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 505-04-46, kom. 0-500/086-735.

DREWNO opałowe i kominkowe. Tel. 734-13-04, 0-507/334-865.

Sprzedam telewizor 14" z DVD, nowy cena 500 zł oraz telewizor SONY panoramiczny 32" 100 Hz, cena 1.400 zł. Tel. 0-888/865-445 po 16.00.

Sprzedam żarna kieratowe, koła sztabowe od wozów, stare stoły, kamienie od żarnów i części do samochodu Golf I. Tel. 741-33-85.

kupno



ANTYKI, STAROCIE - skup, sprzedaż, renowacja. Piotr Pryczek. Zapraszamy do sklepu 10.00 - 18.00. Jarocin, ul. Wodna 6, tel. 505-20-10 sklep, kom. 0-500/086-800.

Skup owocu bzu czarnego, jarzębiny, jabłek, gruszek. FRUTIMEX ul. Dobrzyca, ul. Koźmińska 13. Tel. 741-39-68, 0-501/189-707. Skup Pleszew, ul. Piaski 23. Tel. 0-886/125-445

motoryzacyjne



AUTO - GAZ Krzysztof Kwaśniewski - montaż, naprawa. RATY. Jarocin, ul. Św. Ducha 120, tel. 749-61-93, kom. 0-605/277-156, po godz. 17.00 tel. (0-62) 747-54-85, Olimpijska 8. Oferuje 12-letnie doświadczenie i wysoką jakość, **sekwencyjny wtrysk gazu ZAVOLI** już za 3.000 zł.

AUTO-GAZ i HAKI holownicze Ogólnopolska Sieć Warsztatów - montaż, serwis, raty, Jarocin, ul. Wojska Polskiego 117, tel. (0-62) 749-61-92, 0-695/41-42-43.

AUTO GAZ - Samochodowe systemy gazowe. Montaż, serwis, raty, sekwencyjny wtrysk gazu ZAVOLI. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (0-62) 747-90-88, 0-880/355-910.

Kupię auta do złomowania. Tel. 0-605/074-623.

KASACJA POJAZDÓW i skup złomu. Odbieramy własnym transportem. Tel. 740-52-33.

Odbieramy opony złomowane. Tel. 0-603/790-112.

Sprzedam **RENAULT LAGUNA** kombi 1,9 TDi, 1998 r., pełne wyposażenie; **VOLKSWAGEN** 1,9 TD, 1997 r., 6-osobowy, czerwony. Tel. 0-501/286-190.

„AUTO NA GAZ” - MONTAŻ, SERWIS, RATY. Jarocin, ul. Jagiełły 14. Tel. (0-62) 747-59-20, 747-88-66 po 16.00, kom. 0-602/881-094.

Sprzedam **MERCEDES 310D MAX** - rocznik 1995. Tel. (0-62) 747-14-43, kom. 0-601/752-543.

Sprzedam **VWLT 35 2,5 SDI MAX** - rocznik 1998. Tel. (0-62) 747-14-43, kom. 0-601/752-543.

Sprzedam przyczepę ciężarową **AUTOSAN D-616**, ład. 11.500 kg - rok prod. 1987, stan b. dobry, po remoncie podwozia, cena 8.500 zł. Tel. (0-62) 741-68-37, kom. 0-602/713-279.

Sprzedam **GOLF II** - 90 rok, 1,8 poj. GT, szyberdach, wspomaganie kierownicy, ABS. Tel. (0-62) 749-60-11.

Sprzedam **ŻUK (blaszak)** - rok prod. 1993, cena 500 zł. Tel. (0-61) 287-54-35.

Sprzedam **RENAULT LAGUNA 2,0** - 1996 r., pełne wyposażenie; **HONDA CIVIC** Sedan - 1991 r. Tel. 0-698/678-169.

Sprzedam **FIAT 126 p.** - rok 90. Tel. 740-00-20 po 16.00.

Sprzedam **FIAT UNO 1,0i + gaz** - 1996/97 r., 5 drzwi, salonowy, i właściciel, stan bdb., w rozliczeniu może być tańszy. Tel. 747-88-14, kom. 0-509/869-513.

Pilnie sprzedam **FSO** - 91 r., benzyna + gaz, cena do uzgodnienia. Tel. 0-885/128-008.

Sprzedam **FIAT 126 p.** - 93 r. Tel. 0-604/707-044.

Sprzedam auto z Niemiec zarejestrowane i ubezpieczone **BMW 318** - rok 91, stan idealny, airbag, elektryczne lusterka, szyberdach, wiśniowy metalik, książka serwisowa. Tel. 0-602/811-296.

Sprzedam **FIAT PUNTO** - 95 r., 5 drzwi, srebrny metalik, cena do uzgodnienia. Tel. 0-601/165-499, 0-697/427-877.

Sprzedam **FIAT 126 p.** - rok 1995, kolor czerwony. Tel. (0-62) 740-13-29.

Sprzedam **CITROEN XSANTIA** poj. 2,0 - 95 rok, pełne wyposażenie, stan bdb., gotowy do rejestracji. Tel. 0-608/449-197.

Sprzedam **AUDI B4 1,9 TDI** - 1992 r., rok w kraju, stan bardzo dobry, cena 13.500 zł. Tel. 0-604/528-621.

Sprzedam **FORD TRANSIT 2,5 D** - 1991 r. Tel. 0-603/647-994.

Sprzedam przyczepkę samochodową + łódź wiosłowa 2-osobowa. Tel. 0-691/802-132.

Sprzedam **FIAT 126 ELX** - 97 r., stan bdb., przebieg 45 tys. km, zielony, garażowany. Tel. (0-62) 747-67-45.

Sprzedam **FIAT 126 p.** - rocznik 97, stan bdb. Tel. 0-695/647-020.

Sprzedam **OPEL VECTRA 1,6 B** - 96 r., klimatyzacja, 2 x airbag, centralny zamek, ABS, 7 lat w kraju, i właściciel, stan bdb. Tel. 0-696/015-075.

Sprzedam **FIAT 126 p.** - 1994 r., turkusowy, przebieg 69.000 km, stan b. dobry. Tel. 740-65-93.

Sprzedam **OPEL ASTRA 1,7 TD** - 93 r., centralny zamek, el. lusterka, wspomaganie, hak, stan b. dobry, zadbaną. Tel. 749-22-05, kom. 0-601/405-722.

Sprzedam **OPEL VECTRA B** - 96/97 r., poj. 1,6 gaz, pełne wyposażenie. Tel. 0-603/575-939.

Sprzedam **OPEL VECTRA 1,8i** - rok 1993/94, centralny zamek, ABS, poduszka powietrzna, szyberdach, wspomaganie. Tel. 0-698/381-146.

Sprzedam **FIAT 126 p.** - 89/90 r., stan b. dobry. Sprzedam 3 letni gaz. Tel. (0-62) 740-67-10, kom. 0-601/779-879.

Sprzedam **BMW E-36 24V** - 91 r., komputer, alumy, centralny, ABS, wspomaganie, szyberdach. Tel. 0-606/386-697.

Sprzedam **MERCEDES 190 2L** - 1987 r., **OPEL ASTRA** Kombi 1,7 TDI - 1995 r., **PEUGEOT „Boxer”** 9-osobowy, 2,5 D - 1997 r. Tel. (0-62) 740-57-23.

Sprzedam **SIMSON** - cena 1.100 zł do uzgodnienia. Tel. 0-661/809-864.

Sprzedam **POLONEZ CARO** - rok prod. 1994, cena 600 zł. Tel. 749-37-29.

Sprzedam **FIAT CINQUECENTO 700** - 1996/97 r., czerwony, alarm, c. zamek, stan idealny. Tel. 747-88-14, kom. 0-509/869-513.

Sprzedam **RENAULT CLIO** - 94 r., **OPEL ASTRA** - 92 r. Tel. 0-603/810-724.

Sprzedam **FIAT CINQUECENTO** - rok 97, poj. 700, kol. zerwony, blokada skrzyni. Tel. (0-62) 740-54-56.

Sprzedam **GOLF II** - rok 88, 5 drzwi, 5 skrzynia, 1,8 benzyna; części do Caro, z silnikiem 1,6 na wtrysku, skrzynia do Passata oraz Eleganta - 95 r., w całości lub na części. Tel. 0-887/088-457.

Okazja! **OPEL ASTRA 1,6i** - 1992 r., rok w kraju. Tel. 0-660/747-984.

Sprzedam **FIAT 126 p. TOWN** - rok 2000, kolor żółty, przebieg 56 tys. km, cena 2.500 zł. Tel. 0-695/398-785.

Sprzedam **AUDI 100** - 1993 r., bordowy, 2,3i, pełna elektryka, klimatyzacja, c. zamek, ABS, alarm, RO, wspomaganie, kupiony w salonie, stan idealny, możliwość zamiany. Tel. 0-505/573-742.

Sprzedam **OPEL ASTRA** - 94 r., **HUNDAI PONY** - 94 r., **FORD ESCORT** - 92 r. Tel. 0-695/415-491.

Sprzedam **OPEL ASTRA 1,6** - 1992 rok, cena 5.900 zł, **MERCEDES C-klase** - rok 1993, poj. 1,8 benzyna, 16.900 zł, przyczepa campingowa 4-osobowa, cena 2.900 zł. Tel. 740-39-27, kom. 0-604/170-790.

Kalisz, przy ulicy Św. Michała 32
tel. (062) 767 84 10, 0607 051 801

P.W. Autos
Sp. z o.o.

Części TIR

Codziennie dowozimy towar na trasie:

Gołtyń - Jarocin - Pleszew - Kalisz
Rawicz - Krotoszyn - Ostrów Wlkp.

NAPRAWY TIR
Macew 5 k/Goluchowa tel. (0-62) 761-56-94 kom. 0-601-978-999

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

ceny stopniały

Korzystne systemy ratalne **SEKWENCYJNE WTRYSKI GAZU**

P.H. PIOTREX
JAROCIN, UL. POZNAŃSKA 30
tel. 505-25-22, 505-32-23

KASACJA POJAZDÓW

Za złomowany pojazd płacimy gotówką

SKUP ZŁOMU

Najwyższe ceny!

Większe ilości złomu odbieramy własnym transportem

Sprzedaj używanych części samochodowych

Wyszki 84, tel. (0-62) 740-52-33

Sprzedam **SKODA FAVORIT** - 1991 r. - tanio! **GOLF II** - 1988 r., gaz - tanio! Tel. 0-697/808-550.

Sprzedam **DAEWOO MATIZ Live** - rok prod. 99, salonowy, i właściciel, kolor czerwony. Tel. 0-886/194-718.

Sprzedam **FIAT PUNTO II 8V**, 3 d, salonowy - 2000 r., zadbany. Tel. kontaktowy 0-509/604-899.

Sprzedam komplet opon + felgi 13, praktycznie nieużywane. Tel. kontaktowy (0-62) 747-14-56.

Sprzedam **CINQUECENTO 700** - XII 1996 r., 3.300 zł, **VECTRA 1,6** - 1990 r., 3.800 zł; zarejestrowane. Tel. (0-62) 747-69-10, kom. 0-696/245-900.

Sprzedam **MAZDA 326 F 1,6 16V** - rok 1996, bogate wyposażenie, cena do uzgodnienia. Tel. 0-503/744-095.

Sprzedam **OPEL ASTRA Combi 1,7 TDS** - 1996 rok, 2 x poduszki, wspomaganie. Tel. (0-61) 282-23-58 po 20.00, kom. 0-601/308-252.

Sprzedam **RENAULT RAPID** - 1994 r., poj. 1,4 benzyna, kolor biały, zadbany. Tel. 0-693/122-449.

Sprzedam **MZ TROPHY** - 1967 r. lub zamienię na motorower Simson. Tel. 0-502/653-262.

Sprzedam **VOLKSWAGEN POLO** - 96 r., 1,9 SDI, zielony; **RENAULT CHAMADE** - 92 r., 1,7 benzyna. Tel. 0-603/841-985.

Sprzedam **MERCEDES** diesel - 1993 r. Tel. 0-507/219-063.

Sprzedam **AUDI 80 B4** - 1994 r., 2,0i, z klimatyzacją. Tel. (0-61) 287-43-40.

Sprzedam **OPEL CORSA 1,5 TD** - rok 2000; **OPEL ASTRA 1,8 + gaz** - 93 r. Tel. 0-692/201-862.

Sprzedam **FORD FIESTA 1,25** - rok 98, klimatyzacja, c. zamek, wspomaganie kierownicy, zarejestrowany, cena 12.500 zł. Tel. 0-508/325-371.

AUTO-KOMIS-HANDEL

Zielińscy

Wyszki 5a

tel. (0-62) 749-62-88

- skupujemy samochody za gotówkę
- profesjonalna obsługa kredytowa
- do zakupionego auta wczasy gratis

SPECJALNA OFERTA
dla osób prowadzących Auto-Handel

Jarocin Sport sp. z o.o. w Jarocinie

informuje o

MOŻLIWOŚCI ZAKUPU GARAŻY

znajdujących się przy ul. Sportowej w Jarocinie
Posiadamy garaże o wym. 6/2,95 m i 5/2,95 m

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 502/215-762

Sprzedam **FORD ORION 1,8 D** - rok 1991, nowy model, 5 drzwi, elektryczne szyby, błękit metalik, welur, cena 3.400 zł do uzgodnienia. Tel. 0-507/285-047.

Sprzedam **RENAULT CLIO II** - rok 1998, kupiony w salonie. Tel. (0-62) 749-52-82.

Sprzedam **RENAULT LAGUNA 1,8 + gaz** - 94 r., **VOLKSWAGEN LUPO 1,0i** - 2000 r., **VOLKSWAGEN PASSAT 1,9 Diesel** - 90 r. Tel. 0-503/193-529 lub 0-885/183-949.

Sprzedam **OPEL VECTRA 1,6** - rok prod. 91, niebieski metalik, cena 3.900 zł. Tel. 0-693/413-771.

Sprzedam **OPEL KADETT 1,3** Kombi - 88 r., relingi, szyberdach, nowe opony, cena 2.500 zł. Tel. 0-500/242-819.

Sprzedam **PEUGEOT 405** Kombi - 91/97 r., 1,9 benzyna, srebrny, stan dobry, zarejestrowany. Tel. 0-600/730-007.

Sprzedam **RENAULT CLIO** - 2000 r., 1,4 16V, czarny metalik, alufelgi. Tel. 0-600/192-290.

Sprzedam lub zamienię **OPEL KADETT** Kabrio 2L, nowa instalacja gazowa. Tel. 0-603/176-322.

Sprzedam **FORD FIESTA 1,1** - rok 1984, zadbany, niebieski metalik. Tel. (0-61) 287-45-09.

Sprzedam **MAZDA 323 1,3** kat. - rok prod. 1991, cena 3.400 zł. Tel. 0-604/052-267.

Sprzedam **OPEL KADETT** Sedan 1,6 - 1987 r., 1.500 zł, **VOLVO 360 GLS** - 1986 r., 1.200 zł. Tel. (0-62) 747-51-51 po 15.00.

Sprzedam **FORD ESCORT 1985 r.**, stan atrakcyjny. Tel. 0-605/218-783.

Sprzedam **UNO**, rocznik 1994, czerwony, salonowy, pierwszy właściciel, 5-drzwiowy. Tel. 741-92-57.

Sprzedam **AUDI 100**, rocznik 1993, 2,6 V 6 + gaz, obniżony, pełne wyposażenie. Cena do uzgodnienia. Tel. 0-697/705-949.

Kupię każdego Fiata, Poloneza, Opla Vectrę, Kadettę, VW, Renault, Forda i inne. Mogą być do remontu. Tel. 0-693/648-937.

Sprawdzone: **OPEL CORSA B**, 1993 r., 1.2i. **OPEL VECTRA** 1989 r., 1.6i, **VW GOLF II**, 1989 r., 1.6i, stan bdb. Tel. 741-43-37, 0-692/266-789.

POLONEZ CARO 2000 r., + gaz, zielony metalik. **OPEL KADETT** 87 r., srebrny metalik, 1.3, 0-663/031-967.

Kupię Fiata 126 p, 125 p, Poloneza, Żuka, Nysę lub Peugeot 205, Fiata Uno, Kadettę, VW Golfa I, chętnie do remontu. Tel. 0-698/571-501.

Kupię lawetę, może być do remontu. Tel. (062) 740-68-45, 0-501/324-987.

FORD MONDEO 2.0, 2000 r., najnowszy model. **MERCEDES A** - 170 CDI, rok 2001, **LAGUNA COMBI** 1.9 DTI 98 r. Tel. 0-505/325-833.

OPEL ASTRA 1.7 DTI, rok 2000. **ASTRA** 1.4 16V, rok 2002. **MERCEDES C KLASA** 1.8 benzyna, 93 r., **SKODA FELICJA KOMBI** 1.6, 2000 r. Tel. 0-504/975-638.

Sprzedam **ASTRA** 91 r., 5 drzwi, c. z., srebrna, **OPEL KADET** 91 r., c. z., radio, szyberdach., **HONDA CIVIC** 1.5 16V, 93 r., wsp. el. szyby, **Ford Escort** 1.4, 92 r., 5 drzwi, wsp., c. z., bordo metalik, **FORD FIESTA** 92r., niebieski metalik, 5 drzwi, c. z., el. szyby, radio. Tel. 0/888-551-651.

OPEL CORSA 1.2, 92 r., rok w kraju, czerwony, jeden właściciel w Niemczech i jeden w Polsce, stan bdb., cena do uzgodnienia. Tel. 0-501/593-665 po 12.00.

OPEL ASTRA 1.6i, 92 r., 5 drzwi, 8 miesięcy w kraju, stan idealny, czerwony, cena 7.400 do uzgodnienia. Tel. 0-503/163-420.

Części Opel Omega Kombi. Sprzedam **VW GOLF** 89 r., 1.8 + gaz. Tanio. Tel. 0-606/347-289, 0-600/480-583.

OPEL ASTRA COBI 1.7 TDI, rok 95, przebieg 147,5, wspom., 2 x poduszka, c. z., szyberdach, garażowany, zarejestrowany w kraju, karta pojazdu, stan bdb. Tel. 0-600/389-693, 0-507/232-136.

FIAT UNO po wypadku, rok 93, 1.0 z gazem. Tel. (062) 761-51-69, 0-510/137-200.

FIAT CC 700, rok 95, stan bdb., granatowy, cena 3.900. Tel. 761-52-29, 0-506/110-043.

RENAULT 19, 1.4, salon, 4.200 zł. **OPEL KADETT** 91 r., 5 drzwi, 1.900 zł. **VW JETTA** 1.8, 92 r., 3.600 zł - zarejestrowane. Tel. 0-503/193-487.

FIAT CC 700, 93 r., 3.100 zł. **CITROEN AX** 1.4 D 92 r., 3.900 zł. **BMW 318**, 88 r., 2.500 zł. **FORD ESCORD COMBI** 1.8 D, 92 r., 3.300 zł. Tel. 0-608/273-085.

VW GOLF II 87 r., 5 drzwi, 1.6, cena 2.400. **OPEL KADETT SEDAN** 1.4, 5 biegów, cena 3.100 - zarejestrowane. Tel. 0-507/274-005.

OPEL VECTRA B 2.0 benzyna, 16V, ekotek, 96r., oliwkowo-zielony, sedan, pełne wyposażenie. Tel. (062) 740-68-45, 0-501/324-987.

FORD FIESTA 1.8 D, 93 r., **OPEL VECTRA** 1.8, 90 r. Tel. 0-886/257-950.

VW GOLF II 89 r., 1.8 GTI, 3-drzwiowy, biały, zarejestrowany, cena 3.200. **FIAT CROMA** 2.0i, 88 r., + gaz, 2.200. Tel. 0-603/787-818.

OPEL OMEGA KOMBI 95 r., 2.0 benzyna, bordowy metalik, el. szyby, el. lusterka, el. szyberdach, wspomaganie, ABS, 2 x poduszka, c.z. Tel. 0-602/598-856.

Pilnie **SEATA IBIZĘ** 1991 r., oszczędna w eksploatacji, silnik porsche 1.2, cena do uzgodnienia. Tel. 0-505/090-454 lub 9062) 742-64-18.

POLONEZ CARO 95 r., 1.6 + gaz, zielony met., autoalarm, 1 właściciel, org. lakier, bez korozji, stan bdb., cena 2.700 do uzgodnienia. Tel. 741-83-28, 0-509/032-995.

Kupię SKODĘ FAVORIT lub **FORDA FIESTĘ** diesel, 5 drzwiowy. Tel. 0-600/673-970.

VW VENTO rok 94, 1.8, bordo metalik, wspomaganie, 2 x poduszka, c. z., el. szyberdach, bezwypadkowy, stan bdb., cena 8.800 zł, cena do uzgodnienia. Tel. 741-83-28, 0-509/032-995.

VW GOLF 1.6 D, 87 r., karta pojazdu, alufelgi, szyberdach, cena 3.700, stan db. Tel. 0-603/254-412.

SEAT IBIZA 1.2 kat, rok 93, czarny metalik, 5 drzwi, 5 biegów, zarejestrowany, oplacony, org. lakier, bez korozji, stan bdb., cena 3.600 do uzgodnienia. Tel. (062) 741-82-23.

SKODA FAVORIT 92 r., mały przebieg, 2.300 do uzgodnienia. Tel. 0-607/133-431.

OPEL ASTRA KOMBI 1.8, 1993 r., 114 tys., czarny metalik, c. z., wspomaganie, szyberdach, komputer, sprowadzony. Tel. 0-660/807-359.

OPEL VECTRA 1.6i, rok 92, srebrny metalik, wspomaganie, szyberdach, sprowadzony, stan bdb., zadbane, cena 4.300 do uzgodnienia (w cenie przygotowana do rejestracji). Tel. (0-62) 741-82-23.

Do wydzierżawienia restauracja Malaga w Jarocinie, ul. Maratońska 1, w całości lub na części. Lokal może być przeznaczony również na inne cele np. sklep, salon wystawienniczy lub inne propozycje (dogodny parking prywatny). Poważne oferty - 0-501/755-787.

Wynajmę firmie niewielki dom w Jarocinie. Tel. 0-602/603-312.

Sprzedam działkę budowlaną - Bachorzew, ul. Nowy Świat, 5.400 m². Tel. 0-604/738-066.

Firma poszukuje lokali handlowych w centrum Jarocina 30-100 m². Tel. 0-600/239-400.

Sprzedam działkę 1.500 m² na osiedlu Ługi. Informacja 0-606/385-013.

Wynajmę lokal na piętrze 16 m² w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej 13. Tel. kontaktowy 0-601/750-324.

Wynajmę kawalerkę na Dąbrowie samotnej Pani lub bezdzietnemu małżeństwu, cena 300 zł + kaucja. Tel. 740-04-40, kom. 0-503/133-360.

Okolice Jarocina - Kadziak dom rekreacyjny z budynkami gospodarczymi (0,6 ha, możliwość wykorzystania na stadninę koni). Tel. 0-601/235-031.

Sprzedam dom 160/0,5 ha, okolice Jarocina (Kadziak), 180 tys. Tel. 0-694/020-663.

SZUH KR Mieszków, ul. Dworcowa 22 posiada do wynajęcia lokal na sklep lub działalność usługową, o powierzchni około 58 m². Informacja w biurze Spółdzielni tel. 749-30-69.

Pilnie poszukuję małego mieszkania do wynajęcia w Jarocinie. Tel. 0-510/324-456.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze lokatorsko własnościowe mieszkanie, 62 m², IV piętro, w Jarocinie. Tel. 747-36-54 po 18.00.

Dom - budynek 300 m²/1060 m², z możliwością na działalność handlową + piekarnia do remontu. Góra, ul. Dworcowa 1, 9 km za Jarocinem. Tel. 0-661/407-928.

Do wynajęcia pomieszczenia na działalność o pow. 102, 73, 72 m²; parking, wszystkie media, 5 zł/m². Jarocin, ul. Ceglana 1. Tel. 0-502/126-003, 0-506/048-740.

Sprzedam działki budowlane w Kotlinie. Tel. 0-740/53-38.

Sprzedam mieszkanie M3 51 m², 2 p., Osiedle 1000-lecia w Jarocinie. Tel. 0-501/311-941.

Nad Przychodnią Rehabilitacyjną do wynajęcia pomieszczenia na gabinety lekarskie, biura. Jarocin, ul. Ceglana 1. Tel. 0-506/048-740.

AGENCJA OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI ul. Wolności 4/6, tel. 747-90-81 - polecamy usługi w zakresie pośrednictwa, zarządzania, wyceny nieruchomości. Posiadamy w ofercie do sprzedaży m.in.: dom w Żerkowie -130 tys., w Jarocinie - 180 tys., ziemia 3 ha II i III kl. w okolicach Pleszewa; Ekskluzywne domy od 240-460 tys.; Działki budowlane w Jarocinie od 1050 do 1250 m²-24 zł/m². Działki z rozpoczętą budową w Jarocinie 70 tys., działka 2.350 m² w Roszkowie - 17 zł za m². **Kupię mieszkanie kawalerkę** lub 2 pokoje I - II piętro. Tel. 0-604/667-450.

Sprzedam mieszkanie 42 m² plus nowy garaż lub oddzielnie. Osiedle 1000-lecia, Jarocin. Tel. 505-20-09.

Garaż do wynajęcia w Jarocinie na ul. Zygmunta Starego 23. Tel. 747-61-11 po godz. 15.00.

Sprzedam mieszkanie lokatorsko-własnościowe w Jarocinie, 50 m², z nową zabudową kuchenną, łazienką, AGD. Tel. 0-608/368-590.

Zamienię mieszkanie spółdzielczo-lokatorskie 38 m², I piętro - na większe, 3-pokojowe, I lub II piętro. Tel. po 18.00 0-510/302-987.

Kupię dom jednorodzinny w Chociczy, gm. Nowe Miasto. Tel. 0-500/061-099.

Sprzedam dom w budowie, do zamieszkania. Tel. 0-698/799-366.

Sprzedam lub zamienię mieszkanie 80 m², ładnie wykończone, w Karminie, I piętro, duża piwnica, garaż, działka. Tel. 0-500/128-896.

Kupię mały domek w okolicach Pleszewa - do 50.000 zł. Tel. 0-500/128-896.

Mam pomieszczenia do wydzierżawienia na działalność gospodarczą, o powierzchni 2450 m² - okolice Pleszewa. Tel. 0-603/111-124.

Sprzedam dom piętrowy 120 m² pow. użytkowej, osobne garaże, działka 900 m z ogrodem, z pełnym wyposażeniem lub bez, 10 km od Pleszewa. Tel. 0-889/313-289 lub (0-62) 741-42-24.

Sprzedam działkę 12 arów w okolicach Jarocina. Tel. 0-609/097-940, 741-91-04.

Do wynajęcia pokoje dla studentek w Poznaniu. Tel. 0-511/362-070 (po godz. 22.00).

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Poznania 42 m² (2 pokoje). Tel. 0-501/521-313.

rolnicze

GS JAROCIN - magazyn Golina tel. (0-62) 740-40-27 poleca: **ZBOŻA, ŚRUTY ZBOŻOWE, śrutę kukurydzianą, otręby, nawozy, opał.**

GS JAROCIN - Magazyn Witaszyce, tel. (0-62) 740-13-34 poleca: nawozy, opał, otręby, śruty zbożowe.

SKUP BYDŁA - PŁATNE GOTÓWKA, Tel. 0-601/988-464 lub 0-603/321-365.

SKUP BYDŁA I TUCZNIKÓW - Elżbieta Barszcz, Orchowo, ul. Szkolna 3, tel. (0-63) 213-56-59 lub 0-608/818-991.

Sprzedam kopaczkę, wybierak do kiszzonek, samochód SIENA - 1999 r., salonowy, 1 właściciel; **FIAT 126 p.** - 1988 r.; **VW GOLF** 1,9 TDI - 1994 r., zarejestrowany. Tel. (0-62) 740-02-32.

Sprzedam gorczycę żółtą mątwikobójczą BARKE, cena 1.80. Tel. (0-62) 721-83-09 dzwonić po 20.00.

Sprzedaż młodych kurek niosek 12-tygodniowych. Mieszków, tel. (0-62) 749-30-24, kom. 0-693/462-492.

Skup jabłek przemysłowych w poniedziałek i czwartek od 8.00 - 14.00. Jarocin, ul. Ceglana 1. Tel. 505-41-52.

Sprzedam gorczycę mątwikobójczą. Możliwość dowozu. Lisew 11, tel. 0-607/849-051.

Sprzedam jałówkę - wycielenie 01.11.05. Tel. 740-97-65.

Sprzedam przyczepę HL oraz plug PHX - rok produkcji 1985, stan dobry. Tel. (0-62) 749-44-13, kom. 0-889/719-175.

Sprzedam jałówkę - wycielenie 15.10.05. Tel. (0-62) 740-94-20.

Sprzedam knurki Du x Pi. Tel. 741-65-04.

Sprzedam ZETOR 7711, BIZON ZO56 - 1981 r., orkan. Tel. (0-62) 740-44-54.

Sprzedam jałówkę - wycielenie 15.09.2005. Potarzyce, ul. Noskowska 1, tel. (0-62) 740-46-52 po 20.00.

Sprzedam siano w balotach. Tel. 740-60-35.

SKUP BYDŁA atrakcyjne ceny, płatne gotówką. Tel. 0-692/606-320.

Sprzedaż kurczaków brojlerów do uboju, żywe od godziny 13.00. Skoraczew 11, tel. (0-61) 287-55-86, kom. 0-510/238-302 po 20.00.

Sprzedam kłacz 4-letnią. Tel. 740-75-61.

Sprzedam siano kostki. Tel. 0-502/318-003 po 15.30.

Sprzedam ziemię 0,81 ha w Dobieszczyźnie. Tel. (0-62) 740-26-32.

Sprzedam kuca sztelandyckiego maści karej, 3 miesiące żrebna. Tel. 0-605/269-381 - proszę dzwonić po 20.00.

Sprzedam mleka 650 L; śrutownik ssąco-łoczający, gruber 3 m, 8 łap, siwnik z agregatem 3 m, wycinak kiszzonek, koła do kombajnu. Łobez 10, gm. Jaraczewo.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Tel. 0-602/868-422.

NIEMCY
- zakładanie firm
- zwrot podatku 2003/2004
- zlecenia dla polskich firm
- pomoc urzędowo-prawna
GERMAN-CONTACT
Biuro Kontaktów z Niemcami
62-510 Konin, al. 1 Maja 13
Hotel KONIN (3 Piętro) lok.309-311
tel/fax (0-63) 249-15-78, 242-31-34
tel. kom. 0-604/545-598
61-701 Poznań, ul. Fredry 7/52
tel. (0-61) 853-70-07
tel. kom. 0-604/645-598

Sprzedam ciągnik C-330 w bardzo dobrym stanie. Tel. 740-15-58.

Sprzedam cielaka jałówkę. Tel. 740-85-67.

Sprzedam pszczoły 20 roi. Tel. (0-61) 287-42-98.

MŁYN ŻERKÓW wprowadza kolejną obniżkę ceny mąki pszennej wys. jak. z dniem 1 września. Skupujemy pszenicę wysoko-jakościową. Tel. (0-62) 740-38-44.

Sprzedam paśniki i kłatki porodowe do świń. Tel. (0-61) 287-40-84.

Kupię ZETOR 7211 do remontu. Tel. (0-61) 286-30-19.

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA, stan bardzo dobry. Tel. 0-691/665-635 po 18.00.

Sprzedam kukurydzą z pnia na kiszoncek 1,25 ha - POTARZYCA. Tel. 0-601/647-934.

Pilnie kupię jałóWKI cielne hodowlane. Tel. (062) 741-47-61, 0-602/777-217.

Sprzedam jęczmień ozimy oczyszczony, gorczycę. Tel. 0-501/395-601.

Sprzedam gorczycę Elżbietków 20 Tel. (0-65) 573-42-93.

Zrywacz ścierniskowy, pługi podorywkowe, obrotowe, ładowacz tur, siewnik zbożowy, przycypanie wyrotki, agregaty uprawowe, rozrzutnik, rosiewacz. Tel. 0-607/306-504.

Sprzedam ciągnik C-360 3P, rocznik 1987. Tel. (062) 741-15-37.

Sprzedam żyto, siano w kosztach i krowę. Tel. 741-59-68.

Sprzedam prosięta. 742-14-79, 0-693/154-690.

Sprzedam jałóWKI wysokocielne (termin wycielenia wrzesień). Tel. (0-62) 741-30-06, Polskie Olędry 32, Dobrzyca.

usługi

LOMBARD - natychmiastowe POŻYCZKI POD ZASTAW. Jarocin, ul. Kilińskiego 2, tel. 505-26-16.

VIDEOFILMOWANIE - profesjonalne studio cyfrowej produkcji video (kamera cyfrowa); korzystne ceny. Oferta multimedialna. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-604/295-249.

RETUSZOWANIE I NAPRAWA ZDJĘĆ, grafika komputerowa, wykonuje: wizytówki, foldery, ulotki, katalogi, gazetki reklamowe, papiery firmowe, książki, kalendarze itp. Tel. 0-608/019-287.

DUŻA FIRMA HANDLOWA
POSZUKUJE LOKALU DO WYNAJĘCIA W JAROCINIE pow. 100-300 m²
Możliwość parkowania
Tel. 0-601/752-842

Rolniku!
Miałeś problemy z kredytem?
To już się skończy!
Kredyt pod zastaw ziemi, hipoteki. Bez dochodów! W 72 godziny!
63-200 Jarocin ul. Jesienna 21
tel./fax: (062) 747-95-82;
tel. 0/508-509-401, 0/888-193-613

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa domowego. **ZAKŁAD AGD**, Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

REKLAMY, kasetony podświetlane, napisy na odzież, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. **SIMAR**, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Usługi tapicerskie i ślusarskie. Mariola Białek, 63-840 Krobica, Kuczyna 1.

Wyjazdy Busem 9-osobowym po auta (z ławetą) oraz inne. Kontakt (0-62) 740-80-68, kom. 0-603/397-248.

TRANSPORT 6-12 ton, ładunki powrotne. Tel. 0-600/454-736, 0-602/125-903.

BUS 9 osób lub 1 tona. Tel. 747-54-76, kom. 0-609/217-524.

KÄRCHER - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Tel. (0-62) 747-12-77, 0-694/707-048.

„ALFA DOM” - Usługi Ogólnobudowlane, wykończeniowe, montaż płyt ściennych i podłogowych. Tapeto-

wanie, malowanie, gipsowanie. Montaż płyt gipsowych oraz ocieplanie. Biuro czynne w godz. 9.00 - 12.00. Tel. (0-62) 747-94-58, kom. 0-605/832-154.

USŁUGI REMONTOWE - malowanie, tapetowanie, zabudowy, docieplanie, elewacje. Tel. 740-31-39, kom. 0-504/416-036.

KOMINKI - USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE pełen zakres prac w marmurze i granicie, prace remontowe, wykończeniowe, montaż płytek ściennych i podłogowych, płyta karton-gips, płyty z klinkieru. **SKLEP - JAROCIN**, ul. Poznańska 1. Tel. 0-696/618-165, (0-62) 747-77-92 wieczorem.

KÄRCHER - czyszczenie dywanów i tapicerek. Wiedza + doświadczenie + sumienność = 100% jakości. Tel. 505-28-30, kom. 0-697/140-908.

Zespół Muzyczny - wesela, bale, plenery. Tel. 0-609/515-045.

VIDEOFILMOWANIE (DV - kamera cyfrowa), montaż cyfrowy (możliwość zapisu na DVD), prezentacje multimedialne na CD. **FOTOGRAFOWANIE**. Tel. (0-62) 747-42-86, kom. 0-601/722-119.

Usługi transportowe: Bus IVECO, kraj - zagranica, „PETRANS”. Tel. (0-62) 747-73-96, 0-605/577-533.

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ - kamienia polnego, granitowego, płytek, karton-gips, szpachlowanie. Atrakcyjne ceny na kostkę - materiały, płyty betonowe. Tel. 0-604/357-075.

USŁUGI TRANSPORTOWE: żwir gruby, piasek, mączka dolomitowa, aszka, ziemia torfowa. Tel. 0-692/431-351.

KÄRCHER - profesjonalne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych (u klienta). Tel. 0-663/062-935.

Piasek - żwir; winda załadownicza - samochodowa 24V. Tel. (0-62) 747-38-34.

Oferuję wykonanie posadzek cementowych MIXOKRETEM. Tel. 0-606/128-033.

PRZEWÓZ OSÓB 8 + 1 + ławeta, kraj i zagranica. Tel. (0-62) 747-59-80, kom. 0-695/415-491.

Przyjmę zlecenia - **murowanie** - klinkier, tynki, ocieplenia, posadzki. Tel. 0-505/284-700.

Szycie płaszczy, kurtek, spodni, futer, kożuszków ze skór naturalnych. Dokonujemy napraw i przeróbek oraz farbujemy używaną odzież ze skór gładkich. **KUŚNIERSTWO**, Jarocin, ul. Wrocławska 237. Tel. (0-62) 747-56-48.

ROBOTY BUDOWLANE rejon Poznania zlecę. Tel. (0-33) 821-76-96 od 8.00 do 16.00.

Układanie kostki brukowej i kamienia granitowego. Tanio. Tel. 0-602/732-062.

Montaż wkładów kominowych, dwupłaszczowe, gaz, olej, miał. **Odnawianie wanien**. Tel. (0-62) 747-62-72, kom. 0-608/239-745.

różne

Agencja Towarzyska „GEJSZA” - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

Garaże blaszane ocynk i kolor od 1.400 zł. Bramy uchylne i dwuskrzydłowe. Raty. Tel. 733-88-30, 0-693/030-206.

NIEMCY - POMOC URZĘDOWOPRAWNA GERMAN - CONTACT. Tel. (0-61) 853-70-07, 0-604/645-598.

DITESCO s.c. Pożyczki gotówkowe, bez poręczycieli, zaświadczeń o zarobkach, szybka wypłata (1 dzień). Pleszew, ul. Poznańska (obok Muzaka). Czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 12.00 do 17.00, tel./fax 742-00-52, 0-608/181-677.

„LUKAS” KREDYT GOTÓWKOWY - wygodny sposób zawarcia umowy w domu klienta. Dla klientów sprawdzonych (klienci z listami). Wystarczy się umówić na wizytę. 7 dni w tygodniu. Zadzwoń, tel. 0-506/050-854 lub po 19.00 - 747-75-22.

WYKSZTAŁCENIE ŚREDNIE W JEDEN ROK. Tel. (0-62) 502-60-95, kom. 0-601/970-212.

LICEUM WROK! Tel. 0-605/365-818, (0-71) 315-20-63.

Telefony GSM skup - sprzedaż; zamiana; serwisy; akcesoria. Jarocin ul. Śródmiejska 22c, Niepodległości 6, Wrocławska 22.

KREDYTY BANKOWE - gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne od 1,95%, bez poręczycieli. Minimalny dochód 500 zł. **A'CONTO Jarocin**, ul. Śródmiejska 14. Tel. (0-62) 505-22-86, kom. 0-608/744-796.

PRYWATNE LEKCJE MUZYKI - fortepian, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet: mgr sztuki Bogdan Biadaskiewicz, Jarocin, ul. Targowa 18, tel. 747-29-45, kom. 0-604/309-924.

SZYBKI KREDYT od ręki. Tel. 0-661/205-484.

JĘZYK NIEMIECKI: nauka języka, nowa matura, przygotowanie do germanistyki. Jarocin, tel. (0-62) 747-33-47.

Filolog j. angielskiego - **korepetycje** na każdym poziomie. Tel. po 18.00 747-64-49.

Stodoła do rozbiórki za cegłę. Tel. 740-00-20 po godz. 16.00.

JĘZYK NIEMIECKI - korepetycje, nowa matura. Tanio i solidnie. Tel. 0-606/120-422.

Zespół Muzyczny „KAPELA” - wesela, bale, zabawy, jubileusze. Gramy na żywo! Tel. (0-62) 747-50-59, kom. 0-888/940-230.

NOWE KREDYTY!! Dla osób w BIK, wiek do 80 lat, dochody od 390 zł netto. **AGENCJE KREDYTOWE Jarocin**, ul. Dąbrowskiego 1, tel. (0-62) 505-22-66, kom. 0-500/061-220; **Koźmin Wilk.**, ul. Poznańska 1, tel. kom. 0-500/061-369.

Doktorant prawa udziela pomocy prawnej. Tel. 0-663/491-822 po 19.00.

Zespół Muzyczny „LIVE MUSIC” - wesela, zabawy, 18-stki, rocznice ślubu. Gramy piękne utwory (wolny Sylwester 05/06). Ceny na każdą kieszeń. Bawmy się razem. Tel. (0-62) 740-85-89, kom. 0-606/680-131.

JĘZYK NIEMIECKI - korepetycje. Wszystkie poziomy, nowa matura. Tel. 0-695/647-021.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna otręb, węgla, nawozów, materiałów budowlanych, drewno opałowe (dębowe i sosnowe). Skup worków - 0,15 groszy. Tel. 0-503/192-571 lub (0-65) 547-14-79.

SKUTECZNA, PRZYJEMNA I KORZYSTNA CENOWO
NAUKA JĘZYKA NIEMIECKIEGO od

absolutnych podstaw do
pełnego zaawansowania
Informacje: DIALOG - Anna Malinowska, tel. 0-604/621-589
Spotkanie organizacyjne:
poniedziałek, 5 września 2005 r. o godz. 18.00
w Szkole Podstawowej nr 2, sala nr 5

Poszukuję osoby chętne otworzyć punkt sprzedaży lub prowadzących działalność (sklepik)

Tel. 0-503/192-571 lub (0-65) 547-14-79.

Pomogę napisać pracę z politologii i historii. Tel. 0-606/747-241.

praca

Przyjmę mechaników do napraw samochodów ciężarowych. Tel. 0-509/214-987.

Szkoła Języków Obcych zatrudni lektorów j. angielskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, francuskiego. Tel. 0-502/633-004.

Zatrudnię przedstawiciela handlowego w branży spożywczej, wymagane doświadczenia oraz prawo jazdy kat. B. Wynagrodzenie od 1.500 do 2.500 zł. Tel. 0-605/310-813.

Zostań konsultantką AVONU. Informacja: biuro ul. Wąska 2 (koło postoju Taxi). Tel. 505-43-44, 0-503/006-537. **Wpisowe 0 zł.**

Przyjmę do pracy murarza. Tel. 0-606/128-033.

Jesteś otwarty na ludzi, komunikatywny, masz 20-50 i więcej lat oraz duży zapal do pracy - zadzwoń no nas: (0-63) 242-13-92, napisz maila: rekrutacja.konin@sargus.pl lub przyjdź: Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 15 p. 208. Miejsce pracy Kalisz, Konin.

TU ZLECISZ OGŁOSZENIA DO

jarocińska
Pleszewa
Gostynia
Rawicza

Biuro ogłoszeń
JAROCIN, Rynek 21
wejście od ul. Mickiewicza
naprzeciwko PKO
Tel. (0-62) 505-30-00
JARACZEWO
ul. Kaliska 4a
Tel. (0-62) 740-80-68
NOWE MIASTO
ul. Poznańska 40
Tel. (0-61) 287-43-78
ŻERKÓW
Księgarnia, ul. Rynek 7
Tel. 740-31-39

Przyjmę do pracy szpachlarzy i murarzy. Jarocin, ul. Polna 28c. Tel. 740-14-96, kom. 0-604/125-166.

Przyjmujemy uczniów w zawodzie kucharz. Zgłoszenia - Pizzeria STODOŁA, Jarocin. Tel. 505-40-00.

AGRO-HANDEL zatrudni sprzedawcę w sklepie mięsnym. Tel. (0-65) 517-41-35.

Przyjmę uczennicę do zakładu fryzjerskiego. Tel. 0-888/335-164.

Przyjmę uczniów na praktyki w zawodzie kucharz do Restauracji „Joanna” w Jaraczewie i do Restauracji „Victoria” w Jarocinie. Tel. kontaktowy 0-509/922-330.

Przyjmę murarza - tynkarza, płytkarza z praktyką oraz pomocnika. Praca na terenie Jarocina. Tel. (0-62) 747-57-96, kom. 0-508/100-301.

Chętnie podejmę się opieki nad osobami niepełnosprawnymi (posiadam stosowne uprawnienia). Tel. 505-22-07.

Zatrudnię fryzjerkę i kosmetyczkę do salonu. Tel. 0-510/145-310.

Zatrudnię agenta celnego. Oferty pisemne pod adres: Agencja Celne, ul. Obozowa 66, 62-800 Kalisz.

Zatrudnię barmankę i D.J. Tel. 0-506/600-112.

Przyjmę do pracy murarzy od zaraz. Tel. 0-601/623-985.

Opiekunka do dziecka. Tel. 0-605/453-902.

Supermarket „SZAROTKA” zatrudni osoby na dział: owoce - warzywa, kasy i dział cukierniczy. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” do 10 września, z oznaczeniem właściwego działu.

Zatrudnię kierowcę na samochód ciężarowy z naczepą, może być rencista lub emeryt. Tel. 0-603/541-333.

PŁYTA KARTON-GIPS
15,90 zł*

PANELE PODŁOGOWE
21,00 zł*

DOWÓZ GRATIS

Jarocin, ul. Śródmiejska 32 (stara rzeźnia), tel. 505-21-64

Informujemy klientów że sklep z zabawkami

„MOPSIK”
został przeniesiony od 1 sierpnia

z ul. Śródmiejskiej (naprzeciwko szpitala) w Jarocinie
na ul. Wrocławską 26 (pod PIZZERIA)

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY „DOBRUK” Leszek Andrzejak

Dobra Nadzieja: 45-60-300 Pleszew, tel. 741-82-02, kom. 0-502 780-409 e-mail: dobruk@poczta.onet.pl

- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa
- obrzeża trawnikowe
- błoczek M-4, M-6
- ława balkonowa
- tralka
- ślupek betonowy od 1 - 3 m wys.

GABINETY „Body Style”

zabiegi wyszczuplające sylwetkę

- zmniejszanie objętości ciała
- redukcja cellulitu
- redukcja tkanki tłuszczowej (elektroskaner, elektrostymulacja mięśni, drenaż limfatyczny, terapia ultradźwiękowa)
- zabiegi ujędrniające pośladki
- zabiegi ujędrniające piersi
- zabiegi umożliwiające wzrost mięśni i ich prawidłowe uformowanie
- eliminacja „opadających” policzków i powiek
- efinitywna depilacja

Skutecznie modelujemy Sylwetkę

Zapraszamy

Jarocin ul. Al. Niepodległości 23, tel. 747-40-40 (od 5 września)

Pleszew ul. Kilińskiego 12, tel. 742-04-04 (od 13 września)

(wejście od ul. Szkolnej)

Czynne pn. - pt. 10.00 - 20.00, sob. 10.00 - 15.00

DO KONCA WRZEŚNIA PIERWSZY ZABIEG GRATIS!!!

ZATRUDNIĘ

**TECHNOLOGIA
DREWNA**

0-601/768-990

**Fabryka Mebli
Kępno Jarocin
Sp. z o.o. w Kępnie**

zatrudni

STOLARZY

zapewniamy bezpłatny
dowóz lub mieszkanie

kontakt:
tel. (0-62) 782-28-48
lub 508/321-001


SOLARIS

Solaris Bus & Coach S.A. w Bolechowie
Bolechowo, ul. Obornicka 1

Producent autobusów miejskich, turystycznych, specjalnych i trolejbusów

Poszukuje do
Oddziału w Środzie Wilk., ul. Kórnicka 52
Kandydatów na stanowiska:

SPAWACZA

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- Wykształcenia zawodowego o specjalności: spawacz, blacharz
- Uprawnień spawalniczych metodą MIG/MAG w.g. PN-EN 287-1 dla materiałów grupy W 04 (stale nierdzewne)
- Znajomości budowy pojazdów
- Umiejętności czytania rysunków technicznych
- Doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku

LAKIERNIKA

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- Wykształcenia minimum zawodowego o specjalności: lakiernik samochodowy
- Znajomości najnowszych technologii stosowanych w lakiernictwie samochodowym
- Umiejętność doboru komponentów
- Doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku

Osoby zainteresowane proszone są o złożenie pełnej dokumentacji potwierdzającej wykształcenie oraz przebieg zatrudnienia.

Oferty należy kierować:

Dział Personalny, 63-000 Środa Wilk., ul. Kórnicka 52,

Prosimy kandydatów o zamieszczenie w załączonych dokumentach klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Solaris Bus & Coach S.A. moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29-08-1997 o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 833)”

Zatrudnię **magistra farmacji** w aptece w Pleszewie, bdb. warunki płacowe. Tel. 0-600/978-206.

Grecja - praca legalna, szybkie wyjazdy. Tel. 0-603/459-989.

Mężczyzna, 29 lat, wykształcenie średnie rolnicze, z różnym doświadczeniem - szuka pracy (również z zamieszaniem). Tel. 0-888/156-215.

matrymonialne

Rozwiedzony rencista 56/170/80 pozna tylko bezdzietną, niepalącą Panią, odpowiedzialną, sprawiedliwą, prawdziwą, pragnącą szczęścia we dwoje. Adres 63-810 Borek Wilk.

Pani po 50-ce pozna Pana do 60 lat. Informacja o numerze telefonu w Biurze Ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”

lekarskie

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Iwona Udziak, ginekolog-położnik, specjalista medycyny rodzinnej, USG. Badania okresowe

wstępne. Jarocin, ul. Zapłocie 22. Przyjęcia codziennie: poniedziałek i wtorek od godz. 17.00, pozostałe dni oraz w sobotę tylko po rejestracji. Rejestracja tel. kom. 0-605/077-222 lub 747-24-81. Parking dla pacjentów.

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG - GINEKOLOG Andrzej A. Pajdowski (w razie potrzeby pełny zakres badań diagnostycznych; cytologia + kolposkopia, USG, mammografia, osteoporoza, hormony, inne). Przyjęcia: w Jarocinie, ul. Wrocławska 46 - poniedziałki i czwartki, w Poznaniu - soboty, w Kaliszu - środy. Rejestracja tel. 0-502/517-325.

KONSULTACJE PROFESORÓW endokrynologia - prof. Jerzy Kosowicz, ginekologia - prof. Tadeusz Pisarski. Jarocin, ul. Wrocławska 46. Przyjęcia w soboty. Rejestracja tel. (0-62) 747-83-83.

Narodowy Fundusz Zdrowia Endokrynologiczna Poradnia Niepłodności oraz Endokrynologiczna Poradnia Chorób Tarczycy - specjalista endokrynolog Andrzej A. Pajdowski. Jarocin, ul. Wrocławska 46. Rejestracja tel. 0-502/517-325.

SPECJALISTA DERMATOLOG - WENEROLOG Anna Pajdowska. Przyjęcia - Jarocin, ul. Wrocławska 46. Rejestracja tel. (0-62) 747-28-35.

MEDICUS - Maria Suwalska ECHO SERCA, dorośli. Rejestracja środy, tel. 747-83-83.

MEDICUS - ONKOLOGIA Grzegorz Urbański - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej. Poniedziałki od 16.00, tel. 747-83-83.

MEDICUS-CHOROBY WEWNĘTRZNE. Lek. med. Specjalista chorób wewnętrznych Krzysztof Ochman. Wtorki, piątki. Tel. 747-83-83.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczuk Zielińska. KOMPUTEROWE badanie wzroku, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05, 0-660/764-253.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki 16.00 - 17.00, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05, 0-660/733-126.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek i piątek po rejestracji telefonicznej 747-12-04, po godz. 20.00, środa bez rejestracji 16.00 - 18.00. Gabinety przeniesiono na ul. Hallera 9, Jarocin, pokój nr 31.

PRACOWNIA EEG - badania encefalograficzne mózgu. Przyjęcia po uprzedniej rejestracji telefonicznej 747-99-22, godz. od 8.00 - 16.00. Przyjęcia, ul. Hallera, pokój 32.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG, KTG leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK.** Przyjęcia: wtorek, środa, piątek 16.00 - 18.00, po rejestracji telefonicznej 747-12-04, po 20.00. Gabinety przeniesiono na ul. Hallera, Jarocin, pokój nr 18, 19 - poradnia K.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie. Tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Hallera 7, tel. 747-83-18. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00.

GABINET UROLOGICZNY - Kazimierz Wysocki, specjalista urolog. Przyjęcia w każdy piątek od godz. 19.00. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia „MEDAN”. Rejestracja tel. 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

ORTODONCJA. Prywatny Gabinet Stomatologiczny Jarocin, ul. Wojska Polskiego 36. Aparaty stałe i ruchome. Rejestracja tel. (0-62) 747-30-74, środa 10.00 - 12.00, czwartki 16.00 - 18.00 przyjmuje dr n. med. Regina Kałka-Gębala.

GABINET PSYCHOLOGICZNY mgr Edyta Błoch; diagnoza i porady psychologiczne, psychoterapia. Jarocin, rejestracja telefoniczna 747-82-83, 0-607/093-111.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG. lek. med. Mirosława Sosińska - Walczak, specjalista ginekolog - położnik. Przyjęcia prywatne: poniedziałek, czwartek od 16.00; Jarocin, ul. Gołębia 3. Rejestracja tel. 747-38-42.

GABINET PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa Florkowska - Sosińska, specjalista chorób dziecięcych. Przyjmuje codziennie po 16.00. Jarocin, os. 1000-lecia 3/32, tel. 747-21-09, kom. 0-604/530-963.

Dr med. Dorota Fundowicz specjalista onkolog przejęcia poniedziałki, Jarocin ul. Wrocławska 38 (przychodnia MEDAN) od 15.00, rejestracja tel. 747-22-61, od 8.00 do 18.00. Tel. 0-691/140-224.

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. S. Waloszczyk-Bocheńska przyjmuje: Jarocin, ul. Os. O. Serafina Niedbały 18. Tel. (0-62) 747-30-40, kom. 0-602/609-440.

GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. Paweł Jerzycki. Jarocin, rejestracja tel. (0-62) 747-32-42.

SPECJALISTA DERMATOLOG
Lek. med. Alfred Hess

Jarocin ul. Sienkiewicza 14
(obok dw. PKS i PKP) piątek godz. 19.00 - 20.30

Jarocin ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony os. Konstytucji 3 Maja)
wtorki godz. 17.00 - 18.00

Pleszew, ul. Wypianskiego 8
(Centrum Usług Med.) wtorki godz. 19.00 - 20.00
(rejestracja tel. 742-48-89)

Leczenie: trądzika, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci... Dorośli i dzieci
Usunięcie: kurzajek, brodawek, kłykców, włókniaków, naczynek, odcisków itp.
Tel. dom. Poznań (0-prefiks-61) 823-01-63
lub 0-601-819-926

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGII i ANDROLOGII
prof. dr hab. n. med.
Bolesław Otulakowski

Przyjęcia:
„Medicus”, ul. Wrocławska 46
czwartki od 17.00
rejestracja tel. 747-28-35
„ALFA-MED”, ul. Hallera 9
(w ramach umowy z WRKCh)
wtorki 13.00 - 17.00
czwartki 12.00 - 17.00
rejestracja tel. 747-36-36 w. 220
0-602/653-494

GABINET S.O.S. STOMATOLOGICZNY
- stomatologia zachowawcza
- protetyka - chirurgia
- choroby przyzębia
- wybielanie zębów

Czynne:
od poniedziałku do czwartku
16.00 - 21.00
piątek
9.00 - 13.00
Jarocin, ul. Kościuski 12A
tel. 505-28-08
Możliwa rejestracja telefoniczna

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
Jarocin, ul. Hallera 9, I piętro p. nr 3
działający przy poradni M-DENT

Zakres usług:
• Radiowizjografia
• Stomatologia zachowawcza, w tym: profilaktyka, lakowanie, lakierowanie, wybielanie zębów
• Implantologia + chirurgia stomatologiczna
• Ortodoncja aparaty stałe, ruchome, ortopedia szczękowa
• Protetyka - protezy całkowite w 48 godzin

Gabinet czynny od poniedziałku do piątku od 14.00 do 20.00
Również w godzinach porannych i w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu
Możliwość rejestracji tel. (0-62) 747-99-63

PORADNIA KARDIOLOGICZNA, PORADNIA PSYCHIATRYCZNA - bezpłatnie w ramach umowy z NFZ. PORADNIA UROLOGICZNA - gabinet prywatny. Badanie kierowców - profilaktyczne. Pleszew, ul. Garncarska 1c. Tel. 742-75-33.

GABINET MEDYCYNY PRACY I BADAŃ KIEROWCÓW lek. Med. Roman Owczarzak, Jarocin, ul. Hallera 9 pok. 9 (przychodnia „JAR-MEDIC”) **WTORKI I PIĄTKI 15.00 - 18.00.** Tel. Domowy (0-62) 747-21-19, kom. 0-605/316-868.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ SZYM CZAK, specjalista chirurg. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od 16.00; piątek od 16.30. **GASTROSKOPIA - czwartek od 16.00; czwartek i piątek** obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

Zamykanie naczyń krwionośnych. Laserowe usuwanie owłosienia. Fotoodmładzanie. Ceny promocyjne! www.yasumi.pl. Tel. (0-62) 501-54-35. Yasumi Studio, Proсна Hotel Orbis, 62-800 Kalisz, ul. Górnośląska 53-55.

NOWO OTWARTA Apteka
Jarocin, przy ul. Św. Ducha 30a
(stary budynek CCC)

Zapraszamy:
od poniedziałku do piątku 8.00 - 20.00
w soboty 8.00 - 14.00

Apteka „BRATEK”

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii poniedziałek 15.30 - 17.30
prof. dr hab. med. Andrzej Tykarski
- ginekologii i położnictwa, onkologii wtorek i sobota:
rejestracja telefoniczna 747-28-17
dr hab. med. Ewa Nowak-Markwitz
- ortopedii dziecięcej i dorosłych, choroby kolana, urazy sportowe 2 razy w miesiącu środa 16.00
rejestracja telefoniczna (0-61) 867-66-36
dr med. Krzysztof Ruszkowski
- chirurgii ogólnej, zyl, tętnic i zylaków odbytu badanie przepływu metodą dopplera 1 i 3 środa miesiąca 15.30 - 17.30
rejestracja telefoniczna 0-603/126-484
dr med. Zbigniew Krasieński
- psychiatrii, psychoterapii 2 i 4 środa miesiąca 12.00 - 16.00
informacja tel. 0-606/136-107
lek. med. Janina Głowczewska
- chorób oczu, czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej Styszyński

GABINET DERMATOLOGICZNY
ARKADIUSZA WALCZYŃSKIEGO

został przeniesiony do przychodni ul. Hallera 9 (wejście od strony parku)

Przyjęcia:
wtorki i czwartki od 14.00 do 16.00
Tel. 604/537-845

Pięć razy podium

Pięć razy stawali na podium kolarze Jaromy UKS-u „Trójka” Jarocin podczas Wyścigu MTB o Puchar Burmistrza Jarocina. Impreza miała zasięg ogólnopolski, przyjechało na nią ponad siedemdziesięciu zawodników, począwszy od kategorii dziecięcych, a kończąc na masterach.



Fot. Sylwia Grygiel

samym wyścigu pojechali także mastersi, którzy byli sklasyfikowani w dwóch kat. wiekowych: 30-40 lat i 40-50 lat.

Rezultaty swoich podopiecznych trener Szymon Gruchalski ocenia jako dobre. - Wynik Karoliny nie był zaskoczeniem, można było się go spodziewać. Ponad moje oczekiwania pojechał natomiast Krystian Kaczmarek - byłdzis lepszy od zawodników, których do tej pory nie udawało mu się pokonać. Niespodziankę sprawił Szymon Kurkowiak, ponieważ wygrał z Dariuszem Foktem, który jeszcze w zeszłym roku jeździł w grupie Lotto. Wynik Macieja Paterskiego satysfakcjonuje mnie w zupełności; także zwycięzca Albert Fokt przyznał, że rywalizacja z jarociniakiem nie była łatwa. Niestety defekt przeszkodził Maciejowi walczyć o zwycięstwo do końca.

Pięciu kolarzy otrzymało dodatkowo specjalne puchary dla najlepszych zawodników Ziemi Jarocińskiej w swoich kategoriach. Byli to: Karolina Giezek, Krystian Kaczmarek, Łukasz Jakubowski, Szymon Kurkowiak i Maciej Paterski. Natomiast zawodnikom z kategorii junior, elita i open kobiety, którzy stanęli na podium, zostały wręczone nagrody pieniężne.

Trasa wyścigu była trudna, sami zawodnicy nie ukrywali, że jest bardzo selektywna. Nie brakowało na niej podjazdów, stromych zboczy i ostrych zakrętów. Organizatorem imprezy był klub UKS „Trójka”, duży wkład w przygotowanie zawodów wnieśli rodzice kolarzy.

SYLWIA GRYGIEL

Zawody odbyły się 28 sierpnia w lesie na Ługach - start miał miejsce na ulicy Sudeckiej.

Rozpoczęły się od wyścigu dzieci w wieku 7-10 lat. W kolejnej kategorii - żakach - trzecią i czwartą lokatę zajęli jarociniacy: Maciej Ochowiak i Bartosz Mikler. W młodzieżkach nie doszło do żadnej niespodzianki, gdyż z dużą przewagą wygrała Karolina Giezek. Spośród czterestu młodzików pierwszy na metę wjechał Szymon Mikler, który do niedawna jeździł pod szyldem Jaromy UKS-u „Trójka”, a teraz reprezentuje ekipę Burghardt Szperek Antonin. Tuż za nim uplasował się Krystian Kaczmarek z jarocińskiego UKS-u. W kategorii juniora młodszego trzecią lokatę zajął Łukasz Jakubowski - jarociniak niezrzeszony w klubie.

Zgodnie z oczekiwaniami ciekawa rywalizacja nastąpiła w star-

szych kategoriach męskich. Podczas wyścigu juniorów Szymon Kurkowiak nawiązał równorzędną walkę z Bolesławem Sięborem z Częstochowy; jednak ostatecznie zajął drugą lokatę. W tym samym wyścigu jechała dodatkowo jedna zawodniczka, która została zgłoszona do startu w kat. open kobiety. Tak małe zainteresowanie kobiet startem w zawodach spowodowało, że Monice Cegle z Raszkowa samo ukończenie dystansu gwarantowało pierwsze miejsce.

W elicie jarociniak Maciej Paterski przez cały czas pokonywał trasę razem z Albertem Foktem z trzeciej pozycji z niewielką stratą do prowadzącej dwójki jechał Radosław Lonka z Wrześni. Niestety defekt łańcucha przy rowerze jarociniaczki spowodował, że na ostatniej rundzie Fokt stał się samodzielnym liderem i wygrał. Maciej zajął drugie miejsce. W tym

KALISKA A-KLASA

Remis, czyli porażka

Drugi remis w drugim meczu zanotowali piłkarze Gladiatorów Sierszew Pieruszyce. Tym razem podopieczni Jerzego Błaszczyka podzielili się punktami w wyjazdowym spotkaniu z Raszkowianką. W tabeli prowadzi Tarchalanka, która jako jedyny zespół ma na swym koncie dwa zwycięstwa (drugą taką drużyną może być jeszcze Grom Golina, którego spotkanie z Sokolami Droszew zostało przełożone ze względu na zalanie boiska w Droszewie. Mecz ten odbędzie się prawdopodobnie w listopadzie, już po zakończeniu rundy jesiennej).

- Dla mnie ten remis jest porażką, bo jeżeli nie wykorzystuje się tylu sytuacji, to trudno o inną opinię. Powinniśmy wygrać różnicą kilku bramek - powiedział trener Gladiatorów, Jerzy Błaszczyk. Już w 13., po centrze Andrzeja Głowickiego. Grzegorz Palak główkował w poprzeczkę. Podobny efekt przyniosły później uderzenia głową Rafała Krzaczkowskiego (51.) i Pawła Gibkiego (57.). Ten ostatni trafił ponadto z 20 metrów w słupek. Tuż przed przerwą Andrzej Głowicki przegrał z miejscowym bramkarzem, Maciejem Pruszczyńskim, w sytuacji „sam na sam”.

Skuteczności zabrakło też Pawłowi Janiszewskiemu. Zdobył co prawda jedną bramkę, ale w innej dogodnej sytuacji skierował piłkę głową wprost w bramkarza. W samej końcówce znów golkeeper miejscowych był górą, choć wydawało się, że futbolówka, po uderzeniu Janiszewskiego, musi wreszcie wpaść do bramki. Nie wpadła i Raszkowianka szczęśliwie obroniła remisowy rezultat, sama strzelając dość kuriozalnego gola. - Piłka uderzona z rzutu wolnego odbiła się od kępki, zmieniła tor lotu, co zaskoczyło Krzysia Śledzianowskiego - wyjaśnił trener Błaszczyk.

W następnej kolejce Gladiatory zmierzą się u siebie z KUKS-em Zębców i liczą wreszcie na komplet punktów.

(faf)

Raszkowianka	1:1
Gladiatory	(0:1)
GOLE	
0:1 - Paweł Janiszewski (37.)	
1:1 - Tomasz Gmur (46. z wolnego)	
SKŁAD	
Gladiatory: K. Śledzianowski, Ł. Pilarczyk, Ł. Zydorczak (46. R. Krzaczkowski), G. Palak, R. Dorsz, P. Woźniczka, J. Włodarczyk, A. Głowicki, J. Palicki (85. D. Kulisz), P. Gibki, P. Janiszewski	

SPRINT

Kolarstwo

Dwójka zawodników: Karolina Giezek i Krystian Kaczmarek reprezentowała klub Jaroma UKS „Trójka” Jarocin na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Kolarstwie Torowym, które odbyły się 20 sierpnia w Kaliszu. Karolina dwa razy znalazła się na podium - zajęła drugą lokatę w wyścigu na 200 m i trzecią na 1.000 m. Natomiast Krystian Kaczmarek dwukrotnie uplasował się w drugiej dziesiątce - był piątnasty na 500 m i siedemnasty na 2.000 m. Na imprezie wystąpili kolarze z Wielkopolski i Pomorza.

Zapowiedzi spotkań

Niedziela - 4 września

IV liga		
Jarota Jarocin	- SKP Sępca	godz. 16.00
Wielkopolska Liga Jun. St.		
Obra Kościan	- Jarota Jarocin	godz. 11.00
Wielkopolska Liga Jun. Mł.		
Obra Kościan	- Jarota Jarocin	godz. 13.00
Kaliska A-klasa		
Gladiatory Sierszew	- KUKS Zębców	godz. 11.00
Rolmex Cielcza	- Raszkowianka Raszków	godz. 14.00
Grom Golina	- Piast Czekanów	godz. 11.00
Poznańska A-klasa		
Phytopharm Klęka	- LNB Mieszko II Gniezno	godz. 15.00
Kaliska B-klasa		
Prosna Chocz	- GKS Jaraczewo	godz. 16.00
LZS Daniszyn	- Polonia Żerków	godz. 14.00
Błękitni Sparta Kotlin	- Sparta Duet Panienska	godz. 16.00

WYNIKI

dzieci - dziewczynki (7-10 lat):

1. Łucja Pietrzak UKS Koźminianka
2. Joanna Dębowa UKS Koźminianka
3. Agata Ratajczak niezrzeszona

dzieci - chłopcy (7-10 lat):

1. Damian Błaszczyk ML UKS „As” Biadki
2. Eryk Ostrowski niezrzeszony
3. Zawisza Jaśkiewicz UKS Koźminianka

żaczka (11-12 lat):

1. Katarzyna Dębowa UKS Koźminianka
2. Paulina Parysek LKKS Raszków

żak (11-12 lat):

1. Jędrzej Paczków ML UKS „As” Biadki
2. Piotr Tomczak Techpak Września
3. Maciej Ochowiak Jaroma UKS „Trójka” Jarocin
4. Bartosz Mikler Jaroma UKS „Trójka” Jarocin

młodziczka (13-14 lat):

1. Karolina Giezek Jaroma UKS „Trójka” Jarocin
2. Lidia Stefańska ML UKS „As” Biadki
3. Sabina Napieralska Burghardt Szperek Antonin

młodzik (13-14 lat):

1. Szymon Mikler Burghardt Szperek Antonin
2. Krystian Kaczmarek Jaroma UKS „Trójka” Jarocin
3. Kacper Lajkowski Limaro Kórnik

juniora młodszego (15-16 lat):

1. Katarzyna Pawłowska Burghardt Szperek Antonin

2. Agata Ignaczak niezrzeszona
3. Milena Łagodzka LKKS Raszków

junior młodszy (15-16 lat):

1. Grzegorz Tomczak Techpak Września
2. Mateusz Kaźmierczak niezrzeszony
3. Łukasz Jakubowski niezrzeszony

open kobiety (juniora i starsze):

1. Monika Cegła LKKS Raszków

junior (17-18 lat):

1. Bolesław Sięborek Paged MBK Scout Częstochowa
2. Szymon Kurkowiak Jaroma UKS „Trójka” Jarocin
3. Dariusz Fokt R&P Shimano Corratec

elita (19-30 lat):

1. Albert Fokt R&P Shimano Corratec
2. Maciej Paterski Jaroma UKS „Trójka” Jarocin
3. Radosław Lonka JMT Września

masters I (30-40 lat):

1. Piotr Schondelmeyer niezrzeszony
2. Zbigniew Jędrzejczak niezrzeszony
3. Dariusz Owczyński niezrzeszony

masters II (40-50 lat):

1. Krzysztof Chłopkowiak niezrzeszony
2. Piotr Ratajczak Auto Serwis Kalisz
3. Krzysztof Rybarczyk PTC Poznań

POZNAŃSKA A-KLASA

Nastawić celowniki

Po wysokim zwycięstwie w pierwszej kolejce Phytopharm Klęka nieoczekiwanie przegrał 1:2 z Farą Pelikan Żydowo.

- *Przeegraliśmy na własne życzenie* - denerwował się Adam Parus, trener Phytopharmu, którego kontuzja uniemożliwiła grę w tym meczu. - *Mieliśmy tyle sytuacji, a zdobyliśmy tylko jedną bramkę. Przeciwnicy oddali tylko dwa strzały i wygrali mecz. Musimy ostro popracować nad*

skutecznością, żeby nie przegrywać w taki sposób.

Phytopharm przystąpił do tego spotkania w trochę innym zestawieniu. W pierwszej jedenastce zadebiutował Karol Lisiak (z drużyny juniorów). Grę w środku prowadzili Nikodem Merklinger i Łukasz Łączny, który wrócił już z obozu. W bramce zagrał Dominik Szybiak, a w drugiej połowie na boisku pojawił się Karol Oczkowski, który odbywa służbę wojskową. Aktualnie jest na urlopie, a w związku z tym, że przenosi się do Poznania, zdecydował się, że będzie ponownie grał w Klęce.

Pierwsza część była wyrównana, ale gola zdobyli gospodarze. Napastnik z Żydowa najpierw zagłówkował w poprzeczkę, ale dobitka była już skuteczna.

Chwilę później Tomasz Parus, po dośrodkowaniu Łącznego, mógł wyrównać, ale trafił tylko w boczną siatkę.

W drugiej połowie Phytopharm przycisnął. Już kilka minut po gwizdku „Toma” strzelił głową w słupek, po podaniu Korasiaka. W 55. minucie w końcu klęczanie wyrównali. Tomasz Parus dograł piłkę w pole karne, gdzie zupełnie wolni byli Oczkowski i Kopaczewski. Ten drugi strzałem z siedmiu metrów nie dał szans bramkarzowi.

Pięć minut później Phytopharm powinien prowadzić, ale Oczkowski, zupełnie nie atakowany, przestrzelił z 7 metrów.

Niewykorzystane sytuacje się mszczą i minutę później gospodarze zdobyli przypadkową bramkę. Klęczanie jeszcze próbowali odrobić straty, ale wciąż byli nieskuteczni. Sytuacje zmarnowali m.in. Tomasz Parus i Aleksandrowicz.

- *Nie był to nasz najlepszy mecz, ale powinniśmy go spokojnie wygrać* - podsumował Adam Parus.

(faf)

**Fara Pelikan Żydowo 2:1
Phytopharm Klęka (1:0)**

GOLE

1:0 - (17.)
1:1 - Dariusz Kopaczewski,
po podaniu Tomasza Parusa (55.)
2:1 - (61.)

SKŁAD

Phytopharm: D. Szybiak, M. Łukasz, M. Parus, T. Eleryk (46. K. Oczkowski), M. Kościelniak, K. Lisiak (46. D. Korasiak), N. Merklinger, Ł. Łączny, A. Aleksandrowicz, T. Parus, D. Kopaczewski

KALISKA A-KLASA

Zapłacili frycowe

Drugiej porażki doznali piłkarze Rolmexu Cielcza. Tym razem przegrali 1:5 z Fortuną Dębniaki.

- *Gospodarze byli lepsi, ale nie zasłużyliśmy na tak wysoką porażkę* - mówił po meczu Julian Zegar, prezes klubu. - *Stabszy dzień miał nasz bramkarz, stąd taki wynik.*

Mecz zaczął się idealnie dla Fortuny. Już w 2. min. po bezpośrednim wyrzucie z autu nie popisał się bramkarz z Cielczy, który dotknął piłkę, a sędzia uznał bramkę. Chwilę później Rolmex wyrównał, a gola po ładnej akcji zdobył Szymon Kujawa.

Gospodarze ponownie wyszli

na prowadzenie w 25. min. ale dziesięć minut później powinien znowu być remis, jednak Szymon Kujawa przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem Fortuny.

Trener Stanisław Kujawa w przerwie zmienił dwóch zawodników. Na boisku pojawili się Genstwa i Potocki, ale nie przyniosło to spodziewanych rezultatów. Właśnie pierwszy kwadrans drugiej połowy był najbardziej przełomowy w tym meczu, kiedy to cielczanie stracili, po własnych, prostych błędach trzy kolejne bramki i przestali wierzyć w uzyskanie korzystnego rezultatu. Gospodarze już do końca kontrolowali grę i nie pozwolili sobie wyrwać trzech punktów.

- *Zapłaciliśmy frycowe* - mówił Julian Zegar. - *Wierzę, że teraz, jak już ustabilizuje nam się skład, będzie coraz lepiej* - dodał prezes.

W końcu zdradzono tajemnicę, jacy piłkarze wzmocnią w tej rundzie Rolmex. Do zespołu dołączyli Mariusz Kaczmarek i Szymon Cyrulewski z Polonii Żerków (Cyrulewski będzie mógł zagrać jednak dopiero za dwa tygodnie, gdyż musi pauzować za czerwoną kartkę z zeszłego sezonu).

(faf)

**Fortuna Dębniaki 5:1
Rolmex Cielcza (2:1)**

GOLE

1:0 - (2.)
1:1 - Szymon Kujawa,
po podaniu Sebastiana Wojcieszaka (6.)
2:1 - (25.)
3:1 - (50.)
4:1 - (56.)
5:1 - (61.)

SKŁAD

Rolmex: K. Waszak (64. M. Szymendera), M. Wyduba, D. Maliński, M. Kaczmarek, B. Woźniak, A. Ziaja, T. Woelke, M. Bilica, S. Wojcieszak (46. A. Genstwa), Sz. Kujawa, J. Włoch (46. T. Potocki)

Poznańska A-klasa (grupa I)

Wyniki II kolejki rozgrywek		
Pogoń Książ Wilk.	- Ciescevia Kleszczewo	3:0
Przemysław Poznań	- Jurand Bolechówko	1:1
Czarni Czarniejewo	- Zawisza Dolsk	4:0
Fara-Pelikan Żydowo	- Phytopharm Klęka	2:1
LNB Mieszko II Gniezno	- Błękitni Owińska	2:3
Polonia Poznań	- Gmina Mieleszyn	3:1
Wetlnianka Kiszkowo	- Concordia M. Goślina	3:2

Tabela:			
1. Błękitni Owińska	2	6	10:2
2. Polonia Poznań	2	6	7:4
3. Wetlnianka Kiszkowo	2	6	5:2
4. Jurand Bolechówko	2	4	6:3
5. Pogoń Książ Wilk.	2	4	4:1
6. Phytopharm Klęka	2	3	5:3
7. Mieszko II Gniezno	2	3	4:3
8. Czarni Czarniejewo	2	3	4:5
9. Fara Pelikan Żydowo	2	3	2:8
10. Concordia Mur. Goślina	2	1	3:4
11. Przemysław Poznań	2	1	1:3
12. Ciescevia Kleszczewo	2	0	3:7
13. Gmina Mieleszyn	2	0	1:5
14. Zawisza Dolsk	2	0	2:9

Kaliska B-klasa (grupa I)

Wyniki I kolejki rozgrywek		
Błękitni Sparta Kotlin	- LZS Żychlin	10:0
Sparta Duet Panienska	- LZS Daniszyn	1:0
Polonia Żerków	- Ogniwo Łąkociny	5:0
Profal Fabianów	- Proсна Chocz	6:4
GKS Jaraczewo	- MAT-TAR Koźminiec	3:1
Gołuchów II Żychlin	- Czarni II Dobrzyca	2:1

Tabela:			
1. Błękitni Sparta Kotlin	1	3	10:0
2. Polonia Żerków	1	3	5:0
3. Profal Fabianów	1	3	6:4
4. GKS Jaraczewo	1	3	3:1
5. Gołuchów II Żychlin	1	3	2:1
6. Sparta Duet Panienska	1	3	1:0
7. Czarni II Dobrzyca	1	0	1:2
8. LZS Daniszyn	1	0	0:1
9. Proсна Chocz	1	0	4:6
10. MAT-TAR Koźminiec	1	0	1:3
11. Ogniwo Łąkociny	1	0	0:5
12. LZS Żychlin	1	0	0:10

PIŁKA NOŻNA

Sportowa na sportowo



Fot. Przemysław Szeszula

DRUŻYNA ACTIVII, która występowała w gazetowych koszulkach, niestety przegrała pierwszy mecz i szybko odpadła z turnieju, za to najefektowniej prezentowała się na boisku



Drużyna z ul. Sportowej zwyciężyła w Turnieju Piłki Nożnej dla zespołów niezrzeszonych. W finale pokonała zespół z os. Konstytucji. Królem strzelców został Maciej Wieruszewski (Konstytucja), który zdobył siedem bramek. Najlepszym bramkarzem wybrano Piotra Palczewskiego z Ajaksu Wyszki, a najlepszym piłkarzem okazał się Adrian Patoka (Bad Boys).

W turnieju wzięło udział dziewięć drużyn, co niestety skomplikowało system rozgrywek. Najpierw więc rozegrano cztery spotkania eliminacyjne, systemem pucharowym (przegrywający odpadał). W tej rundzie wolny los mieli Orlicy z Cielczy. Następnie z czterech zwycięskich drużyn wylosowano jedną, która zagrała z dziećmi z Cielczy o wejście do półfinałów. Bardzo młodzi piłkarze z podjarocińskiej miejscowości, mimo bardzo ambitnej postawy, nie zdołali pokonać zdecydowanie starszych kolegów z Konstytucji.

W półfinałach najpierw Ajax Wyszki, mimo bardzo dobrego występu swego bramkarza Piotra Palczewskiego, przegrał 0:2 ze Sportową. W drugim meczu Konstytucja wygrała dość łatwo 4:1 z Bad Boys.

Mecz o trzecie miejsce był najbardziej zaciętym spotkaniem tego dnia. Ostatecznie w regulaminowym czasie padł remis 2:2 i o wszystkim decydowały rzuty karne, w których lepsi okazali się Bad Boys.

W finale po emocjonującym meczu Sportowa zwyciężyła Konstytucję 2:0 i to właśnie ten zespół wygrał I Turniej Drużyn Podwórkowych. Każdy z uczestników turnieju otrzymał słodki upominek oraz kiełbasę. Większość piłkarzy dostała także drobne gadzety pozyskane od wielu sponsorów.

Zawody zorganizowała podwórkowa drużyna Activa z ul. Wolności przy wielkiej pomocy Stanisława Kujawy - trenera Rolmexu Cielcza. Niestety, wspierany przez Gazetę zespół już w pierwszym meczu trafił na późniejszych zwycięzców zawodów i szybko odpadł z rywalizacji.

(faf)

WYNIKI:

Eliminacje:		
Activia	- Sportowa	0:5
(D. Kuczyński - 2, P. Wojtaszyk - 2, K. Andrzejak)		
Actimel	- Konstytucja	1:10
(D. Bem - M. Wieruszewski - 4, P. Banasiak - 3, S. Basiński - 2, D. Kasprzak)		
Bad Boys	- Waryński	5:0
(P. Szyzka - 2, A. Patoka, G. Kaluża, P. Wróbel)		
Manhattan	- Ajax Wyszki	0:1
(Sz. Szczęsny)		
Orliki Cielcza	- Konstytucja	0:3
(M. Wieruszewski - 2, P. Banasiak)		
Półfinały:		
Ajax Wyszki	- Sportowa	0:2
(M. Tomczak, P. Wojtaszyk)		
Bad Boys	- Konstytucja	1:4
(P. Wróbel - S. Basiński - 2, M. Wieruszewski, P. Banasiak)		
Mecz o III miejsce:		
Bad Boys	- Ajax Wyszki	2:2 (k. 4:3)
(P. Wróbel, A. Patoka - A. Pilarczyk, S. Konkolewicz)		
Finał:		
Sportowa	- Konstytucja	2:0
(P. Wojtaszyk - 2)		
Król strzelców	- Maciej Wieruszewski - (Konstytucja) - 7 bramek	
Najlepszy zawodnik	- Adrian Patoka (Bad Boys)	
Najlepszy bramkarz	- Piotr Palczewski (Ajax Wyszki)	
Skład zwycięzców:		
D. Kuczyński, K. Andrzejak, M. Tomczak, P. Szymanek, M. Katka, A. Straburzyński, D. Derwich, D. Szybiński, P. Wojtaszyk		

Smutna powtórka

Nie mają szczęścia do spotkań w Kobylinie piłkarze Jaroty Jarocin. W sobotnie popołudnie podopieczni Zbigniewa Franiaka przegrali, podobnie jak przed rokiem, 0:2 i stracili pozycję lidera. Udało się za to w końcu ostatecznie pozyskać Marcina Woźniaka z Sokoła Kleczew.

Piast Kobylin zaczyna mieć chyba patent na Jarotę. W poprzednim sezonie podopieczni grającego trenera Marka Nowickiego pokonali jarociniaków także 2:0. Oba te spotkania łączy jednak tylko wynik. W listopadzie ubiegłego roku gracze obu drużyn zmagali się podczas padającego deszczu. Tym razem świeciło piękne słońce. Także składy zespołów, zwłaszcza Jaroty, bardzo się różniły. W jarocińskiej jedenastce nie ma już sześciu piłkarzy, którzy rok temu wystąpili w Kobylinie (Bachorz, Leżała, Piróg, Udziak,

Czajka i Wiśniewski).

Gospodarze wiedząc, że najgroźniejsi w Jarocie są gracze ataku, od początku spotkania przydzielili Dawidowi Cieślakowi i Łukaszowi Cichosowi indywidualne krycie. Dało to dobry efekt, gdyż napastnicy Jaroty praktycznie tylko raz w pierwszej połowie zdołali zagrozić bramce Piasta. Strzał Łukasza Cichosa nie trafił jednak do bramki lecz zatrzymał się na poprzeczce.

Mecz rozstrzygnął się w drugiej połowie. W 63 min. Przemysław Kaczmarek (zdobył gola w zeszłym roku) mocno uderzył na bramkę Jaroty. Łukasz Woźniak zdołał odbić piłkę przed siebie, Hubert Oczkowski nie zdołał jej wybić, a dobitka Krzysztofa Kendzi była skuteczna. Dwie minuty później było już 2:0, a gola zdobył Marcin Jagodziński.

Zbigniew Franiak próbował zmian. Na boisku pojawili się Piotr Skokowski, Przemysław Korzepski oraz Marcin Woźniak (działaczom w końcu udało się sfinalizować transfer tego zawodnika). Jarota atakowała, ale Piast bronił się mądrze i przede wszystkim skutecznie.

Jarota przegrała pierwsze spo-



KRZYSZTOF KENDZIA (z piłką) w zeszłym roku nie zdołał zdobyć gola w meczu z Jarotą, ale sztuka ta udało mu się w tym sezonie

tkanie w tym sezonie, choć bardziej sprawiedliwym wynikiem w tym meczu byłby remis. Jednak w piłce nożnej liczą się zdobyte bramki, a te strzelali tylko gospodarze.

Wiele interesujących rzeczy działo się także na innych stadionach czwartoligowych. Nowym liderem została Ostrovia, która wysoko, 5:1 pokonała beniaminka - Kłos Garzyń. Po jednej bramce dla ostrowian zdobyli Mirosław Czajka i Sławomir Udziak, który ustalił wynik meczu już w doliczonym czasie gry. Udziak był także współautorem pierwszej bramki, która padła z rzutu karnego podkolanego za faul na nim.

Największym jednak wydarzeniem tego weekendu na czwartoligowych boiskach było pozyskanie przez Victorię Września Jerzego Podbroźnego, dwukrotnego króla strzelców polskiej ekstraklasy. Ten utytułowany zawodnik (czterokrotny mistrz Polski z Lechem Poznań i Legią Warszawa) w grudniu skończy 39 lat, jednak doskonale zadebiutował w nowej drużynie zdobywając bramkę, która otworzyła wynik w zwycięskim meczu z Białym Orłem Koźmin. W drużynie z Koźmina w drugiej połowie na boisku pojawił się Dawid Piróg.

Bardzo trudna sytuacja panuje w Kaliszu. Po tym jak okazało się, że klub jest poważnie zadłużony (ok. 50 tys. zł) ze sponsorowania wycofała się Kaliszanka. Wielu doświadczonych zawodników odeszło do innych klubów. W zespole większość stanowią juniorzy, którzy mimo ambitnej postawy nie zdołali urwać choćby punktu Zjednoczonym Rychwał. Nie wiadomo, czy KKS dogra choćby do końca rundy jesiennej, gdyż już brakuje środków na utrzymanie drużyny, a kolejnych chętnych do sponsorowania nie widać.

Po czterech kolejkach na czelu znajdują się cztery drużyny, które wygrały po trzy mecze i poniosły jedną porażkę. Dzięki lepszemu bilansowi bramkowemu pro-

wadzi Ostrovia, przed LKS-em Gołuchów, Jarotą i Zjednoczonymi Rychwał. Gdyby jednak uwzględnić wyniki bezpośrednich spotkań, pierwsze miejsce mieliby podopieczni Zbigniewa Franiaka, którzy pokonali Ostrovię i LKS Gołuchów. Jedyną drużyną bez porażki jest aktualnie Piast Kobylin, który z ośmioma punktami zajmuje piątą pozycję w tabeli.

W następnej kolejce Jarota podejmować będzie w niedzielę, 4 września, beniaminka ze Słupcy. SKP po czterech spotkaniach, z siedmioma punktami, zajmuje ósme miejsce (dwa zwycięstwa, jeden remis i jedna porażka). Początek meczu o godz. 16.00.

(faf)



ZBIGNIEW FRANIAK

trener Jaroty

Piłkarsko byliśmy na pewno lepsi, ale Piast zagrał z o wiele większą determinacją. My za bardzo wierzyliśmy, że w końcu coś strzelimy i ostatecznie to my straciliśmy bramki. Mieliliśmy kilka sytuacji do zdobycia bramki. Gola mogli strzelić Tylman, Garbarek i Cichos. W drugiej połowie, jeszcze przy stanie 0:0 na dogodnej pozycji znalazł się Matuszak, ale za długo zwlekał ze strzałem i obrońca zdołał mu wybić piłkę. Wprowadziłem w końcu trzeciego napastnika, ale biliśmy głową w mur, a gospodarze umiejętnie grali na czas. Muszę teraz bardzo mocno mobilizować piłkarzy, aby nie lekceważyli przeciwników, którzy zawsze będą się spinać na mecz z faworytem rozgrywek. Musimy być tak zdeterminowani, jak Piast w tym meczu.

Piast Kobylin - Jarota Jarocin 2:0 (0:0)

GOLE

1:0 - Krzysztof Kendzia (63.)
2:0 - Marcin Jagodziński (65.)

SKŁAD

Jarota:

Ł. Woźniak, H. Oczkowski, P. Garbarek, T. Tylman, G. Idzikowski, J. Pacyński (80. M. Woźniak), A. Maćkowiak, M. Marciniak (75. P. Korzepski), K. Matuszak (55. P. Skokowski), D. Cieślak, Ł. Cichos

IV liga - grupa południowa

Wyniki IV kolejki rozgrywek		
KKS Kaliszanka Kalisz	- Zjednoczeni Rychwał	1:2
Korona Piaski	- Sparta Miejska Górk	1:1
Olimpia Koło	- Astra Krotoszyn	2:0
Ostrovia Ostrów	- Kłos Garzyń	5:1
SKP Słupca	- Sokół Kleczew	2:1
Victoria Września	- Biały Orzeł Koźmin	2:1
LKS Gołuchów	- Doktor Czarnylas	4:1
Piast Kobylin	- Jarota Jarocin	2:0

Tabela:		
1. Ostrovia Ostrów Wlkp.	4	9 10:5
2. LKS Gołuchów	4	9 8:3
3. Jarota Jarocin	4	9 8:5
4. Zjednoczeni Rychwał	4	9 9:7
5. Piast Kobylin	4	8 10:5
6. Olimpia Koło	4	7 8:6
7. Victoria Września	4	7 6:5
8. SKP Słupca	4	7 5:4
9. Korona Piaski	4	7 5:5
10. Sparta Miejska Górk	4	5 6:6
11. Biały Orzeł Koźmin	4	4 7:7
12. Astra Krotoszyn	4	3 5:7
13. Meble Doktor Czarnylas	4	3 4:8
14. KKS Kaliszanka Kalisz	4	2 3:6
15. Kłos Garzyń	4	1 4:11
16. Sokół Kleczew	4	0 4:12

Wielkopolska Liga Jun. St.

Wyniki III kolejki rozgrywek		
TPS Winogrody Poznań	- Amica Wronki	1:3
Lech II Poznań	- Groclin Grodzisk Wlkp.	1:6
Olimpia Koło	- Aluminium Konin	0:4
Remes Promień Opal	- Lech I Poznań	2:2
Polonia 1912 Leszno	- Jarota Jarocin	5:2
Profi Ostrzeszów	- Warta Poznań	2:2
Ostrovia Ostrów Wlkp.	- Obra Kościan	0:4
MSP Szamotuły	- Polonia Kępno (przełożony)	

Wyniki IV kolejki rozgrywek		
Amica Wronki	- Ostrovia Ostrów Wlkp.	13:2
Lech I Poznań	- Polonia 1912 Leszno	2:1
Aluminium Konin	- Remes Promień Opalenica	0:2
Groclin Grodzisk Wlkp.	- Olimpia Koło	8:0
Polonia Kępno	- Lech II Poznań	4:4
Obra Kościan	- Warta Poznań	4:3
TPS Winogrody Poznań	- MSP Szamotuły (przełożony)	
Jarota Jarocin	- Profi Ostrzeszów (przełożony)	

Tabela:		
1. Groclin Grodzisk Wlkp.	4	12 28:4
2. Lech I Poznań	4	10 14:3
3. Amica Wronki	3	9 19:4
4. Obra Kościan	4	9 10:6
5. Remes Promień Opalenica	4	8 6:3
6. Aluminium Konin	4	6 9:6
7. Polonia 1912 Leszno	4	6 9:10
8. Warta Poznań	4	5 12:9
9. Profi Ostrzeszów	3	4 5:5
10. TPS Winogrody	3	3 7:12
11. MSP Szamotuły	2	3 2:7
12. Polonia Kępno	2	1 5:7
13. Jarota Jarocin	3	1 5:9
14. Lech II Poznań	4	1 7:17
15. Olimpia Koło	4	1 3:22
16. Ostrovia Ostrów Wlkp.	4	0 4:21

Wielkopolska Liga Jun. Mł.

Wyniki III kolejki rozgrywek		
TPS Winogrody	- Amica Wronki	0:5
Warta II Poznań	- KKS Proсна Kalisz	1:0
Lech I Poznań	- Groclin Grodzisk	1:2
Sokół Kleczew	- Aluminium Konin	2:2
Polonia Leszno	- Jarota Jarocin	3:1
Polonia Chodzież	- Warta I Poznań	1:3
Nielba Wągrowiec	- Obra Kościan	0:0
Poznanianka Poznań	- Lech II Poznań	2:1

Wyniki IV kolejki rozgrywek		
Lech II Poznań	- Polonia Leszno	1:3
Aluminium Konin	- Poznanianka Poznań	2:2
Groclin Grodzisk	- Sokół Kleczew	4:0
Obra Kościan	- Warta I Poznań	1:1
KKS Proсна Kalisz	- Lech I Poznań	1:5
TPS Winogrody	- Warta II Poznań	1:1
Amica Wronki	- Nielba Wągrowiec	4:0
Jarota Jarocin	- Polonia Chodzież (przełożony)	

Tabela:		
1. Polonia 1912 Leszno	4	12 13:4
2. Amica Wronki	3	9 10:0
3. Lech I Poznań	4	7 10:6
4. Warta II Poznań	3	7 6:3
5. Groclin Grodzisk Wlkp.	3	6 6:2
6. Obra Kościan	4	5 4:3
7. Poznanianka Poznań	3	5 4:3
8. Jarota Jarocin	3	4 6:4
9. Warta I Poznań	3	4 5:6
10. Nielba Wągrowiec	4	4 2:7
11. TPS Winogrody	4	4 3:9
12. KKS Proсна Kalisz	3	3 4:7
13. Aluminium Konin	4	2 7:10
14. Lech II Poznań	3	1 4:7
15. Sokół Kleczew	3	1 3:11
16. Polonia Chodzież	3	0 2:7

Kaliszka A-klasa (grupa I)

Wyniki II kolejki rozgrywek		
Piast Czekanów	- CKS Zbiorsk	4:1
Śwędźnia Koźminek	- Orkan Taczanów	0:2
Tarchalanka Tarchały	- Unia Szymanowice	4:2
Fortuna Dębniaki	- Rolmex Cielcza	5:1
Raszkowianka Raszków	- Gładiatorzy Sierszew	1:1
KUKS Żębców	- Proсна Kalisz	2:1
Sokoły Droszew	- Grom Golina (przełożony)	

Tabela:		
1. Tarchalanka Tarchały Wielkie	2	6 6:2
2. Fortuna Dębniaki	2	4 5:1
3. Piast Czekanów	2	4 5:2
4. Orkan Taczanów	2	4 3:1
5. Grom Golina	1	3 6:1
6. Unia Szymanowice	2	3 7:4
7. Proсна Kalisz	2	3 5:4
8. PUKS Sokoły Droszew	1	3 1:0
9. KUKS Żębców	2	3 2:2
10. Gładiatorzy Sierszew Piaruszyce	2	2 1:1
11. Raszkowianka Raszków	2	1 3:5
12. Rolmex Cielcza	2	0 1:7
13. Śwędźnia Koźminek	2	0 0:7
14. CKS Zbiorsk	2	0 2:10

OGŁOSZENIE

OKNA
PCV DREWNO ALUMINIUM

NOWOŚĆ !!!

KILKANASIE PROFILI
OKIENNYCH PCV
DO WYBORU
(NA KAŻDĄ KIESZEŃ)

MOSKITIERY
NA KAŻDY TIP OKNA
w SUPER CENIE !!!

ZADZWOŃ I SPRAWDŹ

PHU ARGUS-SERVICE Jarocin, ul. Samia 4 tel./fax (0-62) 747-28-62

ZADZWOŃ
0 801 124 124*

PROVIDENT
POLSKA

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**

W 48 godzin. Od 300 zł do 5.000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.